

■ **STALOWA WOLA.** Czy oddziały przedszkolne w szkołach zostaną zlikwidowane? – str. 3

■ **ZAKLIKÓW, BOJANÓW.** Jakie plany inwestycyjne mają gminy na ten rok – str. 9

■ **SPORT.** Milena Basińska mistrzynią, a Kornelia Butryn wicemistrzynią Polski – str. 21

Nr 8 (3027) 20 lutego 2025 r.

cena 5 zł (z VAT 5%)

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



Numer w sprzedaży do 26.02.2025 r.

TYGODNIK

SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

KONKURS
weź udział!

Czytaj na str. 10

WWW.SZTAFETA.PL

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

W roli głównej ODPADY

Czy Stalowa Wola jest na „własnych śmieciach”? To znaczy, czy to, co pozostanie z przetworzenia odpadów zmieszanych w miejscowym zakładzie, plus odpady nie podlegające przeróbce, trafia na stalowowolskie składowisko?

Nie, bo nie ma już tam miejsca (poza niewielką rezerwą), a nowe składowisko od kilku lat rodzi się w bólach. Od dwóch i pół roku cały ten „kram” (tzw. stabilizat i balast) Miejski Zakład Komunalny wywozi więc na składowiska poza Stalową Wolą, a jest tego rocznie ok. 27 tys. ton. Co zwiększa oczywiście koszty miejscowego systemu gospodarki odpadami i rzutuje na jednostkową cenę ich odbioru, jaką na początku tego łańcucha płaci mieszkaniec czy gmina dostarczająca swoje odpady do wielkiego zakładu ich przerobu w Stalowej Woli.

Kiedy to się może zmienić i co ma do tego projektowana w Stalowej Woli spalarnia odpadów? – **czytaj na str. 12-13.**

Tam również o nowych zasadach gospodarowania odpadami, obowiązującymi od 2025 r., a konkretnie o zmianach w segregacji tekstyliów. Czy w osiedlowych pergolach pojawiają się nowe kontenery na ten rodzaj odpadów, i jak wygląda zbiórka tekstyliów w Stalowej Woli?

(SJ)



■ **STALOWA WOLA** Dworzec w „innej rzeczywistości”



Zanosi się na radykalny zwrot w sprawie budowy w Stalowej Woli nowego dworca PKS. Starosta stalowowolski Janusz Zarzeczny powiedział, że nie jest już zainteresowany tym, by nowy dworzec powstał w miejscu dotychczasowego, bo ten planowany byłby „za mały na współczesne czasy”. Wolałby, żeby nowy obiekt powstał pod wiaduktem drogowym nad ul. Okulickiego. A jeśli nie dogada się w tej sprawie z właścicielem tego terenu, czyli marszałkiem Podkarpacia, to możliwa byłaby jego lokalizacja... naprzeciwko cmentarza komunalnego, obok bazy i biur PKS w Stalowej Woli, choć tak naprawdę miasto i powiat widzą tu osiedle mieszkaniowe.

Przypomnijmy: dworzec wraz z działką o powierzchni 1,21 ha, za 5,1 mln zł kupiło w czerwcu 2012 r. małżeństwo z Tarnobrzega, Iwona i Dariusz Kołkowie, którzy chcieli w tym miejscu postawić galerię handlową. Zapłacili stalowowolskiemu PKS-owi (starostwo jest jego organem założycielskim) 4,1 mln zł, a pozostały milion mieli uiścić w ciągu miesiąca od otrzymania pozwolenia na budowę.

Warunkiem sprzedaży było jednak zbudowanie razem z galerią, wkomponowanego w jej bryłę nowego, niedużego (200 metrów kw. powierzchni) dworca PKS (od strony pawilonu Rossmana). Miał mieć siedem stanowisk dla autobusów, dwa stanowiska dla kursów przelotowych, poczekalnię z kasami biletowymi, pomieszczenie dla dyspozytora (w takiej handlowo-podróżnej formule działa np. dworzec PKS w Tarnobrzegu).

Stalowowolski PKS miał też zagwarantowane, że będzie użytkował nowy obiekt na preferencyjnych zasadach przez 50 lat. Gdyby zaś inwestor odstąpił od budowy dworca PKS, to wtedy groziłoby mu kary przekraczające milion zł. W umowie nie zapisano jednak ostatecznego terminu zakończenia tej inwestycji. Jest tylko formuła, że ma to nastąpić po trzech latach od otrzymania pozwolenia na budowę.

➤ **Ciąg dalszy na str. 2**

■ **STALOWA WOLA**

Walentynkowy Dzień Małżeński



Parafia św. Floriana i Katolickie Centrum Pomocy Rodzinie w Stalowej Woli, przy wsparciu Gminy Stalowa Wola, zorganizowały Walentynkowy Dzień Małżeński. Honorowy patronat nad wydarzeniem objęli prezydent Lucjusz Nadberezny i bp sandomierski Krzysztof Nitkiewicz.

➤ **Czytaj na str. 2**

■ **NISKO**

To realizacja moich zobowiązań



Po raz pierwszy w historii Niska, mieszkańcy mogą korzystać z autobusów miejskich kursujących tylko w obrębie tej gminy. Autobusy oznaczone numerami 26 i 27 wożą pasażerów od 1 lutego br. – Ludzie prosili, żeby taka linia była – mówi burmistrz Konrad Krzyżak.

➤ **Czytaj na str. 11**

■ **STALOWA WOLA**

Miasto planuje sprzedaż Hutnika



Stalowowolscy radni wyrazili zgodę na przyjęcie w formie darowizny Domu Gościnnego Hutnik, tym samym obiekt zarządzany dotychczas przez Muzeum Regionalne przeszedł w ręce miasta. Gmina planuje sprzedaż Hutnika. Potencjalny nabywca ma przywrócić jego świetność.

➤ **Czytaj na str. 13**

Walentynkowy Dzień Małżeński w Stalowej Woli

Już po raz ósmy, parafia św. Floriana oraz Katolickie Centrum Pomocy Rodzinie w Stalowej Woli, przy wsparciu Gminy Stalowa Wola, zorganizowały Walentynkowy Dzień Małżeński. Honorowy patronat nad wydarzeniem objęli prezydent miasta Lucjusz Nadberezny oraz biskup sandomierski Krzysztof Nitkiewicz.

Program rozpoczął się 15 lutego mszą świętą, którą koncelebrował ks. Konrad Fedorowski, Dyrektor Duszpasterstwa Rodzin, wraz z ks. Wacławem Gieńcem, proboszczem parafii św. Floriana i opiekunem Katolickiego Centrum Pomocy Rodzinie. Następnie uczestnicy udali się do Zajazdu „Sezam” w Stalowej Woli, gdzie odbył się obiad, wykłady i zabawa taneczna. W wydarzeniu wzięło udział 109 osób, w tym 52 pary małżeńskie.

Walentynkowy Dzień Małżeński ma na celu integrację małżonków

w duchu wartości rodzinnych i promowania życia w trzeźwości.

Wykład o tematyce małżeńskiej, zatytułowany „Małżeńskie EKG”, wygłosił Wiesław Gajewski z diecezji bydgoskiej. Prelegent przypomniał uczestnikom znacznie przysięgi małżeńskiej i przypomniał, czym jest prawdziwa miłość w małżeństwie. Każda para otrzymała tzw. „sekretnik małżeński”, który ma służyć w budowaniu i pogłębianiu dialogu małżeńskiego.

Na samym początku wydarzenia każdy małżonek wręczył swojej



Okolicznościowe zdjęcie uczestników małżeńskich Walentynek

żonie różę jako symbol miłości. Zabawa taneczna rozpoczęła się od eleganckiego poloneza, który wprowadził uczestników w radosną atmosferę, a zakończyła się wyjątkowym świetlistym tańcem małżonków, symbolizującym ich więź i miłość. Wodzireje z Poznania, państwo Anna i Maciej Najder, poprowadzili zabawę, która cieszyła się ogromnym zainteresowaniem. Państwo Najder są znani z organizowania zabaw bezalkoholowych,

co jest charakterystyczne dla tych spotkań.

To stałe wydarzenie w diecezji sandomierskiej, które w tak dużej skali promuje małżeństwo i życie rodzinne, co potwierdza fakt, że uczestnicy przyjeżdżają z różnych stron Polski. Wydarzenie ma charakter diecezjalny, a o jego wysokim prestiżu świadczy wsparcie biskupa sandomierskiego i prezydenta miasta, którzy kolejny raz objęli nad nim patronat honorowy.

– Nie sposób nie wspomnieć o ogromnym zaangażowaniu księdza Wacława Gieńca, proboszcza parafii św. Floriana, który od lat nieustannie wspiera i pomaga w organizacji tego wydarzenia, co ma ogromne znaczenie dla jego sukcesu. Jest to doskonała forma spędzania czasu razem jako małżonkowie, zwłaszcza w okresie walentynkowym – mówi Dorota Buczyńska, szefowa Katolickiego Centrum Pomocy Rodzinie w Stalowej Woli. (raj)

Dworzec w „innej rzeczywistości”

► **ciąg dalszy ze str. 1**

Droga przez obietnice i nowy plan

A po ponad 12 latach sytuacja wygląda tak, że nie ma i galerii, i nowego dworca (po drodze były kolejne obietnice właścicieli, spory o wysokość galerii, zmiana pierwotnej koncepcji architektonicznej, fałszywe pogłoski o sprzedaży nieruchomości innemu inwestorowi).

Po rozwodzie biznesmenów, jedyną właścicielką działki z dworcem PKS jest Iwona Kołek, i to ona w kwietniu 2024 r. zaproponowała starostwu, miastu i PKS-owi, że nowy dworzec wybuduje pod wiaduktem drogowym nad ul. Okulickiego, a w miejscu starego postawi kompleks mieszkalno-hotelowy (wcześniej odmówiła odsprzedaży działki lokalnym samorządom).

– Pani Iwona prowadzi w tej sprawie rozmowy z miastem, by nowy projekt nie stał w sprzeczności z planem miejscowym. Widać, że bardzo się uaktywniła, że w nowej koncepcji

chce działać z dużym rozmachem. Nam z kolei zależy, żeby miasto współdecydowało o takich rozwiązaniach, bo sprawa nowego dworca PKS to kwestia niezwykle istotna dla Stalowej Woli. To przecież także jedna z wizytówek miasta – mówi wówczas „Sztafecie” starosta Zarzeczny.

Dzisiaj podkreśla natomiast, że w sprawie dworca „jesteśmy jak gdyby w innej rzeczywistości”. – Przez ostatni czas dużo się dzieje. Natomiast nie jest to takie proste i łatwe – mówi starosta

Co zamierza inwestorka

Jak się dowiadujemy, w grudniu 2024 r. Iwona Kołek złożyła wnioski w sprawie zmian w miejscowym planie zagospodarowania terenu, na którym stoi dworzec PKS. Chce tu wybudować kompleks mieszkalny z trzema wysokimi wieżami, z częścią handlową na parterze. Przedstawiła kilka koncepcji zabudowy (z różnymi wysokościami), a jeden z wariantów przewiduje także... dworzec PKS w obecnym miejscu.

– Moje dalsze ruchy zależą będą od decyzji władz Stalowej Woli, starostwa i marszałka. Jeśli dojdą do porozumienia w sprawie terenu pod wiaduktem, to będę mogła wybudować tam dworzec PKS, a na jego miejscu postawić planowany kompleks mieszkalny z częścią handlową – powiedziała „Sztafecie” Iwona Kołek.

Tak czy inaczej, warunkiem by Iwona Kołek mogła rozpocząć budowę kompleksu mieszkalnego jest wcześniejsze postawienie przez nią dworca PKS.

Pierwszy projekt był „za mały”

Starosta Janusz Zarzeczny zwraca też uwagę, że pierwotny projekt niewielkiego dworca PKS (tylko z 7 miejscami postojowymi) wkomponowanego w galerię, byłby „za mały na współczesne czasy”.

– Nam chodzi o to, żeby to nie był tylko dworzec PKS, ale wszystkich przewoźników. Oni korzystali kiedyś z placu naprzeciwko dworca PKS, teraz jest tam biurowiec, więc pod-

jeżdżają na dworzec. Chcielibyśmy, by po zmianie jego lokalizacji, dalej tak było. A pod wiaduktem jest powierzchnia na 30 miejsc postojowych i plac manewrowy – mówi „Sztafecie” Janusz Zarzeczny i przypomina, że w podobnych warunkach (pod wiaduktem drogowym) podobny dworzec funkcjonuje w Rzeszowie.

Jego zdaniem, inwestycja byłaby gotowa w niespełna rok, nie byłaby to bowiem jakaś wielka budowla: parterowy pawilon dworcowy, plac manewrowy, stanowiska i miejsca postojowe.

Starosta jest już po wstępnych rozmowach z marszałkiem województwa Władysławem Ortyłem, do którego należy teren pod wiaduktem. Wkrótce ma dojść do kolejnego spotkania. Marszałek zresztą chętnie przekazałby starostwu także ulicę z wiaduktem, ale powiat stalowowski nie jest tym zainteresowany.

Na bazie PKS

Awaryjnym wyjściem, jeśli marszałek nie przekaże gruntu pod wiaduktem na potrzeby nowego dworca PKS, jest ulokowanie go obok obecnej bazy tego przedsiębiorstwa przy ul. Ofiar Katynia (naprzeciwko cmentarza).

– Ze względu, że mamy tam działkę 3,5-hektarową, a prezydent ma działkę ponad 2-hektarową, można by zrobić tam kiedyś duże osiedle mieszkaniowe. Wolelibyśmy więc tam dworca nie stawiać. Ale niczego nie można wykluczyć – dodaje starosta Zarzeczny.

Gdyby zrealizowana została ta koncepcja, to na terenie Stalowej Woli, w węzłowych miejscach powstałoby kilka przystanków PKS dla podróżnych.

Stanisław Chudy

STALOWA WOLA. Razem dla Tomasza – koncert charytatywny

Koncertem charytatywnym w niedzielę, 2 marca, Miejski Dom Kultury w Stalowej Woli inauguruje akcję „Razem dla Tomasza”. Jak mówią bliscy Tomka: „Znaleźliśmy się w sytuacji, w której każdy dzień jest prawdziwym darem i zarazem wyzwaniem...”.



W sierpniu 2023 roku, podczas wakacyjnego wyjazdu, Tomasz Dembowski doznał urazu wielonarządowego na skutek upadku z konia. Miał zaledwie 26 lat. Był lekarzem w trakcie stażu podyplomowego w Krakowie, asystentem lekarza w Szpitalu Powiatowym w Bochni. Wyciekane wakacje skończyły się dramatyczną walką o życie! Dziś pomoc skupia się głównie na trudnej drodze powrotu Tomasza do sprawności poprzez kosztowną rehabilitację i codzienną opiekę.

Podczas koncertu charytatywnego w sali widowiskowej MDK „razem dla Tomasza” wystąpią: Chór Gaude Vitae, Zespół Kamealny Contradanza oraz Fiesta Amigos. Ich występy ubarwią zespoły taneczne MDK oraz RDK „Sokół”: Zespół Tańca Estradowego „Mała Volta”, Dziecięcy Zespół Taneczny „Sikorki”, Teatr Tańca Flow. Przed publicznością, w brawurowych pokazach, zaprezentuje się także para taneczna ze Szkoły Tańca Just Dance: Justyna Sobkiewicz-Skrzypek i Radosław Kutyla.

Wstępem na koncert będzie datek do puszek.

A już dziś można wesprzeć rehabilitację Tomasza Dembowskiego poprzez portal siepomaga.pl na stronie <https://www.siepomaga.pl/tomasz-dembowski>.

Zbiórka trwać będzie do 4 maja br. podczas organizowanych w Miejskim Domu Kultury wydarzeń artystycznych.

(bw)



Baza PKS przy ulicy Ofiar Katynia

Czy oddziały przedszkolne w szkołach zostaną zlikwidowane?

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Stalowej Woli rajcy przegłosowali kilka uchwał intencyjnych w sprawie zamiaru przekształcenia Szkół Podstawowych nr 1, 2, 3, 4, 5, 7, 9, 11, 12 poprzez likwidację oddziałów przedszkolnych. Głosowania poprzedziła dyskusja, której przedmiotem była m.in. kwestia zatrudnienia nauczycieli pracujących w tych oddziałach. Radni ubolewali także nad nieobecnością na sesji dyrektorów szkół.

Naczelnik wydziału edukacji i zdrowia Magdalena Wrońska-Bulec podkreśliła, że są to uchwały intencyjne, a ich podjęcie nie przesądza losu oddziałów przedszkolnych.

Liczba dostępnych miejsc przewyższa liczbę dzieci

Obecnie w gminie Stalowa Wola dzieci w wieku wychowania przedszkolnego, czyli od 3 do 6 roku życia, zameldowanych jest 1507, natomiast gmina Stalowa Wola od września bez likwidacji oddziałów będzie dysponowała 1710 miejscami w ofercie wychowania przedszkolnego. W kolejnym roku szkolnym 2026/2027 dane z meldunków pokazują, że zameldowanych dzieci w wieku przedszkolnym jest 1423, natomiast miejsc w ofercie bez likwidacji oddziałów jest 1710, a w ujęciu samych przedszkoli 1525.

– Podjęcie uchwały intencyjnej jest jednym z pierwszych elementów w procesie likwidacji, jest to wyrażenie tylko zamiaru w tym kierunku, natomiast równolegle w tym czasie odbywa się rekrutacja do oddziałów przedszkolnych i przedszkoli, cały proces składania wniosków przewidziany jest do 24 lutego. Wyniki tej rekrutacji będą znane 7 marca. Po analizie sytuacji wynikającej z przebiegu rekrutacji, będzie możliwe ukierunkowanie właściwych działań, dla zaspokojenia tych potrzeb, które realnie występują – mówiła Magdalena Wrońska-Bulec. Dodała, że uchwała intencyjna ściśle wynika z całego procesu likwidacji szkół czy przedszkoli na podstawie art. 89 ustawy prawo oświatowe.

– To nie jest krok, który powoduje, że definitywnie te oddziały zostają zlikwidowane. Podjęcie jednoznacznych decyzji będzie możliwe dopiero w marcu. Przepis jest zredagowany w ten sposób, że co najmniej na 6 miesięcy przed planowanym zamknięciem należy poinformować organ nadzoru pedagogicznego czyli Kuratora Oświaty, wszystkich rodziców oraz w konsultacji ze związkami zawodowymi przeprowadzić tę procedurę – mówiła Magdalena Wrońska-Bulec. Zaznaczyła, że o zasadności tych działań świadczą też wyniki finansowe. W 2024 roku koszty funkcyj-

nowania oddziałów przedszkolnych w szkołach wyniosły 2,4 mln zł. – Koszt dochodów jakie gmina z tego tytułu pozyskała, jako dotację przedszkolną czy subwencje na dzieci 6 latnie, oscylował w granicach 930 tys. zł. Dopłata do funkcjonowania tych oddziałów wynosiła blisko 1,5 mln zł – mówiła Magdalena Wrońska-Bulec.

– Problem demografii nie jest najważniejszym problemem, ważnym problemem jest również to, że w tych oddziałach nie ma takich warunków jakie mamy zapewnione w przedszkolach, więc jeżeli dzieci mogą wrócić do miejsca, które jest dla nich przeznaczone jeśli chodzi o wychowanie przedszkolne, to chcemy bardzo żeby tak się stało, bo mamy teraz taką możliwość – mówiła wiceprezydent Monika Pachacz-Świdarska.

Co z zatrudnionymi w oddziałach przedszkolnych?

Radny Damian Marczak był zaskoczony brakiem na sali obrad dyrektorów szkół. – Jesteśmy na kolejnej sesji, na której rozmawiamy o pewnych podmiotach czy o rzeczach związanych czy to z gminą czy w tym przypadku ze szkołami i nie ma osób, których tak naprawdę ta uchwała dotyczy. Chętnie poznałbym zdanie dyrektorów na ten temat – mówił radny Damian Marczak.

Naczelnik wydziału edukacji i zdrowia stwierdziła, że w związku z tym, że uchwały są wyłącznie intencyjne, w żaden sposób nie zamykają ścieżki do tego aby dyrektorzy wyartykułowali swoje stanowisko, na przykład na specjalnie zorganizowanym spotkaniu.

– Niż demograficzny i racjonalizacja kosztów zmusza nas do zmiany polityki i ta decyzja jest podyktowana tymi dwoma, czynnikami. To co istotne to czynnik ludzki, tutaj przede wszystkim kobiety, bo 100 proc. zatrudnienia stanowią panie – mówiła radna Urszula Tatys.

Radny Dariusz Przytuła pytał czy gwarancja zatrudnienia obejmuje tylko osoby zatrudnione na czas nieokreślony czy także te, którym kończą się umowy.

– Analizy stanu zatrudnienia w konsultacjach z dyrektorami były prowadzone w oparciu zarówno

o czasy zatrudnienia nauczycieli na czas nieokreślony, czy też na podstawie mianowania jak i osób zatrudnionych na czas określony. Jesteśmy w przededniu organizacji roku szkolnego 2025/2026 i na przełomie marca i kwietnia arkusze organizacji pracy szkół będą układane. I wtedy okażą się faktyczne i prawdziwe możliwości. Rotacji w tym względzie na przestrzeni przygotowywania planu pracy na nowy rok jest bardzo wiele. Jedni nauczyciele przebywają na urloпах zdrowotnych, inni podejmują decyzję przejścia na taki urlop, bądź też przejścia na emeryturę, więc dzisiaj są to tylko dane statystyczne. Każdy z dyrektorów zapewnił o staraniach, a w wielu przypadkach o bezwzględnej możliwości już na dziś występującej, znalezienia godzin pracy, dla nauczyciela który byłby zagrożony gdyby do likwidacji oddziału przedszkolnego doszło – mówiła Magdalena Wrońska-Bulec.

– Wszyscy nauczyciele, których dotyczy teraz zatrudnienie w oddziałach przedszkolnych, mają alternatywne kwalifikacje i w oparciu o ich możliwości te etaty będą poszukiwane. Po dzisiejszym rozeznaniu, jest praktycznie potwierdzone, że te starania ziszczą się i będą w 100 proc. zrealizowane w celach kontynuacji zatrudnienia. Ale o faktach i jednoznacznych decyzjach będziemy mogli mówić na przełomie kwietnia i maja. Do 29 maja arkusze pracy muszą być zatwierdzone – mówiła Magdalena Wrońska-Bulec.

Ponadwymiarowe godziny, a oszczędności

Radna Urszula Tatys dopytywała czy w przypadku zamknięcia

oddziałów nie pogorszą się warunki pracy nauczycieli, którzy dziś mają ponadwymiarowe godziny, co wiąże się z większą pensją.

– Ponadwymiarowe godziny dla nauczycieli, nie są tworzone w celu zaspokojenia potrzeb finansowych tylko wynikają bezpośrednio z potrzeb dydaktycznych i organizacji pracy w placówce. Gdyby nie było tych potrzeb faktycznych to nikt by ich sztucznie nie stwarzał – mówiła Magdalena Wrońska-Bulec.

Radny Andrzej Szymonik pytał czy przy ewentualnej likwidacji oddziałów przedszkolnych będą jakieś oszczędności i na jakim polu miałyby się pojawić.

– Prognozowane oszczędności będą. To nie będą dodatkowe koszty zatrudnienia ponieważ wielu nauczycieli pracuje w ponadwymiarze, więc te wydatki są ponoszone, natomiast zredukujemy wydatkowanie tytułem oddziałów przedszkolnych i wydatki, które są ponoszone w wymiarze większym niż pełen etat, przejdą tylko do innego odbiorcy. Nie będą generowane dodatkowe zatrudnienia – mówiła Magdalena Wrońska-Bulec.

– Czyli ta oszczędność będzie wynikała z tego, że ci nauczyciele nie będą mieli płaconych nadgodzin, bo nie będzie tych nadgodzin, dla nich. Czyli będą mieli ograniczone wynagrodzenia. Jeżeli nie będzie pracował w ponadwymiarze więc będzie pracował tylko na goły etat – stwierdził radny Szymonik. – Być może tak. A być może nie. Będziemy to wiedzieć w maju – odpowiedziała naczelnik wydziału edukacji i zdrowia.

Radny Bajek powiedział, że sednem całej tej kwestii jest fakt, że po prostu nie ma dzieci.

Głos w dyskusji zabrała także Eliza Walicha, prezes oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Stalowej Woli. Podkreślała, że oddziały przedszkolne w szkołach powstały w związku z wyżem demograficznym. – Miejscem każdego dziecka, w wieku od 3 lat do 6 jest przedszkole, bo tam ma szerokie spektrum rozwoju, pod każdym względem. Przedszkola, które są budowane i były budowane przez tyle lat, one są budowane pod pewne reżimy, nie tylko sanitarne ale i dydaktyczno-wychowawcze, bezpieczeństwa. Wielu osobom wydaje się, że dzieci się bawią w przedszkolu, ta zabawa to są zajęcia dydaktyczne. Każdy szczegół tej zabawy jest przemyślany, ma cel, ma zadanie i jakiś efekt ma z tego być – mówiła Eliza Walicha. Apelowwała, także aby zapewnić pracę nauczycielom tych oddziałów przedszkolnych ponieważ jak podkreślała, to są pasjonaci, którzy kochają to co robią, a utrata takiego pedagoga to jest ogromny koszt w perspektywie miasta, polegający na utraceniu potencjału ludzkiego.

O potrzebie kontynuacji zatrudnienia mówiła także radna Ilona Kaczmarek.

Wiceprzewodnicząca rady Joanna Grobel-Proszowska wyraziła nadzieję, że w przyszłości debata nad podobnymi uchwałami będzie odbywała się w towarzystwie osób zainteresowanych, których obecność ma zasadniczy wpływ na przebieg dyskusji.

(as)

Uczcili pamięć o żołnierzach największej konspiracyjnej armii



Koło Obwodu Nisko-Stalowa Wola Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej wspólnie z Fundacją KEDYW, Związkiem Oficerów Rezerwy RP, 5 Drużyną Harcerską Wahpeton oddało hołd dziesiątkom tysięcy żołnierzom, którzy w czasie wojny prowadzili szeroko zakrojoną działalność konspiracyjną, organizując tysiące akcji zbrojnych i dywersyjnych, w tym słynną akcję „Burza”. O obchodach Narodowego Dnia Pamięci Żołnirzy AK, czytaj na www.sztafeta.pl

Nowoczesny sprzęt w Pracowni Diagnostyki Obrazowej

Powiatowy Szpital Specjalistyczny w Stalowej Woli wzbogacił się o nowoczesny, wykorzystujący sztuczną inteligencję tomograf komputerowy oraz trzy w pełni cyfrowe aparaty RTG – dwa stacjonarne i jeden mobilny.

– Chciałabym poinformować, że zakupiony został nowy sprzęt dla naszych pacjentów. Sprzęt został zakupiony w ramach projektu: „Modernizacja, przebudowa i doposażenie Szpitalnego Oddziału Ratunkowego wraz z doposażeniem Pracowni Diagnostyki Obrazowej i pracowni Endoskopii Powiatowego Szpitala Specjalistycznego w Stalowej Woli”. Jest to nowy tomograf komputerowy wraz z autostrykawką. Został on zakupiony w ramach funduszy, które pozyskaliśmy z projektu. Nowy tomograf komputerowy kosztował nas łącznie z adaptacją pomieszczeń 5 mln 450 tys. zł. Mamy też nowe aparaty RTG – są to aparaty w pełni cyfrowe, dwa aparaty stacjonarne oraz jeden aparat mobilny. Jest to inwestycja, która nas kosztowała z doposażeniem i adaptacją pomieszczeń 4 mln 311 tys. zł – mówiła Beata Barcicka-Kłowska, dyrektor Powiatowego Szpitala Specjalistycznego w Stalowej Woli.

Nowy, 160-warstwowy, wyprodukowany w Japonii tomograf Aquilion Serve SP, umożliwi wykonanie badań całego ciała: od procedur rutynowych po zaawansowaną diagnostykę naczyniową, kardiologiczną, neurologiczną, ortopedyczną, czy onkologiczną. Inteligentne rozwiązania zapewnią uzyskiwanie wysokiej jakości obrazów przy bardzo małej dawce promieniowania i kontrastu, co przełoży się na poprawę bezpieczeństwa wszystkich grup pacjentów, ze szczególnym uwzględnieniem pacjentów onkologicznych i pediatrycznych.

Pieniądze na zakup sprzętu pochodzą ze środków Ministerstwa Zdrowia i są częścią większego projektu, w ramach którego modernizowany jest obecnie podjazd dla karettek. – Ten projekt, który jest realizowany, to projekt z Ministerstwa Zdrowia i na te sprzęty i na ten podjazd to było ponad 13 mln zł, a Powiat Stalowowski dołożył do tego 2 mln 600 tys. zł. czyli ponad 15 mln zł na te wszystkie zadania. Podjazd i szatnia są dopiero w realizacji. Wydawałoby się, że 15 mln zł to jest ogromna suma, ale to

jest kropla w morzu, potrzeb szpitala. Jak widać jedno takie urządzenie jak tomograf, kosztuje ponad 5 mln zł więc to są drogie rzeczy. One służą tak mniej więcej do 10 lat, więcej taki sprzęt nie służy – mówił Janusz Zarzeczny, starosta stalowowolski.

– Sprzęty, które udało nam się pozyskać są bardzo nowoczesnymi urządzeniami. Tak ten tomograf, jak i aparaty rentgenowskie, nie sposób wymienić zalet, cech tych aparatów, ale zdecydowanie wszystkie aparaty, to górna półka obecnie dostępnych urządzeń. Tomograf jest bardzo nowoczesnym urządzeniem, opartym o duże wspomaganie sztucznej inteligencji – mówił Andrzej Górecki Kierownik Pracowni Diagnostyki Obrazowej.

Dodał, że to dla zakładu milowy krok w kierunku podniesienia jakości i efektywności diagnostyki obrazowej.

– Nowoczesne RTG znacząco usprawniły naszą pracę, umożliwiając szybszą i dokładniejszą diagnozę pacjentów. Tomograf komputerowy otworzył przed

nami zupełnie nowe możliwości diagnostyczne. Dzięki niemu możemy wykonywać szerokie portfolio badań, np. szczegółowe badania naczyń, obrazowanie 3D, zaawansowane badania onkologiczne, TK serca, co przekłada się na lepsze wyniki leczenia i rokowania dla naszych pacjentów. Jestem przekonany, że inwestycja w nowoczesne RTG i tomograf komputerowy przyniesie ogromne korzyści zarówno naszym pacjentom, jak i personelowi medycznemu – mówił Andrzej Górecki.

– Teraz już jeżeli pacjent jest leżący nie musimy pacjenta przekładać na to łóżko tylko możemy wykonać to badanie RTG na łóżku pacjenta. Także tu będzie bardzo duże udogodnienie, nie tylko dla pacjentów, ale też i dla personelu. W pracowni mieści się też aparat do zdjęć sylwetkowych. Mamy też aparat RTG, który posiada takie funkcje, że możemy wykonywać tutaj tzw. badania RTG czynnościowe, z możliwością nagrywania filmów – mówiła dyrektorka szpitala.

(as)

WYBORY 2025



Banaś na prezydenta?

Państwowa Komisja Wyborcza zarejestrowała na razie (stan na 19 lutego) jednego kandydata na prezydenta – Sławomira Mentzena (Konfederacja Wolność i Niepodległość). Zarejestrowała także 21 komitetów kandydatów. Czy jednym z nich będzie kończący w sierpniu br. swą kadencję prezes Najwyższej Izby Kontroli Marian Banaś?

W Komitecie poparcia Banasia jest m.in. były senator PiS z Podkarpacia Kazimierz Jaworski. Jego zdaniem, wielu wyborców i polityków PiS, którym nie podoba się kandydatura Karola Nawrockiego, chciałoby startu Mariana Banasia. Sam prezes NIK milczy na razie w sprawie swej ewentualnej kandydatury. Przypomnijmy: na szefa NIK został wybrany 30 sierpnia 2019 r. głosami Zjednoczonej Prawicy, ale potem jego polityczne drogi z PiS się rozeszły. Z drugiej strony, nie zanoszą się, by obecna koalicja rządowa wybrała go na drugą kadencję prezesa NIK.

Do rejestracji komitetu kandydata na prezydenta potrzeba tysiąca podpisów, do zarejestrowania kandydata – 100 tysięcy Termin powiadomienia PKW o utworzeniu komitetu kandydata upływa 24 marca. Z kolei do 4 kwietnia, do godz. 16, można zgłaszać wniosek o rejestrację kandydata.

Wybory odbędą się 18 maja. Ewentualna druga tura zostanie przeprowadzona 1 czerwca.

Jak dotąd, zamiar kandydowania w wyborach prezydenta RP zgłosiło 26 osób, w tym 5 pań (lista według alfabetycznej kolejności nazwisk):

(SJ)

W szpitalu działa Poradnia Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży

Powiatowy Szpital Specjalistyczny w Stalowej Woli uruchomił Poradnię Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży oraz Ośrodek Środowiskowej Opieki Psychologicznej i Psychoterapeutycznej dla Dzieci i Młodzieży.

– Ruszyliśmy z poradnią zdrowia psychicznego dla dzieci i młodzieży na drugim stopniu referencyjności od stycznia 2025 roku oraz z poradnią psychologiczną dla dzieci i młodzieży. Mamy kontrakt, już udzielamy tych świadczeń w ramach finansowania z NFZ od lutego tego roku. Bardzo mnie to cieszy ponieważ długo czekaliśmy na to, zespół kompletowaliśmy przez wiele miesięcy, ale w końcu możemy tutaj sprawnie funkcjonować. Są zatrudnieni zarówno psycholodzy, psychoterapeuci, terapeuci środowiskowi, również lekarze, specjaliści psychiatrii dzieci i młodzieży – mówiła Beata Barcicka-Kłowska, dyrektor szpitala w Stalowej Woli.

Jest to nowoczesna placówka, której celem jest zapewnienie kompleksowej pomocy psychologicznej i psychoterapeutycznej najmłodszym pacjentom, którzy borykają się z trudnościami emocjonalnymi, psychicznymi i rozwojowymi. Ośrodek powstał w odpowiedzi na rosnące potrzeby wsparcia dzieci i młodzieży oraz ich rodzin w regionie, stanowiąc ważny element systemu opieki zdrowotnej w powiecie stalowowolskim.

– W obu tych poradniach udzielamy świadczeń NFZ, czyli są one zupełnie bezpłatne. Ważnym jest to, że do naszych poradni nie potrzebujemy żadnych skierowań, można zadzwonić, zarejestrować się i skorzystać z tej pomocy. Są też możliwości takich wizyt interwencyjnych, w sytuacjach pilnych, nagłych – mówiła Beata Puzio, psycholog i psychoterapeuta koordynujący pracę Poradni Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży, a także Ośrodka Środowiskowej Opieki Psychologicznej i Psychoterapeutycznej dla Dzieci i Młodzieży.

Obie Poradnie dla Dzieci i Młodzieży w Powiatowym Szpitalu Specjalistycznym to placówki, które zatrudniają wysoko wykwalifikowanych specjalistów, w tym psychologów, psychoterapeutów, terapeutów środowiskowych, logopedów, neurologopedów, pedagogów, fizjoterapeutów, terapeutów SI (integracji sensorycznej) oraz co niezwykle istotne psychiatrów.

– Są to osoby z wieloletnim doświadczeniem, udzielamy wsparcia dzieciom z problemami emocjonalnymi, chorobami różnymi psychicznymi, relacyjnymi, zaburzeniami

depresyjnymi, lękowymi, w całej gamie problemów różnych, które dotyczą dzieci i młodzieży. Prowadzimy sesje psychoterapii indywidualnej, grupowej, rodzinnej – mówiła Beata Puzio. Pomoc mogą otrzymać również osoby po ukończeniu 18. roku życia z różnymi zaburzeniami rozwojowymi.

– Chętnych nie brakuje, ale w związku z tym, że cały czas dotrudniamy nową kadrę to te kolejki nie są jeszcze tak bardzo duże. Czasami jest tak, że tak naprawdę w przeciągu kilku dni pacjent zostaje przyjęty, jest już zaopatrzony ma terapię. Czasami rzeczywiście musi poczekać. Na ten moment to najdłuższe czekamy do lekarza psychiatry, ale i tak są to najkrótsze kolejki w regionie i mam nadzieję, że będą one jeszcze krótsze bo cały czas czynimy ogromne starania żeby tego personelu dotrudniać – mówiła Beata Puzio.

Wnętrze Ośrodka zostały zaprojektowane z myślą o dzieciach i młodzieży. Sale terapeutyczne są nowoczesne, przestronne i przyjazne najmłodszym pacjentom. Wyposażenie pomieszczeń dostosowane jest do potrzeb dzieci w różnych grupach wiekowych, zapewniając komfort i poczucie bezpieczeństwa. Ośrodek

stworzył przestrzeń, w której dzieci czują się swobodnie i mogą otworzyć się na proces terapeutyczny.

Szpital ma też plany rozwoju psychiatrii w Stalowej Woli.

– Pracujemy nad tym, złożyliśmy projekt – to jest projekt na budowę oddziału dziennego, dla dzieci i młodzieży, to byłby oddział dzienny psychiatryczny, łącznie z poradniami. On mieściłby się w starej dermatologii. Jeżeli uzyskamy te fundusze moglibyśmy tam zbudować nowy jednopiętrowy budynek. Ten projekt złożyliśmy pod koniec stycznia, użyliśmy ocenę celowości inwestycji pozytywną na to zadanie. Ten projekt też zawiera drugie zadanie czyli rozbudowę centrum zdrowia psychicznego dla dorosłych, czyli w ramach tego projektu jeżeli otrzymamy te pieniądze, będzie też rozbudowa oddziału stacjonarnego psychiatrycznego dla dorosłych. Będzie on pobudowany obok istniejącego budynku, z którym będzie połączony, ale też będzie połączony łącznikiem z budynkiem administracji. Całość inwestycji jest zaplanowana na kwotę prawie 75 mln zł – mówiła dyrektorka Beata Barcicka-Kłowska.

(as)

Artur Bartoszewicz (bezpartyjny)
Magdalena Biejał (Nowa Lewica)
Grzegorz Braun (Konfederacja Korony Polskiej)
Katarzyna Cichos (bezpartyjna)
Sławomir Grzywa (Sami Swoi)
Szymon Hołownia (Trzecia Droga)
Dawid Jackiewicz (Ambitna Polska)
Marek Jakubiak (Wolni Republikanie)
Dominika Jasińska (bezpartyjna)
Wiesław Lewicki (Normalny Kraj)
Maciej Maciak (Ruch Dobrobytu i Pokoju)
Eugeniusz Maciejewski (partia Piast)
Sławomir Mentzen (Konfederacja Wolność i Niepodległość)
Jacek Murański (bezpartyjny)
Karol Nawrocki (popierany przez PiS)
Wojciech Papis (Obywatele i Sprawiedliwość)
Joanna Senyszyn (bezpartyjna, wcześniej PPS i SLD)
Aldona Skirgiełło (Samoobrona)
Krzysztof Stanowski (bezpartyjny)
Romuald Starosielec (Ruch Naprawy Polski)
Piotr Szumlewicz (Związkowa Alternatywa)
Paweł Tanajno (Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców)
Krzysztof Tołwiński (partia Front)
Rafał Trzaskowski (Koalicja Obywatelska)
Marek Woch (Ogólnopolska Federacja Bezpartyjni Samorządowcy)
Adrian Zandberg (partia Razem)

Elektryczna przyszłość na czterech kołach

W dobie rosnącej świadomości ekologicznej, samochody elektryczne zyskują na popularności. Postanowiliśmy porozmawiać z dwoma użytkownikami elektryków – Anną, która korzysta z auta elektrycznego od roku, oraz Kamilem, który ma już trzyletnie doświadczenie w tej kwestii. Obojgu zadaliśmy te same pytania.

– Coraz więcej osób decyduje się na samochody elektryczne. Co Was skłoniło do tego wyboru?

Katarzyna: – W moim przypadku kluczowa była atrakcyjna oferta najmu. Dzięki temu mogłam bez dużego zobowiązania sprawdzić, czy elektryk faktycznie pasuje do mojego stylu życia.

Kamil: – Ja z kolei miałem bardziej długoterminowy plan. Posiadam instalację fotowoltaiczną, więc ładowanie auta praktycznie nic mnie nie kosztuje. Dodatkowo chciałem zmniejszyć swój wpływ na środowisko i cieszyć się komfortem jazdy bez hałasu silnika.

– Jakie były Wasze kryteria wyboru modelu?

Katarzyna: Testowałam kilka modeli dostępnych w firmie i ostatecznie postawiłam na Fiata 500 – to on „wybrał” mnie! Jest stylowy, zwinny i idealny do miasta.

Kamil: Zastanawiałem się nad Teslą Model 3, Volkswagenem ID.4 i Hyundaiem Ioniq 5, ale ostatecznie wygrał Peugeot 2008. Podobał mi się wizualnie, a do tego miałem już dobre doświadczenia z tą marką.

– Co najbardziej cenicie w samochodach elektrycznych?



Katarzyna: – Ciszę, brak drgań i nowoczesne technologie – sterowanie autem przez aplikację to świetna sprawa! No i ten charakterystyczny dźwięk emitowany z głośników Fiata – dodaje uroku.

Kamil: – Dla mnie najważniejsze są niskie koszty eksploatacji, płynna jazda i brak konieczności odwiedzania stacji benzynowej.

– A jakie napotkaliście wyzwania?

Katarzyna: – Głównie kwestia ładowarek – choć w Stalowej Woli jest ich coraz więcej, dłuższe trasy wymagają wcześniejszego planowania. Przeciętnie samochody

Obaj użytkownicy elektryków zwracają uwagę na kwestie dofinansowań, które mogą ułatwić zakup elektryka, jak program „NaszEauto”. Ich doświadczenia pokazują, że przyszłość motoryzacji zmierza w stronę elektryfikacji, co przekłada się na mniejsze koszty i bardziej ekologiczny styl życia

elektryczne mają zasięg 400 kilometrów, więc można zaplanować trasę.

Kamil: – Dokładnie, planowanie podróży to podstawa. Zdarzało mi się, że ładowarki na mapie okazywały się nieczynne.

– Jak wygląda ładowanie w Waszym przypadku?

Katarzyna: – Ładuję auto 2–3 razy w tygodniu. Szybkie ładowanie do 85 procent trwa około 20 minut, więc to naprawdę wygodne.

Kamil: – Zazwyczaj co codziennie, ale zależy to od moich tras. W większości przypadków ładuję się w domu z prądu pozyskanego z nadwyżek z instalacji fotowoltaicznej.

– Czy koszty użytkowania faktycznie są niższe niż w przypadku aut spalinowych?

Katarzyna: – Zdecydowanie tak, zwłaszcza jeśli ktoś ma możliwość ładowania w pracy czy w domu.

Kamil: – Potwierdzam – koszt prądu jest znacznie niższy niż paliwa, a serwisowanie elektryka to praktycznie tylko formalność. – Jak reagują Wasi znajomi i rodzina na elektryczne auta?

Katarzyna: – Głównie z zaciekawieniem, wiele osób pyta, jak to się sprawdza na co dzień.

Kamil: – Część osób jest sceptyczna, ale wielu znajomych pyta o szczegóły i rozważa zakup elektryka. Większość, póki co ze względu na koszty zakupu i rozwijającą się ciągle technologie nie podjęła jeszcze decyzji.

– Czy polecilibyście innym samochody elektryczne?

Katarzyna: – Tak, zwłaszcza osobom poruszającym się po mieście. Komfort jazdy i oszczędności mówią same za siebie.

Kamil: – Zgadzam się, ale pod warunkiem, że ktoś ma możliwość ładowania w domu. Dla tych, którzy często pokonują długie trasy, może to być mniej wygodne rozwiązywanie.

O codzienne użytkowanie elektryków zapytaliśmy również doświadczonego serwisanta.

– Jakie są koszty serwisowania samochodu?

– Już przy pierwszym przeglądzie widać różnicę w kosztach – w samochodzie elektrycznym wynosi on około 450 zł, podczas gdy w aucie spalinowym to wydatek na poziomie 1100 zł brutto. Pierwszy przegląd wykonuje się po roku lub po przejechaniu 12,5 tys. km. Serwisowanie „elektryka” jest tańsze nawet o 50% w porównaniu do aut spalinowych. Oprócz braku konieczności wymiany oleju, turbosprężarki czy panewek, odpadają także inne elementy eksploatacyjne, takie jak pasek rozrządu, sprzęgło czy filtr cząstek stałych (DPF). Dodatkowo, układ hamulcowy w „elektrykach” zużywa się wolniej dzięki rekuperacji – energia hamowania odzyskiwana jest do ładowania baterii, co zmniejsza zużycie klocków i tarcz.

– A co z baterią?

– Elektryczny samochód może mieć gwarancję do 8 lat. To dłużej niż większość z użytkowników jeździ jednym samochodem. Jeżeli klient regularnie serwisuje samochód, to bateria przez cały czas objęta jest gwarancją. W przypadku awarii zostaje naprawiona lub wymieniona na nową.



RiA
MULTISALON

RIA JAMNICA 160, 39-410 GRĘBÓW

Odszedł Prof. Marian Marek Drozdowski

3 lutego 2025 roku, dwa dni po swoich 93. urodzinach zmarł w Warszawie prof. Marian Marek Drozdowski, uczony i społecznik związany także ze Stalową Wolą.

Historyk, uczeń i biograf Eugeniusza Kwiatkowskiego, znawca dziejów Polski XIX i XX w., historii gospodarczej II RP, dziejów Warszawy XIX i XX w., dziejów Polonii i stosunków polsko-amerykańskich, inicjator budowy warszawskich pomników: Stefana Starzyńskiego, Eugeniusza Kwiatkowskiego, Henryka Sienkiewicza, Tadeusza Kościuszki i Władysława Reymonta, od 1958 r. związany był z IH PAN, gdzie zdobywał kolejne stopnie naukowe do prof. zwyczajnego. Tutaj pełnił funkcję wicedyrektora, kierownika Pracowni (Komisji) Badań Dziejów Warszawy i Zespołu Studiów Północnoamerykańskich. Od 1978 związany był z Konfraternią Literacką w Warszawie. W latach 80. XX w. aktywnie uczestniczył w niezależnym życiu kulturalnym organizowanym przez podziemną „Solidarność” i Kościół. Odznaczony został m.in. Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim i Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Jest Honorowym Obywatelom dwóch miast: rodzinnego Łasku i Stalowej Woli.

W Stalowej Woli pojawił się po raz pierwszy w roku 1983 jako niezależny prelegent na Katolickich Dniach

Społecznych organizowanych przez podziemną Solidarność. Z wielkim znanstwem i swadą przybliżał słuchaczom marginalizowaną wówczas historię gospodarczą przedwojennej Polski, zwłaszcza Centralnego Okręgu Przemysłowego. A słuchały go tysiące ludzi, szczególnie wypełniających stalowowolski kościół Matki Bożej Królowej Polski (dzisiejszą bazylikę konkatedralną).

Tego rodzaju spotkania z prawdziwą historią i niezależną kulturą organizował w latach 1983–1987 w Stalowej Woli ówczesny proboszcz wspomnianej parafii, ks. Edward Frankowski (od 1989 biskup) oraz Duszpasterski Ośrodek Kultury Chrześcijańskiej prowadzony przez Ewę Kubernę, czołową postać ówczesnego stalowowolskiego podziemia. Profesor Drozdowski zawsze był na tych wydarzeniach jednym z prelegentów, ponadto wystąpił na zorganizowanych tu obchodach 100. rocznicy urodzin Eugeniusza Kwiatkowskiego w grudniu 1988 roku. A w roku 1987 staraniem stalowowolskiego podziemia ukazała się w drugim obiegu broszura „Stalowa Wola narodu polskiego...”, której był współautorem (wraz z S. Bratkow-

skim i D. Garbaczem).

Kolejny etap bliskiej współpracy Profesora ze Stalową Wolą przypadł na lata dwutysięczne. W roku 2002 znalazł się w Radzie Naukowej Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli. We współpracy z Miastem i Muzeum w latach 2012–2018 wydał w Stalowej Woli cztery obszerne książki naukowe, poświęcone COP-owi, Eugeniuszowi Kwiatkowskiemu, Józefowi Piłsudskiemu i gronu wielkich Polaków, których bądź to znał osobiście, bądź badał ich losy jako historyk.

Tak jak w Warszawie, tak i w Stalowej Woli zapisał się Profesor pomocą lub inicjatywą przy powstawaniu patriotycznych tablic i pomników. Uczestniczył wraz z córkami Eugeniusza Kwiatkowskiego w uroczystości poświęcenia tablicy tegoż męża stanu na frontonie stalowowolskiego kościoła Matki Bożej Królowej Polski w roku 1983. Przyczynił się do wzniesienia pomnika Tadeusza Kościuszki przy szkole jego imienia w roku 2010.

W swoich opracowaniach historycznych i wystąpieniach publicznych zawsze podkreślał wartość działań politycznych i gospodarczych w duchu przezwyciężania głębokich podziałów wewnątrz naszego Narodu. Ekspozował i propagował postawę Eugeniusza Kwiatkowskiego, który nigdy nie dobierał współpracowników w ministerstwie wg przynależności politycznej, tylko według kompetencji zawodowych. Przypominał nam, Polakom z XXI wieku, jego słowa z roku 1938: Narody skłócone, uzbrojone do walki wewnętrznej w broń insynuacji, oszczerstw i złej woli, których linię podziału stanowią nazwiska małych rozdętych ambicją ludzi, których najwyższym gatunkiem radości jest klęska ich wewnętrznych przeciwników, które ponad elementy pozytywne przenoszą zawsze hasła negacji i bojkotu, które zatraciły zdolność zapomnienia błędów przeszłości, a nie dostrzegają własnych narodowych osiągnięć i zdobyczy w teraźniejszości, takie narody nie mogą liczyć w przyszłości na nic innego, jak tylko na drugą klęskę i podeptanie ich wolności i ich honoru.

Profesor Drozdowski zapisał się we wspomnieniach i sercach stalowowolan jako jeden z tych, co przybliżali w trudnym czasie stanu wojennego prawdziwą historię Polski, pracując „ku pokrzepieniu serc”. Odwzajemniał tę więź, kierując w roku 2016 do gości otwarcia wystawy „A jutro jest nieznane”, na które z powodu choroby nie mógł przyjechać, list, w którym czytamy m.in.:

Chciałbym członkom podziemnej Solidarności w Stalowej Woli w latach 1982-1989 i ich ideowemu, duchowemu przywódcy, JE Ks. Biskupowi Edwardowi Frankowskiemu złożyć wyrazy podziwu za obywatelską odwagę, aktywność, gościnność i wierność chrześcijańskim zasadom życia społecznego. Jako zapraszany przez Was profesor IH PAN na prelekcje będące polemiką z zakłamaniami komuni-



Profesor Marian Marek Drozdowski

stycznej historiografii i propagandy medialnej, czułem najgłębszy sens swojej pracy zawodowej – ucznia i biografę Eugeniusza Kwiatkowskiego.

Uczyłem się od Was służby społecznej, czując radość z braterskiej więzi związkowej i narodowej, którą wzbogacaliście w tym tragicznym epizodzie naszych dziejów.

Dorobek naukowy Profesora obejmuje kilkanaście prac: książek i artykułów naukowych, powstałych na przestrzeni lat 1956–2022. W tej pracy nie ustawał do ostatnich chwil swego aktywnego życia, wypełnionego nauką, działalnością społeczną, ale też kulturą i sztuką – nie każdy wie, że amatorsko parał się pianistyką i komponował utwory fortepianowe.

Ostatnia książka, jaką przygotowywał przez cały rok 2024, poświęcona jest roli Kościoła katolickiego w Polsce XIX–XXI wieku ze szczególnym uwzględnieniem czasów pontyfikatu Jana Pawła II. Autor pokazuje w niej wielki wkład Kościoła katolickiego, od

hierarchów po szeregowych kapłanów, zakonników i zakonnice w polskie zmagania o niepodległość od czasów powstania styczniowego do roku 1990. Gotowy tekst oczekuje na wydanie.

Nestor polskich historyków był dla nas, którzy mieliśmy radość się z nim zetknąć, swoistą „arką przymierza”, łączącą w swojej pamięci i pamięci rodzinnych przekazów żywą tradycję polskości na przestrzeni niemal dwóch stuleci.

Na wieść o Jego śmierci, prezydent Stalowej Woli napisał m.in.: Dzięki pracy profesora Drozdowskiego w Stalowej Woli odżyła дума z naszego miasta jako perły COP-u. Dzisiaj to jeden z najważniejszych elementów naszej stalowowolskiej świadomości i lokalnego patriotyzmu.

W niedzielę 9 lutego 2025 r. w stalowowolskiej konkatedrze, gdzie tylekroć przemawiał, odprawiona została msza św. za Jego duszę. Pogrzeb odbył się w Warszawie 10 lutego 2025 r.

(ag)



1983 r. – prof. Drozdowski (w okularach), córka Eugeniusza Kwiatkowskiego



Barbara Horowianka, prof. Drozdowski i ks. Frankowski, 1986 r.

ODESZLI DO WIECZNOŚCI



Bogdan Sołek, żył 63 lata, zm. 6.02, p. 14.02 w Rozwadowie
Edward Szewc, żył 86 lat, zm. 12.02, p. 14.02 w Stalowej Woli
Emilia Czerwonka, żyła 75 lat, zm. 12.02, p. 14.02 w Stalowej Woli
Piotr Liwiński, żył 53 lata, zm. 12.02, p. 18.02 w Stalowej Woli
Zbigniew Banach, żył 89 lat, zm. 13.02, p. 21.02 w Stalowej Woli
Renata Derus, żyła 50 lat, zm. 13.02, p. 17.02 w Stalowej Woli
Roman Mazur, żył 65 lat, zm. 13.02, p. 18.02 w Stalowej Woli
Marek Piwiński, żył 66 lat, zm. 15.02, p. 19.02 w Stalowej Woli
Zofia Koziół, żyła 83 lata, zm. 15.02, p. 19.02 w Rozwadowie
Emilia Herdzik, żyła 82 lata, zm. 17.02, p. 20.02 w Pysznicy
Irena Sajewska, żyła 90 lat, zm. 17.02, p. 19.02 w Stalowej Woli
Henryka Łokaj, żyła 76 lat, zm. 17.02, p. 20.02 w Stalowej Woli
Maria Termena, żyła 89 lat, zm. 18.02, p. 21.02 w Stalowej Woli

Dane z zakładów **Memento, Pro Morte i Olimp** w Stalowej Woli

W sam raz

Sztokholm – miasto, które kusi obietnicą północnej harmonii, a jednocześnie czyha na nieuwważnego turystę niezliczoną ilością wysp, mostów i tuneli, w których można zgubić się szybciej, niż zdążysz powiedzieć „lagom”. Bo Szwedzi wszystko mają w idealnej równowadze: życie, architekturę, muzea i nawet pogodę, która, mimo chłodu, wcale im nie przeszkadza.

Sztokholm, jak przystało na porządne miasto skandynawskie, ma historię pełną wikingów, królewskich intryg i kilku pożarów. Założony w XIII wieku przez Birgera Jarla, miał strzec Szwecji przed napadami nieprzyjennych osobników z południa – czyli nas, Polaków, i kilku innych nacji. Przez wieki przeżywał wloty i upadki, a jeden z bardziej spektakularnych momentów to tzw. „Stockholms blodbad”, czyli rzeź mieszkańców miasta przez duńskiego króla Chrystiana II. No cóż, życie w średnio-wiecznej Skandynawii bywało wymagające.

Gdyby Sztokholm był osobą, to byłby kimś w rodzaju eleganckiego profesora historii sztuki, który nosi idealnie skrojony płaszcz, ale i tak czasem wpada na coś ekscentrycznego. Z jednej strony mamy bajkowe Stare Miasto (Gamla Stan), z wąskimi uliczkami i kolorowymi kamienicami, a z drugiej nowoczesne dzielnice jak Södermalm, gdzie królują industrialne loftowe wnętrza i kawiarnie, w których podają kawę droższą niż bilet na prom do Helsinek. Nie sposób pominąć Ratusza (Stockholms stadshus) – tej monumentalnej budowli z czerwonej cegły, w której odbywa się bankiet noblowski. Wnętrze złote, ściany lśniące, a gdy człowiek patrzy na freski, ma wrażenie, że

powinien coś odkryć, wynaleźć albo przynajmniej przeczytać poważną książkę.

Sztokholm to mekka dla miłośników muzeów, a tych jest więcej niż dni w roku, w których świeci słońce. Najsłynniejsze to oczywiście

Muzeum Vasa – dom dla zatopionego i wydobytego po 300 latach okrętu, który zatonął spektakularnie, bo zaraz po wypłynięciu z portu. Przykład s z w e d z - kiej precyzji w fazie testów. Muzeum Okrętu Vasa, Muzeum Nordyckie i Skansen znajdują się na Djurgården, jednej ze sztokholmskich wysp. Jest też ABBA The Museum, w którym można przymierzyć wirtualne cekinowe kostiumy i pośpiewać „Dancing Queen” (choć są tacy, co twierdzą, że po szwedzku „Mamma Mia” brzmi lepiej).

Warto zajrzeć też do Skansenu – muzeum na świeżym powietrzu, gdzie można zobaczyć, jak wyglądała Szwecja zanim wynaleziono IKEA. Godne odwiedzenia jest również Muzeum Historii Szwecji (Historiska Museet), a także Foto-grafiska – jedna z najpiękniejszych galerii fotografii na świecie, mieszcząca się w ceglany budynku dawnego urzędu celnego. Kungliga Slottet, czyli Zamek Królewski w Sztokholmie, to



Panorama Sztokholmu

imponująca budowla, w której można podziwiać bogate wnętrza i kolekcję królewskich klejnotów. Storkyrkan – tamtejsza katedra – zachwyca swoją historią i majestatem.

Warto również odwiedzić Riddarhuset, czyli Dom Rycerstwa i Szlachty, a także Stadshuset, czyli Ratusz, który jest jednym z symboli miasta.

Sztokholm ma także coś wyjątkowego dla miłośników sztuki – najdłuższą galerię na świecie, czyli tamtejsze metro, którego stacje ozdobione są imponującymi muralami. Nie można też pominąć jednej z najbardziej fotogenicznych bibliotek na świecie oraz pozostałości po fabryce nitrogliceryny Alfreda Nobla.

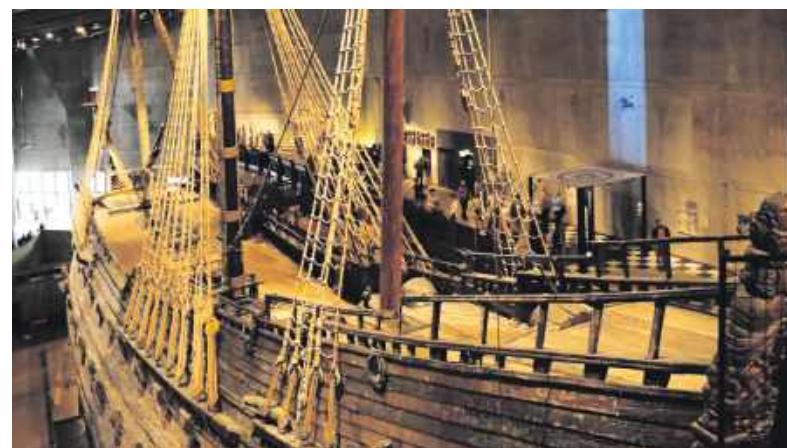
Sztokholm to miasto, w którym natura nie pyta o pozwolenie – po prostu jest wszędzie. Leśny cmentarz Skogskyrkogården, wpisany na listę UNESCO, to jedno z miejsc, które łączą architekturę z naturą, tworząc spokojną i niezwykle klimatyczną przestrzeń do refleksji.

14 wysp, setki mostów, jezioro Mälaren, archipelag składający się z 30 000 wysp – to wszystko sprawia, że co chwilę ma się ochotę rzucić wszystko i zostać wilkiem morskim.

Nie można także odwiedzić Sztokholmu i nie spróbować szwedzkich specjalów. Kultowe klopsiki (köttbullar) z borówkowym dżemem, ma-rynowany łosoś (gravad lax) czy smörgåsbord, czyli szwedzki bufet pełen przysmaków, to tylko niektóre z obowiązkowych dań. Najodważniejsi mogą zmierzyć się z surströmming – kiszonym śledziem, który słynie z intensywnego zapachu i jest przedmiotem licznych wyzwania kulinarnych. Warto też spróbować słodkich bułeczek z cynamonem (kanelbullar) oraz kawy, bo fika (czas na relaks przy kawie i bułeczce cynamonowej), to podstawa życia w Szwecji. A skoro już o tym mowa, Szwedzi uwielbiają spędzać czas na świeżym powietrzu, biega-



Widok na sztokholmskie wysepki, których jest 14



Muzeum Vasa eksponuje okręt wydobyty z morza po 300 latach

jąc, pływając, a zimą nawet morsując, co sprawia, że ich życie wydaje się jeszcze bardziej perfekcyjne.

Na pierwszy rzut oka Szwedzi mogą wydawać się zdystansowani – nie lubią tłoku, rozmów o pogodzie i hałasie. Ale jeśli już się otworzą, to można zyskać przyjaciela na całe życie (lub przynajmniej na kilka sezonów serialu kryminalnego). Są uporządkowani, uprzejmi i mają świętą cierpliwość do kolejek, co widać na każdym kroku.

Podsumowując, Sztokholm to miasto dla tych, którzy lubią historię, piękną architekturę, muzea i naturę – i nie mają nic przeciwko wydaniu połowy pensji na kawę i kardamonowe bułeczki. Bo czy można oprzeć się urokowi północnej harmonii? Trudno, zwłaszcza jeśli w grę wchodzi świeże powietrze, przyjemny chłód i perspektywa odnalezienia własnego „lagom”, czyli czegoś „w sam raz”.

Wojażerka



Muzeum Nordyckie

STALOWA WOLA

Sprawdź swój słuch bezpłatnie

W związku z przypadającym 3 marca Światowym Dniem Słuchu, pragniemy Państwu przedstawić nowe, lokalne miejsce na mapie Stalowej Woli.

AnaMed Stalowowolskie Centrum Profilaktyki Słuchu tworzą niezwykle ludzie – pełni determinacji, pasji i poczucia misji w niesieniu pomocy. Jest to wyjątkowe miejsce, które powstało z poczucia niezależności w obsłudze pacjenta, pracujące tu osoby są przede wszystkim protetykami nie sprzedawcami – pacjent jest dla nas na pierwszym miejscu co przekłada się na najwyższej jakości opiekę audioprotetyczną (badanie słuchu,

dobór aparatu słuchowego, serwis i naprawy).

Poznaj nasz zespół: Anna Popek, współzałożycielka AnaMed, doświadczonej protetyk słuchu, która dzięki wieloletniemu doświadczeniu doskonale rozumie potrzeby pacjentów. Jej serdeczność i pozytywne nastawienie sprawiają, że każda wizyta odbywa się w miłej i bezpiecznej atmosferze. Umiejętnie dopasowuje aparaty słuchowe do indywidualnych potrzeb, pomaga-

jąc pacjentom odzyskać komfort słyszenia. Nieustannie rozwija swoje kompetencje, uczestnicząc w szkoleniach i konferencjach branżowych.

Anna Rosół, współzałożycielka AnaMed, to doświadczonej prote-tyk słuchu, która od blisko 10 lat pomaga pacjentom odkrywać na nowo świat dźwięków. Jej pasja i zaangażowanie sprawiają, że każdy pacjent może liczyć na profesjonalną opiekę oraz indywidualne podejście.

Specjalizuje się w doborze i dopasowywaniu aparatów słuchowych, a jej spokój i cierpliwość pomagają nawet najbardziej zestresowanym osobom czuć się komfortowo podczas wizyty. Stale podnosi swoje kwalifikacje, uczestnicząc w branżowych konferencjach i szkoleniach.

Już dziś zapisz się na bezpłatne badanie słuchu.

**Anna Rosół
Anna Popek
AnaMed**



AnaMed
Stalowowolskie Centrum
Profilaktyki Słuchu





- ▶ Bezpłatne badanie słuchu
- ▶ Dyplomowani protetycy słuchu z wieloletnim doświadczeniem
- ▶ Aparaty słuchowe oraz systemy wspomagające słyszenie (możliwość bezpłatnego testowania)
- ▶ Refundacja NFZ i PCPR
- ▶ Baterie i akcesoria
- ▶ Wizyty domowe



Mapa Stalowej Woli z lokalizacją AnaMed. Oznaczone punkty: Komisja Edukacji Narodowej, NSZOZ Medicum (Poradnia laryngologiczna, Apteka), Zespół Szkół Specjalnych nr 6, Spółdzielczy Dom Kultury, Przedszkole nr 10 im. Marii Kownackiej, NZOZ "Medyk" - Przychodnia nr 6, Hala Targowa, Aleja Junda-Pawlik II.

Adres:
ul. Okulickiego 34,
37-450 Stalowa Wola

Adres e-mail:
kontakt@anamedstalowawola.pl

Telefony:
+48 880 993 441
+48 880 993 511

Strona internetowa:
www.anamedstalowawola.pl

Jakie plany inwestycyjne mają gminy Zaklików i Bojanów?

W 2025 roku gminy Zaklików i Bojanów planują istotne inwestycje mające na celu poprawę infrastruktury i jakości życia mieszkańców. Zaklików skupi się na projektach związanych z infrastrukturą wodno-kanalizacyjną, drogami oraz modernizacją obiektów publicznych. Gmina Bojanów z kolei zainwestuje w rozbudowę oczyszczalni ścieków i przekształcenie domu kultury w przedszkole.

Gmina Zaklików przygotowuje się na ten rok z ambitnym planem inwestycyjnym, który ma na celu rozwój infrastruktury oraz poprawę jakości życia mieszkańców.

– Jeśli chodzi o budżet na 2025 rok to dosyć rozbudowany budżet. Bardzo dużo pozycji to jest kontynuacja rozpoczętych zadań i inwestycji – zaznaczył burmistrz Dariusz Toczyński. Wydatki majątkowe w planie finansowym wyniosą ponad 18 milionów złotych. Główne kierunki inwestycji obejmują budowę dróg oraz kontynuację budowy budynków sołeckich w mniejszych miejscowościach. Jednym z priory-

tetów gminy jest rozwój infrastruktury wodno-kanalizacyjnej.

– Skupiamy się na infrastrukturze wodno-kanalizacyjnej – planujemy budowę kolejnej studni w miejscowości Karkówka, będziemy kontynuować budowę sieci kanalizacyjnej w miejscowości Gielnia, w Zdziechowicach Pierwszych i Drugich, na ulicy świerkowej w Lipie – zapowiedział burmistrz.

Modernizacja budynków użyteczności publicznej to kolejny istotny element budżetu. Dariusz Toczyński podkreślił, że szczególną uwagę należy zwrócić na budynki szkolne oraz ośrodki zdrowia. Plany obejmują także kolejne etapy budowy linii

energetycznych napowietrznych i ziemnych, co ma na celu poprawę oświetlenia w miejscowościach.

– Również postaramy się w tym roku wymienić wszystkie stare oprawy oświetleniowe na nowe ledowe – dodał Dariusz Toczyński.

Burmistrz zapowiedział także doposażenie obiektów, takich jak urząd miejski (gdzie planowany jest zakup informacyjnej tablicy multimedialnej) Gminny Ośrodek Kultury oraz innych miejsc związanych z aktywnością kulturalną. Ponadto, łączna kwota przeznaczona na doposażenie ochotniczych straży pożarnych wyniesie około 900 tys. zł.

W ramach budżetu gminy Bojanów na rok 2025 planowane są istotne inwestycje, które mają na celu poprawę infrastruktury oraz jakości życia mieszkańców.

Wśród kluczowych projektów znajduje się rozbudowa oczyszczalni ścieków, która realizowana będzie w formule „zaprojektuj i wybuduj”.

– W budżecie na 2025 rok w gminie Bojanów są przeznaczone środki na rozbudowę oczyszczalni ścieków, to jest duże zadanie realizowane w formule zaprojektuj i wybuduj, mamy dofinansowanie z Polskiego Ładu 6 400 000 zł – powiedziała Agnieszka Kobylarz, wójt gminy Bojanów.

Kolejnym ważnym przedsięwzięciem jest przebudowa domu kultury i biblioteki w Stanach na przedszkole gminne. Aktualnie trwają prace związane z oceną ofert dla tego zadania.

– Wartość projektu to jest 2 600 000 zł, ale wartość kosztorysowa była dużo wyższa, ponad 4 mln zł. Po otwarciu ofert ta najkorzystniejsza teraz, bo ocena ofert trwa, to niecałe 3 800 000 zł. Będziemy chcieli doprowadzić do rozstrzygnięcia tego postępowania bo mamy dofinansowanie – dodała wójt.

To przedsięwzięcie nie tylko zwiększy dostępność edukacyjną

w gminie, ale również przyczyni się do rozwoju lokalnej kultury.

Gmina Bojanów planuje również budowę ścieżki rowerowej, która ma łączyć Korabinę z Bojanowem za Rzeką, wzdłuż drogi wojewódzkiej. Kosztorysowany projekt wynosi około 4 mln zł, a gmina aplikowała o dofinansowanie na poziomie 85 proc.

Dodatkowo w planach znajduje się przeniesienie Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) z centrum miejscowości Stany pod oczyszczalnię ścieków oraz budowa sieci kanalizacji sanitarnej. W najbliższym czasie gmina ogłosi przetarg na przebudowę alejek w zabytkowym parku dworskim w Bojanowie, na co również pozyskano dofinansowanie z Polskiego Ładu w wysokości 680 000 zł. Plany obejmują także kontynuację asfaltowania dróg gminnych, co ma na celu poprawę komunikacji wewnętrznej.

(edh)

Wyróżnienie dla stalowowolskiej lecznicy

Powiatowy Szpital Specjalistyczny w Stalowej Woli ponownie został wyróżniony w prestiżowym rankingu szpitali „Gdzie rodzić po ludzku” w 2024 r. i znalazł się w kategorii TOP 3 najlepszych szpitali w województwie podkarpackim.

– Ranking Szpitali „Gdzie Rodzić po Ludzku” wskazuje miejsca, w których kobiety mogą rodzić w sposób godny, z poszanowaniem ich intymności i praw. Wyróżnione szpitale zdaniem kobiet oferują opiekę na wysokim poziomie. To oznacza, że realizują standardy opieki okołoporodowej i przestrzegają przepisów ustawy o prawach pacjenta – czytamy na stronie organizatora rankingu Fundacji Rodzić po Ludzku. „TOP3 województwa” to szpitale, które przynajmniej

raz znalazły się w pierwszej trójce w swoim województwie, uzyskując ocenę min. 75/100.

Ranking szpitali powstaje w oparciu o opinie kobiet, które dzielą się swoimi doświadczeniami w ramach kampanii społecznych „Głos Matek”.

– Zdobyte przez nasz szpital wyróżnienie stanowi dowód na zaangażowanie, profesjonalizm, empatię i szacunek do pacjentek które zdecydowały się na poród

w naszym szpitalu. Cieszymy się, że w ten najważniejszy dla młodych matek dzień możemy służyć naszą pomocą. Nieustannie dokładamy starań by poród i pierwsze chwile macierzyństwa przebiegały w jak najlepszych warunkach i atmosferze. Przypominam, że od miesiąca października 2024 r. oferujemy znieczulenie zewnątrzoponowe dla pacjentek rodzących siłami natury – mówi Dyrektor Beta Barcicka-Kłowska.

(as)

„Dwunastka” zyska nowe zaplecze szatniowo-sanitarne

Do 27 lutego można składać oferty w przetargu na wykonanie nowego zaplecza szatniowo-sanitarnego przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 12 w Stalowej Woli. W ramach zadania ma się dokonać wymiana zespołu szatniowo-sanitarnego przy boisku na nowe.

Przedmiotem zamówienia jest zaprojektowanie i wykonanie nowego zaplecza szatniowo-sanitarnego przy boisku orlik na terenie Publicznej Szkoły Podstawowej nr 12 w Stalowej Woli, wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną. Zadanie swoim zakresem obejmuje m.in. wykonanie robót budowlanych polegających na wybudowaniu prefabrykowanych zespołów szatniowo-sanitarnych wraz z infrastrukturą techniczną, wykonanie prac ziemnych, obejmujących odpowiednie wyrównanie i przygotowanie terenu, dostawę i montaż kompletnego wyposażenia szatniowo-sanitarnego, wykonanie prac agrotechnicznych i ukształtowanie terenu wokół miejsca prowadzenia prac oraz siew z nawiezieniem urodzajnej ziemi.

(as)

Nowa infrastruktura pojawi się przy PSP nr 12



FOT. UM STALOWA WOLA

krótko

Powiat z dotacją na dwie drogi

Powiat stalowowolski otrzymał dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na modernizację dwóch dróg w miejscowościach w miejscowościach Rzeczyca Długa i Brandwica.

Powiat stalowowolski w tegorocznym naborze składał wnioski o dofinansowanie na dwa zadania tj.: rozbudowa drogi powiatowej nr 1008R Modliborzyce – Rzeczyca Długa od km 27+505 do km 28+787,5 w m. Rzeczyca Długa oraz rozbudowa drogi powiatowej nr 1020R Brandwica – Jastkowice od km 0+000 do km 1+432,28 w m. Brandwica

– Dwie drogi, dosyć duże inwestycje. Jedna droga wyceniona jest na 16 druga na 14 mln zł. Także 30 mln zł to dwie inwestycje. I zakwalifikowaliśmy się na listę podstawową – mówił Janusz Zarzeczny, starosta stalowowolski.

Starosta liczy na to, że do przebudowy drogi z Rzeczyca w kierunku Goliszowca swoją cegiełkę dołożą też Lasy Państwowe. – Ta droga Rzeczyca Długa – Modliborzyce ona biegnie do Goliszowca przez lasy, złoży wniosek do Lasów Państwowych o dofinansowanie – mówił Janusz Zarzeczny.

Zakres przy obu inwestycjach jest duży. – To jest duży zakres, bo tam są i chodniki i ścieżki rowerowe, a w Brandwicy jest nawet zbiornik na odwodnienie itd. To są nieduże inwestycje jeśli chodzi o rozmiary, ale zakres robót jest bardzo duży. Myśmy wcześniej już wykupili grunty od ludzi więc zainwestowaliśmy tam prawie 2 mln zł w wykup gruntów od ludzi więc musimy to zrealizować i cieszyć się, że te dwa wnioski zostały zakwalifikowane – mówił starosta.

(as)

Gmina Bojanów. Jest dotacja na żłobek

4,5 mln zł – na tyle opiewa dotacja jaką otrzymała gmina Bojanów w ramach VI tury programu „Aktywny Maluch” na lata 2022–2029. Inwestycja realizowana będzie w Przyszowie.

– Z przyznanych środków 3 184 174,80 zł zostanie przeznaczone na utworzenie żłobka w latach 2025–2026, a 1 354 320,00 zł na jego funkcjonowanie w latach 2026–2029. Dzięki tym funduszom planowana jest przebudowa i adaptacja nieużytkowej części budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Przyszowie na nowoczesny gminny żłobek – informuje UG w Bojanowie.

W nowej placówce znajdzie się miejsce dla 45 maluchów, zaplanowano utworzenie trzech grup liczących po 15 podopiecznych.

– Każda grupa będzie miała do dyspozycji osobne sale zabaw, a także nowoczesne zaplecze sanitarno-techniczne, w tym łazienki, pomieszczenia pomocnicze takie jak szatnie, część gastronomiczną z zapleczem do przygotowywania posiłków, a także pokoje socjalne dla pracowników. To ważny moment dla Gminy Bojanów, która zyska nową instytucję, eliminując tym samym status „białej plamy” na mapie gmin bez żłobków – informuje UG w Bojanowie.

(as)

Fotokabina pojawiła się w bojanowskim urzędzie

W Urzędzie Gminy w Bojanowie została zainstalowana fotokabina. Urządzenie z pewnością ucieszy tych, którzy będą potrzebować fotografii do dokumentów. Sprzęt ustawiono na parterze budynku.

– Samoobsługowa fotokabina umożliwia wykonanie fotografii do wszelkich dokumentów, takich jak dowody osobiste, paszporty czy prawa jazdy, zgodnie z aktualnymi wymaganiami ustawowymi. Koszt wykonania czterech zdjęć wynosi 30 zł. Płatności za usługi można dokonywać zarówno elektronicznie – zbliżeniowo, jak i w gotówce. Fotokabina jest prosta w obsłudze i bardzo intuicyjna. Wystarczy postępować zgodnie z instrukcjami wyświetlanymi na ekranie dotykowym urządzenia. Cały proces zajmuje zaledwie kilka minut, a gotowe zdjęcia można odebrać natychmiast po zakończeniu sesji fotograficznej. Dla osób potrzebujących wsparcia na miejscu zawsze dostępny jest pracownik urzędu, gotowy do pomocy – informuje UG w Bojanowie.

(as)

Wygraj metamorfozę w salonie mody Kowalowe

W przyszłym numerze „Sztafety” zaprezentujemy metamorfozę panny młodej. Ty możesz stać się bohaterką kolejnej metamorfozy. Wypełnij kupon i zgłoś się do edycji marcowej.

Jak wygląda metamorfoza

Metamorfoza, którą proponujemy, to dobór odpowiedniego stroju z kolekcji Kowalowych, do tego profesjonalny makijaż i indywidualnie dobrana fryzura. Zmiana wyglądu będzie utrwalona na zdjęciach wykonanych przez zawodowego fotografa mody. Zdjęcia pozostaną z tobą na zawsze. Gwarantujemy, że będzie to niesamowita i inspirująca przygoda. Pewnie widziałas nie raz w telewizji podobne przemiany, teraz sama możesz tego doświadczyć.

Co trzeba zrobić

Kup „Sztafetę”, wypełnij kupon, dołącz zdjęcie, napisz krótki list z odpowiedzią na pytanie: Co mi da metamorfoza, dlaczego akurat ja powinnam zostać do niej wybrana?

Zgłoszenie możesz przynieść do redakcji „Sztafety” lub wysłać pocztą tradycyjną. Zdjęcia możesz wysłać na e-mail:

edomanskaholody@sztafeta.pl,

opisz je swoim imieniem i nazwiskiem zgodnie z kuponem. Pamiętaj, jury będzie rozpatrywać zgłoszenia tylko na oryginalnych kuponach.

Jury wybierze raz w miesiącu jedną z par, której zostanie wykonana metamorfoza w Salonie Mody Kowalowe.

Metamorfozy będziemy publikować na łamach tygodnika „Sztafeta”. Dla laureatek, oprócz samej metamorfozy i zdjęć, przewidziane są upominki od sponsorów projektu.

Regulamin dostępny jest na portalu sztafeta.pl oraz w redakcji.

**KUPON
METAMORFOZA
z salonem mody KOVALOWE
i SZTAFETA**

.....
imię i nazwisko

.....
adres i telefon

.....
wiek

Firmy realizujące metamorfozę:

studio
DUET
Salon profesjonalnej kosmetyki i makijażu

KATARZYNA KURYS
Make-up artist

Fotograf
Krzysztof Marat

Uczestniczka metamorfozy otrzymała VOUCHER:

**Depil
Concept**
STALOWA WOLA

odNOWA
STUDIO KOSMETYCZNE
Sylvia Romaniak

**RESTAURACJA
Art Cafe**
Smaki naszego regionu

FACE WORK
Fotografowanie i makijaż

Przestrzeń Ruchu

RUDNIK N. SANEM

Szkoła będzie miała nową halę sportową

Wkrótce Zespół Szkół im. gen. Władysława Sikorskiego wzbogaci się o nową halę sportową, która będzie kosztowała 5 190 000 zł. Inwestycja przyczyni się do poprawy warunków szkoleniowo-treningowych, w szczególności wśród młodzieży ZS.



FOT. STAROSTWO POWIATOWE W NISKU

Umowa na zadanie została podpisana 13 lutego br.

Powstała infrastruktura będzie pozbawiona ograniczeń architektonicznych. Poprawi się dostępność sportu w społeczności szkolnej, w tym również dla osób z niepełnosprawnościami oraz bezpieczeństwo rozgrywania zawodów sportowych. Wszechstronne przeznaczenie boiska wpłynie pozytywnie na wzrost poziomu kultury fizycznej wśród młodzieży uczęszczającej do ZS w Rudniku nad Sanem. Biorąc powyższe pod uwagę, budowa boiska wielofunkcyjnego przyczyni się do poprawy infrastruktury sportowej, a co za tym idzie do zwiększenia aktywności fizycznej w środowisku szkoły i upowszechnienia jej wśród uczniów rudnickiego Zespołu Szkół.

– Wybudowanie tej hali uzupełni infrastrukturę szkoły o kluczowy

obiekt i stanowić będzie dopełnienie całości kompleksu sportowego, jakim już dysponuje i będzie dysponował Zespół Szkół w Rudniku nad Sanem. Bardzo długo trzeba było czekać, żeby szkoła ta doczekała się kompleksu sportowego z prawdziwego zdarzenia, ale w ostatnich latach ulega to dynamicznej zmianie. Jestem przekonany, że wybudowany i odpowiednio wyposażony obiekt, posiadający infrastrukturę dostosowaną do prowadzenia różnego rodzaju zajęć, rozgrywek i ćwiczeń, przełoży się na wiele pozytywnych efektów osiąganych przez młodzież szkolną – podkreślił starosta Robert Bednarz.

Umowę z ramienia Powiatu Nizańskiego podpisał starosta nizański Robert Bednarz i wicestarosta Józef Sroka, a w imieniu wykonawcy

właściciel firmy, Andrzej Małek. W uroczystym podpisaniu umowy uczestniczyli również: przewodniczący Rady Powiatu Nizańskiego Sylwester Daśko, wiceprzewodniczący Tomasz Karaś, członek zarządu Adam Mach, radny powiatowy Lucjan Tabasz, dyrektor Zespołu Szkół im. gen. Władysława Sikorskiego w Rudniku nad Sanem Edward Wołoszyn, przewodnicząca Rady Rodziców Anna Owanek, przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego Amelia Abram, Stanisław Musiałek ARKADIS Sp. z o.o. M1 spółka komandytowa z Czudca – reprezentujący nadzór inwestorski, Naczelnik Wydziału Gospodarki Mieniem Powiatu Jadwiga Maluga, pracownicy nizańskiego starostwa oraz nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół w Rudniku nad Sanem.

(it)

krótko

JAROCIN. Nowe zasady wynajmu świetlic i remiz

Z początkiem tego roku wprowadzono nowe zasady wynajmu świetlic wiejskich i remiz OSP w budynkach komunalnych Gminy Jarocin na jednorazowe imprezy okolicznościowe oraz zebrania.

Od 1 stycznia br. bezpłatny wynajem jest możliwy w przypadku: zebrań wiejskich i spotkań organizowanych przez wójta, sołtysa lub Radę Sołecką; imprez okolicznościowych, zabaw zorganizowanych dla dzieci z terenu Gminy Jarocin, w których udział jest nieodpłatny, a organizator nie planuje osiągnięcia zysku z wydarzenia; wydarzeń organizowanych przez Gminę Jarocin, GOKSTiR, sołtysów, Rady Sołeckie oraz organizacje pozarządowe - kluby sportowe, koła gospodyń wiejskich, wspólnoty serwitutowe (jeśli udział mieszkańców jest bezpłatny); zajęć ruchowych dla dorosłych mieszkańców gminy (np. aerobik); zebrań i

szkoleń organizowanych przez OSP z Gminy Jarocin.

W przypadku wynajmu komercyjnego, wniosek o wynajem należy złożyć do wójta Gminy Jarocin co najmniej 14 dni przed planowanym terminem. Po akceptacji wniosku konieczne jest podpisanie umowy najmu. Opłata za wynajem świetlicy na pokazy, prelekcje, pogadanki, szkolenia i inne wynosi 80 zł netto za 1 godz. Wniosek o wynajem świetlicy dostępny jest w Urzędzie Gminy oraz u sołtysów. Pełna informacja wraz z tabelą opłat dostępna jest na stronie gminy.

(it)

JEŻOWE. Lubisz śpiewać? To na karaoke!

Gminne Centrum Kultury zaprasza dzieci i młodzież w wieku od 5 do 15 lat do spędzenia czasu na śpiewaniu. GCK organizuje karaoke, które odbędzie się w piątek, 21 lutego. Potrwa dwie godziny, początek o godz. 12. Zgłoszenia przyjmowane są pod nr tel. 792 063 191.

(it)

NISKO. W bibliotece pracująca sobota

Najbliższa sobota, 22 lutego, to dzień roboczy dla nizańskich bibliotekarzy. Placówka zaprasza od godz. 10 do 14.

W kolejnym miesiącu biblioteka będzie czynna w trzy soboty: 8, 15 i 22 marca.

(it)

JEŻOWE. „Tęgi Jeź” ćwiczy w czasie ferii

W czasie ferii zimowych gminna siłownia „Tęgi Jeź” zaprasza od 17 lutego do 1 marca. Siłownia jest czynna od poniedziałku do piątku w godzinach 14–21, w soboty 10–18.

(it)

HARASIUKI. Indywidualne konta podatkowe

Od 1 stycznia 2025 roku w Gminie Harasiuki wprowadzono indywidualne numery rachunków bankowych dla podatników. Każdy podatnik ma przypisany rachunek do wpłat podatków, w tym podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego.

(it)

NISKO. Mają swoje mks-y

To realizacja moich przedwyborczych zobowiązań

Po raz pierwszy w historii Niska, mieszkańcy mogą korzystać z autobusów miejskich kursujących tylko w obrębie tej gminy. Autobusy oznaczone numerami 26 i 27 wożą pasażerów od 1 lutego br.

Pomysł na uruchomienie miejskiego autobusu jest realizacją przedwyborczej obietnicy złożonej w odpowiedzi na zgłaszane przez mieszkańców potrzeby. – W samorządowej kampanii wyborczej mówiliśmy o tym, że będzie potrzebna taka linia, która połączy część sołectw i osiedli z Niskiem – mówi burmistrz Niska, dr Konrad Krzyżak.

– Ludzie prosili, żeby taka linia była. Ona szczególnie dla osób starszych jest istotna. Jest to linia wewnętrzna Niska, my nazywamy ją „kołem”. Na razie tych kursów nie jest dużo, ale jeżdżą dwa autobusy, to linie numer 26 i 27. Linia 27 to jeden kurs tam i z powrotem do sołectwa Zarzecze. Na razie na tej naszej wewnętrznej pętli jest 13 przystanków, natomiast myślimy przyszłościowo o ich zwiększeniu – wyjaśnia wóldarz miasta.

Władze Niska spodziewają się też, że nowe linie będą dużym ułatwieniem dla osób, które w okresie letnim będą chciały odpocząć na zalewem w Podwoliń. Trasa linii „26” ma tam przystanek. Zważywszy na problemy z parkowaniem aut prywatnych, szczególnie w czasie sezonu, a zwłaszcza podczas weekendów, możliwość dojazdu nad zalew mks-em będzie dużym ułatwieniem. Przy układaniu rozkładu jazdy uwzględniono skomunikowanie linii nr 26 z autobusami miejskimi przyjeżdżającymi do Niska ze Stalowej Woli.

– Jeżeli okaże się, że te kursy będą „obłożone”, to wtedy będziemy też myśleć o ich zwiększeniu, tak żeby zainteresowani mogli sobie spokojnie dojechać nad zalew. Własny samochód niby wygodniejszy, ale trzeba go gdzieś postawić, z tym bywa problem. Tak zaplanowaliśmy te połączenia, żeby nie tylko mieszkańcy Niska mogli tu dojechać. Kto przyjedzie do Niska ze Stalowej Woli, ma około 10 minut na przesiadkę. Chodziło nam o to, żeby to była nie tylko wewnętrzna linia Niska, ale po przesiadce z „jedyńki” czy „czwórki” można było dojechać nad zalew – mówi burmistrz.

Umowa na nowe linie została podpisana ze stalowowolskim MZK na rok. W tym czasie okaże się, jakie jest w praktyce zapotrzebowanie na te kursy, w tym sprzedaż biletów, a co za tym idzie, koszt utrzymania linii.

– Dlaczego umowa na rok? To długo i krótko zarazem, ale my musimy dowiedzieć się, jakie jest zapotrzebowanie. Im większe, tym koszty są mniejsze, duże znaczenie będzie tu miało „biletowanie”, tzw. wozokilometr jest wtedy tańszy.

Wiele osób deklarowało potrzebę uruchomienia takiego transportu miejskiego, ale za deklaracją muszą iść czyny. Obecnie jeżdżą u nas te mniejsze busy, i słyszę, że niekiedy są dość dobrze „obłożone”. Zdaję sobie sprawę, że zawsze komuś coś nie



FOT. LILLA WITKOWSKA

– Bardzo często spotykałem się z ludźmi, którzy zgłaszali, że potrzebna jest dodatkowa wewnętrzna linia – mówi burmistrz Niska, dr Konrad Krzyżak

będzie odpowiadało, bo nie ta godzina na przykład. Ale nierealne jest puszczanie autobusów co pół godziny, nie ma takiej możliwości, choćby ze względu na liczbę mieszkańców poszczególnych osiedli. Ta

linia ma komunikować Nisko wewnętrzną i przede wszystkim ułatwić dojazd do centrum, a stąd ewentualnie dalej, na przykład do Stalowej Woli – wyjaśnia dr Krzyżak. (it)

W przyszłym wydaniu tygodnika „Sztafeta” opublikujemy rozkład jazdy linii 26 i 27.

Oba kursy obsługuje MZK Sp. z o.o. w Stalowej Woli. Autobus linii nr 26 kursuje od poniedziałku do niedzieli, a linii nr 27 od poniedziałku do piątku.

Trasa „26” rozpoczyna się na przystanku Nisko-Dom Handlowy i prowadzi przez Raławice, Podwoliń, Warchoły, Barce do przystanku Nisko-Dom Handlowy (oraz w kierunku przeciwnym, dla wybranych kursów).

Autobus oznaczony numerem 27 rozpoczyna trasę na przystanku Nisko-Dom Handlowy, dalej jedzie przez Raławice, Zarzecze do przystanku Zarzecze-Voster (oraz w kierunku przeciwnym).

Na obu liniach obowiązuje cennik biletów oraz ulgi takie jak na wszystkich pozostałych liniach komunikacji miejskiej obsługiwanej przez stalowowolski MZK. Cena biletu jednorazowego normalnego wynosi 3 zł, cena biletu ulgowego stanowi połowę tej kwoty, tj. 1,50 zł. Szczegółowe informacje, m.in. o przysługujących ulgach i cenach biletów okresowych dostępne są na stronie internetowej MZK w Stalowej Woli.

krótko

Kwalifikacja wojskowa w Powiecie Nizańskim

Od 17 lutego do 14 marca br. na terenie powiatu nizańskiego odbywa się kwalifikacja wojskowa. Osoby podlegające temu obowiązowi otrzymują od wójta lub burmistrza imienne wezwanie, w którym podany jest dokładny termin i miejsce gdzie trzeba się stawić oraz dokumenty, jakie należy ze sobą zabrać.

Osoby, które po raz pierwszy zostały wezwane do kwalifikacji wojskowej, muszą posiadać: dowód osobisty lub inny dokument pozwalający na ustalenie tożsamości, dokumentację medyczną (jeżeli taką posiadają), dokument potwierdzający przyczyny niestawienia się do kwalifikacji wojskowej, jeżeli stawienie się do kwalifikacji wojskowej w terminie określonym w wezwaniu nie było możliwe, dokumenty potwierdzające poziom wykształcenia lub pobieranie nauki oraz posiadane kwalifikacje zawodowe. Natomiast osoby stawiające się do kwalifikacji po raz kolejny, oprócz wymienionych wcześniej muszą mieć ze sobą wojskowy dokument osobisty w przypadku jego wydania.

Wezwany, który nie może stawić się do kwalifikacji wojskowej w wyznaczonym terminie, powinien zawiadomić o tym właściwego wójta lub burmistrza, najpóźniej w dniu, w którym miał wyznaczony termin. Koniecznie trzeba podać przyczyny nieobecności.

(it)

NISKO. A może drewnoludki?



Warsztaty edukacyjne dla najmłodszych zatytułowane „Drewnoludki” to nowa propozycja edukacyjna przygotowana przez NCHIT.

Zajęcia już się zaczęły i potrwają do 28 marca. Dedykowane są dzieciom w wieku 6–9 lat. Grupy liczą po maksymalnie 25 osób. Udział w zajęciach to jedynie 5 zł od osoby. Spotkanie trwa 45 minut.

Podczas warsztatów edukator przedstawia krótką prezentację multimedialną na temat rzeźby, oprowadza po wystawie Stanisława Pałki pod nazwą „To wszystko lipa”, na koniec dzieci tworzą miniaturowe postacie, inspirowane się obejrzaną wystawą.

Zapisy i kontakt: tel. 530 730 988, nchit@nck.nisko.pl

(it)

NISKO. Negatywy z okresu dwudziestolecia międzywojennego

12 lutego zbiory Nizańskiego Centrum Historii i Tradycji wzbogaciły się o dary przekazane przez Jarosława Olbrychowskiego, prezesa Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939 r.” w Łodzi. Do placówki trafiło ponad 40 negatywów dotyczących Niska z okresu dwudziestolecia międzywojennego.

(it)



Jak dotąd, nikt w Stalowej Woli nie został ukarany za naruszenie zasad segregacji odpadów

W roli głównej tekstylia

Wiecej wyodrębnionych frakcji — od 1 stycznia 2025 r. obowiązują zmiany w systemie segregacji odpadów. Nowe przepisy mają pomóc w zwiększeniu odzysku surowców wtórnych i ograniczeniu ilości odpadów, które trafiają na składowiska. Zmiany w segregacji mają przynieść korzyści nie tylko środowisku, ale i gospodarce.

Nowe regulacje są konieczne, aby Polska mogła spełnić unijne wymagania w zakresie gospodarki o obiegu zamkniętym i recyklingu.

Gdzie wyrzucamy stare ciuchy

Na czym dokładnie polegają te zmiany? Nowe przepisy wymagają segregowania odpadów na co najmniej pięć frakcji – szkło, papier, tworzywa sztuczne i metale, odpady ulegające biodegradacji i pozostałe odpady zmieszane.

Od 1 stycznia 2025 roku tekstylia, w tym zużyte ubrania, buty, pościel czy zasłony, nie mogą już trafiać do pojemników na odpady zmieszane. Nowe przepisy nakładają więc na samorządy obowiązek organizacji selektywnej zbiórki tekstyliów. Kluczowe zmiany to:

- zakaz wyrzucania tekstyliów do kontenerów na odpady zmieszane,

- możliwość oddawania tekstyliów w Punktach Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK),

- wprowadzenie specjalnych kontenerów na tekstylia w wybranych miastach.

W niektórych gminach dodatkowo wprowadzony może zostać obowiązek segregacji odpadów niebezpiecznych (np. zużyte baterie czy przeterminowane leki).

Na dostosowanie się do nowych wymogów gminy mają czas do

końca 2025 r. Oczywiście, cały czas można dalej wrzucać tekstylia do kontenerów różnych organizacji i stowarzyszeń zajmujących się zbiórką odzieży.

Jak to się robi w Stalowej Woli

W 2024 r. dwie stalowowolskie Rupieciarnie (Punkty Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych) zebrały 37 ton i 560 kg tekstyliów. Dla porównania: w 2023 r. były to 54 tony i 700 kg, a w 2022 r. – 47 ton i 920 kg. Czyli w sumie 140 ton i 180 kg. Zdecydowanie „wydajniejszy” był PSZOK przy torach kolejowych – odebrał przez te trzy lata 96 ton i 740 kg tekstyliów. Ten przy zakładzie przetwarzania odpadów, z dala od centrum miasta, zgromadził ich 43 tony i 440 kg.

Jak sprawa segregacji tekstyliów wygląda w Stalowej Woli?

– Już od kilku lat odbieramy tekstylia w dwóch naszych Rupieciarniach: obok torów przy ulicy 1 sierpnia i w punkcie obok Zakładu Mechaniczno-Biologicznego Przetwarzania Odpadów Komunalnych przy ul. Centralnego Okręgu Przemysłowego. Co ważne, obie pracują przez sześć dni w tygodniu Teraz, po wejściu w życie nowych przepisów, dalej będziemy tam odbierać tekstylia. Taki system się sprawdził i nie planujemy wstawiać dodatkowego kontenera do osiedlowych



Niestety nie zawsze kontener na odzież wygląda tak schludnie

pergoli, gdzie zresztą nie ma już na to miejsca. A ustawienie kontenera na kółkach poza pergolą, jak praktyka pokazała, jest ryzykowne, bo zdarza się, że „odjeżdżają” – odpowiada „Sztafecie” Radosław Sagatowski, prezes

Miejskiego Zakładu Komunalnego w Stalowej Woli.

Wyjaśnia też, iż zebrane tekstylia trafiają do miejscowego zakładu przetwarzania odpadów komunalnych, a stamtąd przekazywane są do firmy Wtór Steel.

Dlaczego segregacja tekstyliów jest ważna

Zmiany w gospodarce odpadami tekstylnymi wynikają z rosnących ilości takich odpadów oraz ogromnych kosztów środowiskowych związanych z produkcją odzieży. Dane Parlamentu Europejskiego wskazują, że:

- przeciętny Europejczyk wyrzuca około 11 kg tekstyliów rocznie,

- aż 87 proc. tekstyliów trafia na wysypiska lub do spalarni,

- tylko 1 proc. odzieży poddawany jest recyklingowi na nowe ubrania.

Ponadto produkcja tekstyliów pochłania ogromne ilości zasobów, w tym wody, co sprawia, że zmiany w tej branży są niezbędne dla ochrony środowiska.

Kary za niewłaściwą segregację śmieci

Wrzucanie tekstyliów do kontenerów na odpady zmieszane (lub inne) wiąże się z ryzykiem nałożenia kar. Za brak segregacji musimy liczyć się z podwyższeniem opłat za wywóz śmieci od 200 proc. do 400 proc.

W praktyce mogą to być mandaty w wysokości od 100 do 500 zł dla osób fizycznych i od 5 tys. do 100 tys. zł w przypadku firm.

Co ważne, wystarczy, że jeden raz wrzucimy tekstylia do złego kontenera, a kara może zostać naliczona. Podstawą do kontrolowania segregacji odpadów są przepisy ustawy z 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz lokalne regulaminy uchwalane przez rady gmin.

Gminy i spółdzielnie mieszkaniowe otrzymują raporty od firm odbierających odpady. Informacje te zawierają dane o:

- ilości odebranych odpadów w poszczególnych frakcjach,

- przypadkach naruszenia zasad segregacji,

- lokalizacjach, w których najczęściej dochodzi do nieprawidłowości.

Jak się dowiadujemy, Miejski Zakład Komunalny w Stalowej Woli nie zwrócił się dotąd do miasta (to ono organizuje system gospodarki odpadami, a MZK jest jego operatorem) z wnioskiem o nałożenie takiej kary.

O innej ważnej zmianie w gospodarce odpadami, czyli o wprowadzeniu systemu kaucyjnego dla butelek plastikowych i szklanych, napiszemy w jednym z najbliższych wydań „Sztafety”.

(stan)



Przy ul. Poniatowskiego wśród kontenerów na odpady jest także ustawiony charakterystyczny pojemnik na odzież

Od drugiej połowy 2022 r. Miejski Zakład Komunalny wywozi stabilizat (masę pozostałą po mechaniczno-biologicznej przeróbce odpadów zmieszanych) oraz balast (odpady nie podlegające już przetworzeniu) na składowiska poza Stalową Wolą, co oczywiście podraża koszty systemu zagospodarowania odpadów w naszym mieście i rzutuje też na ich cenę. Dlaczego tak się dzieje i kiedy to się może zmienić?

Przyczyna jest prozaiczna. Dotychczasowe składowisko w Stalowej Woli zapewniło się. MZK dostał pozwolenie na podwyższenie dwóch jego niecków o 1 metr w 2022 r. (pozwoliło to na przyjęcie dodatkowych ok. 22 tys. ton) i praktycznie wykorzystał już ten zapas (teraz trafiają tam już tylko niewielkie ilości odpadów). O budowie nowego składowiska w Stalowej Woli, z prezesem MZK Radosławem Sagatowskim, „Sztafeta” rozmawiała już kilkakrotnie.

Optymistyczne przymiarki

– Jeśli nie spotkają nas jakieś przykre niespodzianki, to w przyszłym roku (2022 – red.) będzie możliwość rozpoczęcia budowy nowego składowiska. Tak, by było już gotowe na przyjęcie odpadów, gdy ostatnia niecka starego składowiska zostanie zamknięta – mówił „Sztafecie” w grudniu 2021 r. prezes Sagatowski.

Liczył wtedy, że pozytywną decyzję środowiskową MZK uzyska w pierwszym kwartale 2022

Co i dlaczego MZK wozi na zewnętrzne składowiska odpadów

Kiedy Stalowa Wola będzie znów na „własnych śmieciach”



Na szczyt trzeciej niecki stalowowolskiego składowiska trafiają obecnie tylko niewielkie ilości odpadów

roku. Decyzję tę wydaje miasto, ale po analizie wszystkich zgód i pozwoleń, w tym od Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Wcześniej miasto musiało się też porozumieć z Nadleśnictwem Rozwadów w sprawie zamiany działek (teren pod nowe składowiska jest własnością Lasów Państwowych) i zmienić miejscowy plan zagospodarowania tego terenu. Ale zamiast tego sprawa utknęła.

Trudne do określenia powody

Pytany o przyczyny tej sytuacji prezes Sagatowski nie wskazuje jakichś konkretnych, merytorycz-

nych powodów. Przypomina tylko, że rok temu zmieniły się władze w Nadleśnictwie Rozwadów i dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie, którym nasze Nadleśnictwo podlega, i być może muszą one raz jeszcze przeanalizować tę zamianę terenu pod nowe składowisko z gminą Stalowa Wola.

– Z tego co wiem, Nadleśnictwo nie mówi „nie” tej operacji i ma świadomość, jak bardzo pilna jest to sprawa dla Stalowej Woli, jestem więc dobrej myśli. Jako MZK czekamy w kolejce z działaniami, bo wcześniej to miasto i Lasy Państwowe muszą dopełnić niezbędnych spraw formalnych –

mówi nam dzisiaj prezes Radosław Sagatowski, i od razu zastrzega się, że nauczony doświadczeniem w tej sprawie, nie poda już żadnego terminu rozpoczęcia budowy nowego składowiska.

Koszty rosną

A sprawa pili, bo MZK wywozi teraz na zewnętrzne składowiska ok. 27 tys. ton rocznie stabilizatu i balastu, co nieuchronnie wpływa na koszty systemu gospodarowania odpadami w Stalowej Woli. W kwietniu 2023 r. prezes Sagatowski mówił „Sztafecie”, że dziennie MZK wozi ok. 50 ton wspomnianych pozostałości na „najbliższe składowiska w województwie lubelskim i małopolskim”.

Obecnie koszt odbioru 1 tony odpadów zmieszanych na bramie Zakładu Mechaniczno-Biologicznego Przetwarzania Odpadów Komunalnych (ZMBPOK) w Stalowej Woli to 695 zł (netto) dla gmin z tzw. porozumienia (wszystkie gminy powiatu stalowowolskiego oraz Niska, Baranowa Sandomierskiego, Gorzyc, Grębowa i Nowej Dęby). Z kolei dla gmin spoza tego porozumienia cena ta jest o ok. 100 zł wyższa.

Przypomnijmy też, iż od stycznia 2025 r. mieszkańcy Stalowej Woli płacą znacznie więcej za odbiór odpadów komunalnych – 27 zł zamiast 13 zł od osoby.

Stare plany aktualne

Niezmiennie pozostają założenia planowanej inwestycji. Nowe składowisko w Stalowej Woli ma powstać za płotem obecnego, w głębi, od strony lasu, wzdłuż wewnętrznej drogi dojazdowej do trzeciej niecki.

Zajmie ok. 5 hektarów powierzchni, a planuje się tu jedną wielką nieckę z dwoma kwaterami. Pojemność nowego składowiska ma wynieść ok. 500 tys. metrów sześciennych, co ma wystarczyć Stalowej Woli na kolejne 20–25 lat.

Co ma spalarnia do składowiska

Na szybkość jego zapełniania wpłynie uruchomienie w Stalowej Woli spalarni odpadów, która przyjmować będzie głównie wysokokaloryczne frakcje (tzw. RDF-y), wysortowane ze strumienia odpadów zmieszanych i te pochodzące z selektywnej zbiórki. Przypomnijmy, iż obecnie MZK musi płacić, np. cementowniom, za odbiór zgromadzonych przez ZMBPOK wysokokalorycznych frakcji.

Pierwsze przymiarki mówią, że zakład taki mógłby zostać uruchomiony w 2028 r. Zamknąłby on system gospodarki odpadami w Stalowej Woli, będąc także konkurencyjnym źródłem ciepła i ciepłej wody do miejscowych odbiorców.

(SJ)

Miasto przejęło Hutnik i planuje jego sprzedaż

Stalowowolscy radni wyrazili zgodę na przyjęcie w formie darowizny Domu Gościnnego Hutnik, tym samym obiekt zarządzany dotychczas przez Muzeum Regionalne przeszedł w ręce miasta. Gmina planuje sprzedaż Hutnika. Potencjalny nabywca ma przywrócić świetność temu zabytkowemu obiektowi.

– Muzeum niejednokrotnie w przestrzeni publicznej wskazywało, że w ramach jego działalności statutowej nie mieści się prowadzenie Domu Gościnnego Hutnik, konkretnie działalności hotelarskiej czy restauracyjnej. Miasto nie posiada kompetencji do tego, żeby prowadzić hotel, wszystkim nam zależy żeby ten obiekt przywrócić do świetności, a co za tym idzie naturalną ścieżką jest jego sprzedaż – mówił wiceprezydent Tomasz Miśko.

Potencjalny nabywca będzie musiał ponieść stosowne nakłady finansowe, aby przywrócić temu obiektowi dawny blask.

Radni pytali o przyszłość funkcjonującego w hotelu Hutnik ka-

syna i jak będzie przebiegała sprzedaż obiektu.

– Jeżeli chcemy przywrócić Hutnik do funkcji, które zawsze miał, to kasyno się tam nijak nie mieści. Musimy mieć całkowitą jasność jeżeli chodzi o przyszłego właściciela – mówiła wiceprzewodnicząca rady Joanna Grobel-Proszowska.

Sprzedaż obiektu ma się odbyć w drodze przetargu nieograniczonego, z zastrzeżeniem, że nabywca będzie musiał zrealizować tam jego podstawową funkcję tj. działalność hotelarską i restauracyjną.

– Najemca złożył wypowiedzenie tej umowy i tak naprawdę umowa od grudnia zeszłego roku nie obowiązuje. Ma 45 dni na opuszczenie lokalu, co powinno

się zadziać 6 marca i to wszystko. Hotel Hutnik nie jest cytryną, którą można wycisnąć bez końca. Oczywiście że dzierżawca, najemca płacił nam jakiś czynsz, natomiast my, w tym momencie stoimy przed koniecznymi inwestycjami w hotelu i jako muzeum w żaden sposób nie jesteśmy w stanie tego dźwignąć. Obiekt jest pod opieką konserwatora – mówiła Aneta Garanty, dyrektor Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli. Dodała, że kasyno miało umowę z najemcą obiektu, a nie z muzeum, więc z automatu została ona zerwana. – I to będzie ich problem, nie nasz – mówiła Aneta Garanty.

(as)



Nieruchomość stanowiła uprzednio własność Huty Stalowa Wola S.A.

Nowy cykl warsztatów rzemieślniczych dla rodzin

Miejski Dom Kultury w Stalowej Woli zaprasza rodziny do udziału w nowym cyklu warsztatów, który rozpocznie się w lutym.

Pierwsze spotkanie będzie poświęcone haftowi lasowiackiemu i odbędzie się 23 lutego (niedziela) w Izbie Lasowiackiej im. Jana Puka, mieszczącej się w budynku Miejskiego Domu Kultury. Warsztaty poprowadzi Anita Stanisława Ryba – regionalistka, politolog, mistrz haftu i koronki, a także instruktor rękodzieła artystycznego. Pani Anita wprowadzi uczestników w świat haftu charakterystycznego dla regionu Puszczy Sandomierskiej.

Spotkanie rozpocznie się od zwiedzania Izby Lasowiackiej, gdzie uczestnicy będą mieli okazję zobaczyć stałą wystawę drewnianych rzeźb przedstawiających tradycyjne narzędzia gospodarskie, zawody oraz prace wiejskie.

Wizyta w Izbie pozwoli również lepiej poznać historię regionu i jego ludową kulturę.

Uczestnicy warsztatów zgłębią także temat tradycyjnych strojów lasowiackich. Zostanie opowiedziana historia stroju charakterystycznego dla tego regionu oraz jego znaczenie w kontekście lokalnej kultury i tradycji.

Warsztaty rozpoczną się o godzinie 15.00 i potrwać około 3 godzin. Koszt uczestnictwa to 15 zł/os. Bilety można zakupić za pośrednictwem strony internetowej: www.mdkstalawola.bilety24.pl.

W przypadku osób z szczególnymi potrzebami prosimy o wcześniejszy kontakt pod numerem telefonu: +48 (15) 842 09 50 lub na adres e-mail: [dialzdkmdk@gmail.com](mailto:dzialzdkmdk@gmail.com).

Realizacja w ramach trwałości projektu pn. „Przebudowa i wykonanie prac konserwatorskich w Miejskim Domu Kultury w Stalowej Woli celem efektywnego wykorzystania dziedzictwa kulturowego” dofinansowany ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego (MF EOG) 2014-2021.

Podsumowanie konkursu „Czytelnik Roku 2024”

Kontynuując biblioteczne podsumowania, 12 lutego 2025 roku Miejska Biblioteka Publiczna w Stalowej Woli wyłoniła „Czytelników Roku 2024”. Komputerowa ewidencja wypożyczeń wskazała najbardziej aktywnych miłośników książek spośród 13344 posiadaczy karty bibliotecznej MBP.

W minionym roku czytelnicy po raz kolejny udowodnili, że literatura nie tylko kształci i rozwija, ale także dostarcza niezapomnianych emocji.



Laureaci otrzymali nagrody książkowe oraz dyplomy, które wręczyła im dyrektorka biblioteki, Beata Życzynska (w środku)



Podsumowanie konkursu czytelniczego odbyło się 12 lutego

Tytułem „Czytelnika Roku 2024” wśród osób dorosłych została uhonorowana Stanisława Butryn. Wśród młodzieży wyróżnienie to przypadło Michałowi Relidze, natomiast w gronie najmłodszych czytelników do 12. roku życia, triumfował Jakub Tapper.

Najaktywniejsi czytelnicy odebrali nagrody – nowości książkowe oraz dyplomy „Czytelnika Roku 2024”, z rąk Beaty Życzynskiej, dyrektorki MBP im. M. Wańkowicza w Stalowej Woli.

Zwycięzcy kategorii dla dorosłych, Stanisława Butryn w 2024 r. wypożyczyła 421 książek. – Moją ulubioną pisarką jest Joanna Jax, ponieważ ma ogromną wiedzę historyczną, a ja się pasjonuję historią, czytam też powieści historyczne. Teraz też dla rozrywki biorę to, co młodzież czyta, to co piszą współcześni. Jak trafię na autora, którego nie znam, to czytam wszystko co napisał – mówi pani Stanisława.

Michał Religa, laureat kategorii młodzieżowej, w ubiegłym roku wypożyczył 119 książek. Do jego ulubionych powieści należy twórczość Alfreda Szklarskiego, zwłaszcza ceni sobie serię powieści o przygodach Tomka Wilmowskiego.

Najmłodszy wśród zwycięzców – Jakub Tapper, wypożyczył w 2024 roku 160 książek.

– Konkurs „Czytelnik Roku” to dla nas biblioteczny wyjątkowy wydarzenie, które pokazuje, jak wielu pasjonatów książek mamy wśród odwiedzających bibliotekę. Cieszy nas fakt, że zarówno dzieci, młodzież, jak i dorośli tak chętnie sięgają po literaturę. Serdecznie gratuluję laureatom i dziękuję wszystkim, którzy regularnie odwiedzają nasze placówki na terenie miasta Stalowej Woli. Mamy nadzieję, że w kolejnych latach czytelnicy równie chętnie będą sięgać po biblioteczne zbiory – mówi Beata Życzynska, dyrektorka MBP.

Regulamin plebiscytu „Czytelnik Roku 2025” dostępny jest na stronie internetowej biblioteki w zakładce konkursy: <https://mbpstalawola.pl/aktualnosci/konkursy/4499-konkurs-na-czytelnika-roku-2025>

Przypominamy, że Biblioteka Główna oraz wszystkie filie MBP są dostępne dla czytelników przez cały tydzień, w tym również w soboty. Bibliotekarze zapraszają po nowości wydawnicze, bestsellery oraz audiobooki.

(bw)

krótko

„Szklana pułapka” w Galerii TŁO

Miejski Dom Kultury w Stalowej Woli zaprasza na wystawę malarstwa Jarosława Modzelewskiego i Marka Sobczyka, której wernisaż odbył się 15 lutego 2025 roku o godzinie 18.00 w Galerii TŁO.

Ekspozycja „Szklana pułapka” jest efektem półtorarocznej współpracy obu artystów, którzy tworzyli swoje dzieła w warszawskiej pracowni, określanej przez nich mianem „Jaskini”. W ramach tej twórczej kooperacji powstało 27 obrazów, które po raz pierwszy zaprezentowano w Warszawie w kwietniu 2024 roku. W Stalowej Woli wystawa zyskała nowy wymiar, a przestrzeń Galerii TŁO została przez artystów określona mianem „szklanej pułapki”, co dodaje niezwykłego charakteru całemu projektowi.

Podczas wernisażu warszawscy artyści podzielili się swoimi refleksjami na temat wystawy oraz procesu twórczego, który doprowadził do powstania prezentowanych prac. Zwiedzający mieli również okazję uczestniczyć w autorskim oprowadzaniu, podczas którego artyści opowiedzieli o inspiracjach oraz technikach, które stały za ich obrazami.

Warto dodać, że obrazy Modzelewskiego i Sobczyka, pełne symboliki i głębokiego ładunku emocjonalnego, stały się częścią stałej ekspozycji w Stalowej Woli. W styczniu 2024 roku zostały

wkomponowane we wnęki ścian foyer Miejskiego Domu Kultury, gdzie można je podziwiać na co dzień.

Wystawa „Szklana pułapka” będzie dostępna dla odwiedzających Miejski Dom Kultury w Stalowej Woli do 15 marca 2025 roku.

(bw)

Ferie pełne muzyki – młodzi wokaliści na scenie MDK

Pierwszy tydzień ferii w Miejskim Domu Kultury w Stalowej Woli przyniósł uczestnikom mnóstwo twórczych wyzwań. Dzieci i młodzież w wieku 7–18 lat biorą udział w warsztatach wokalnych, które prowadzi Joanna Herdzik.

Program zajęć został opracowany w taki sposób, aby uczestnicy mogli rozwijać swoje umiejętności wokalne, doskonalić pracę z mikrofonem oraz zdobywać pewność siebie na scenie. Podczas warsztatów młodzi artyści pracują nad emisją głosu, wykonują ćwiczenia oddechowe i artykulacyjne, uczą się podstaw interpretacji piosenek oraz poznają skuteczne metody radzenia sobie z treścią.

Pierwszy tydzień warsztatów zakończy się koncertem finałowym, który odbędzie się w piątek 21 lutego o godz. 16.00 w sali kameralnej Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli.

Wstęp wolny.

(bw)



Uczestnicy zajęć z hasłami i sloganami, które posłużą do nagrania kreatywnego filmiku

STALOWA WOLA. Dzień bezpiecznego internetu

11 lutego przypada Dzień Bezpiecznego Internetu. W Bibliotece Głównej rozpoczął się cykl zajęć, które mają na celu zapoznanie dzieci z zagrożeniami związanymi z prywatnością w sieci, pokazanie konsekwencji nierozważnych działań online oraz zaprezentowanie skutecznych sposobów reagowania w sytuacjach zagrożenia.

Biblioteka gościła z tej okazji ponad 100 uczniów ze stalowowolskich szkół podstawowych. Po obejrzeniu inspirujących filmików i krótkiej pogadance, przystąpiono do zabaw ruchowych i konkurencji, by w sposób aktywny zaangażować dzieci do uczestnictwa w lekcji bezpieczeństwa.

Jako podsumowanie filmików, dzieci losowały karteczki z opisami konkretnych sytuacji i zachowań, które miały przyporządkować do kategorii: „bezpieczne” lub „niebezpieczne” w internecie. Następnie odbyła się zabawa „Poznajmy się w realu”, która zwróciła uwagę na to, jak ważne jest dbanie o swój wizerunek, nie tylko w internecie, ale i w codziennym życiu, w prawdziwym świecie. W internecie nie ma miejsca na niedopatrzenia – zwracanie uwagi na szczegóły jest kluczowe. Dlatego też, w zabawie „Pamięć cyfrowa”, dzieci mogły sprawdzić swoją spostrzegawczość.

Nie zabrakło też emocjonującej rozgrywki „Ruszyć głową”, w której uczniowie musieli wykazać się nie tylko sprytem, ale i błyskawicznym myśleniem, by wygrać pojedynek, w którym wirus starał się pokonać antywirus. Kto wygrał? To już nie takie oczywiste...

Każde dziecko powinno dbać o swoje bezpieczeństwo w sieci – nie tylko na ekranie, ale i w prawdziwym życiu. Dlatego pojawił się „Obrońca internetu” – tytułowy bohater kolejnej zabawy, który starał się ubiec wirusa, podczas gdy sprytny wirus próbował go zaatakować. To była naprawdę ekscytująca walka!

Na koniec zajęć dzieci zapoznawały z hasłami i sloganami, które posłużą do nagrania kreatywnego filmiku promującego działania biblioteki z okazji Dnia Bezpiecznego Internetu 2025. Filmik będzie dostępny na stronie internetowej placówki oraz Facebooku.

Jako podsumowanie, każdy uczestnik, jako odpowiedzialny podróżnik po wirtualnym, podpisał zobowiązanie do bycia bezpiecznym odkrywcą internetu.

Dzień Bezpiecznego Internetu organizuje Polskie Centrum Programu Safer Internet (PCPSI), które tworzą NASK oraz Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę.

(bw)

Muzeum ogłasza rok Alfonsa Karpińskiego

150 lat temu, 20 lutego 1875 roku, w Rozwadowie przyszedł na świat znakomity portrecista, mistrz martwych natur Alfons Karpiński. Z tej okazji Muzeum przygotowuje dedykowaną wystawę czasową oraz liczne wydarzenia i niespodzianki, a my już dziś przypominamy sylwetkę tego cenionego twórcy pierwszej dekady XX wieku.

Narodziny talentu

Rozwadow był tylko kilkuletnim przystankiem w życiu rodziny Karpińskich. Ojciec artysty dostał tutaj posadę adiunkta sądowego. Później rodzina przenosiła się do Wadowic i Jordanowa, by osiąść na stałe w Krakowie, kiedy to przyszedł malarz był dziesięcioletkiem. Wymienione małomiasteczkowe lokalizacje nie były wspominane przez artystę i nie wiemy, czy kiedykolwiek wracał tam za życia. Faktem jest jednak, że historia zatoczyła koło i dziś jedyna w Polsce stała ekspozycja poświęcona Karpińskiemu znajduje się właśnie w Rozwadowie.

Całe swoje życie związał z Krakowem. To tutaj zetknięcie ze sztuką mistrzów, jak Matejko czy Siemiradzki, oczarowało chłopca, który z czasem odkrył, że jego marzeniem jest zostać artystą. Początkowo pobierał lekcje u nauczyciela rysunku Józefa Bogackiego i uczęszczał na kurs artystyczny dla rzemieślników, by wreszcie trafić do Szkoły Sztuk Pięknych. Swoje talenty szlifował później na akademiach w Monachium, Wiedniu i Paryżu. To stolica Francji wpłynęła na Karpińskiego najmocniej. Wracał tam wielokrotnie, także po swoim ożenku w 1918 roku z Władysławą Chmielarczykówną.

Kobiety niczym róże

Paryż spowodował, że Karpiński w jakiś tajemniczy sposób wspinał się oddawał kobiecą ambiwalencję. Z modelki potrafił wykrzesać nieokreśloną zmysłowość, skrytą pod płaszczyzną elegancji. Swego czasu był częstym gościem łamów czasopism, gdzie wielokrotnie reprodukowano jego prace i pod-

kreślano talent portrecisty. Przeczytamy, że „jest przede wszystkim malarzem niezrównanego czaru i wdzięku kobiecego, (...) miękkiej i delikatnej urody kobiecej a pełnej wyrazu” („Światowid” 1932, nr 6). Pojawiały się także odważniejsze opinie: „Kobieta Karpińskiego to Paryżanka, (...) w oczach której czuć słodką przebiegłość i która chciwa jest raczej na brylanty i złoto, niż na jakieś głębsze uczucie” („Kurier Lwowski”, 21.03.1926).

Kobiety kochały być przez Karpińskiego portretowane, a on sam był zadowolony najbardziej właśnie z tego obszaru swoich działań artystycznych. Udowadniał to na wystawach w Polsce i za granicą, gdzie najchętniej eksponował podobizny kobiet. Poprzez Jane (jedną z najbardziej znanych modelek Karpińskiego), cenione aktorki wymieniane przez artystę w jego „Wspomnieniach”, a wreszcie po własną żonę, której wspaniałe portrety można podziwiać na ekspozycji stałej w Galerii Malarstwa Alfonsa Karpińskiego w Stalowej Woli-Rozwadowie.

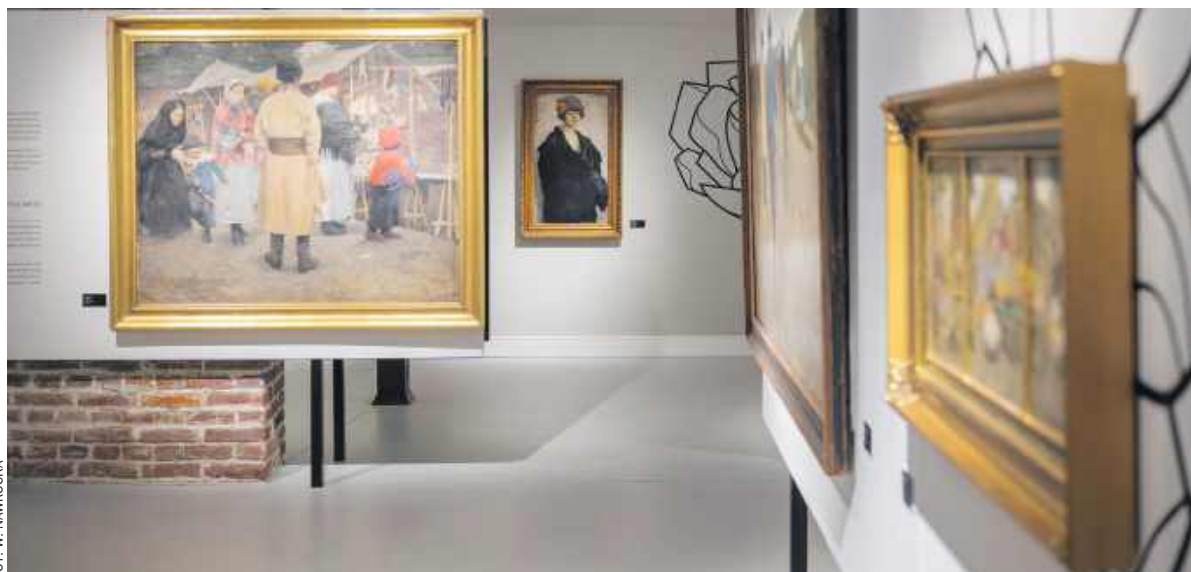
Obecnie na aukcjach pośród pozostałych prac Karpińskiego dominują studia kwiatów. A to dlatego, że kultowe już w jego czasach martwe natury sprzedawały się wyśmienicie, a sam artysta z dumą podkreślał, że dużo pracował i z tej pracy się utrzymywał. Jednak to właśnie obrazy z różami pozwalały Karpińskiemu dostrzec złożoność kobiecej natury i szlifować warsztat portrecisty. „One są dla mnie szkołą kolorytu. (...) studium kwiatów pomaga mi bardzo w portrecie kobiecym. Nie zapominaj bowiem, czym jest portret wykwiśniętej damy. Obok naturalnego wdzięku czy urody, ileż wymaga sztuki, pielęgnacji, kaprysów i nastrojów mody natura kobieca. Wie o tym tylko malarz portretu kobiecego” – cytował artystę współczesny mu krytyk F. Klein.

Fascynacje twórcy

Podkreślmy jednak, że Karpiński to nie tylko portrecista i malarz martwych natur. Śladem twórców młodopolskich, Karpiński swego czasu przejawiał spore zainteresowanie folklorem i przebywał wielokrotnie w osławionych Bronowicach. Świetne obrazy ilustrujące epizody z życia chłopów można oglądać na stałej ekspozycji w Galerii („Pielgrzymi”, „Na odpuszcie”). Później, kiedy zainteresowanie artysty przeniosło się na obszary wielkomiejskie, powstały wspaniałe sceny rodzajowe, ukazujące zatłoczone i kolorowe dzielnice („Cyrk na ulicach Paryża” czy „Kwiaciarki”).



Artysta malarz Alfons Karpiński w swojej pracowni, 1926



Wystawa stała w Galerii Malarstwa Alfonsa Karpińskiego



Autoportret, olej na płótnie, 1905, wł. Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli

W Galerii znajdziemy także wizerunki uwielbianych przez artystę kotów („Żabusia”) oraz prace z okresu wcielenia artysty do armii austriackiej w czasie I wojny światowej („Ofensywa pod Gorlicami”).

Wystawa czasowa, której premierę zaplanowano na maj 2025 roku, będzie okazją do poznania prac artysty, których na co dzień nie można oglądać w Stalowej

Woli. Pojawiają się na niej obrazy Karpińskiego, ale także artystów jemu współczesnych. Motywem przewodnim ekspozycji będą wątki szczególnie ważne dla malarza urodzonego w Rozwadowie.

Doceniony za życia

Alfons Karpiński był członkiem wielu ugrupowań artystycznych, m.in. „Grupy Zero”, „Grupy Dzie-

sięciu”, Towarzystwa Artystów Polskich „Sztuka” czy wiedeńskiej secesji. Dożył sędziwego wieku – 86 lat, przeżywszy o sześć lat swoją piękną żonę. Został pochowany w ukochanym Krakowie na Cmentarzu Rakowickim. Pod koniec życia tylko z rzadka opuszczał mieszkanie na Floriańskiej, gdzie rok przed śmiercią stworzył jeden ze swoich najbardziej przejmujących obrazów – „Autoportret w pracowni”. Jego sztuka stale wyrażała artystę i jego niezmienny styl, który dziś jawi nam się jako kwintesencja niewymuszonej elegancji.

Wioletta Nawrocka

Galeria Malarstwa Alfonsa Karpińskiego

ul. Rozwadowska 12, Stalowa Wola

pon., wt., śr., pt.: 9.00–14.30, czw.: 9.00–18.00
niedz.: 14.00–18.00, sob.: nieczynne

**Chłopi**

(animowany, dramat, Polska, Litwa, Serbia)
Seans z Cyklu Kultura dostępna

Na tle zmieniających się pór roku i sezonowych prac polowych rozgrywają się losy rodziny Borynów i pięknej, tajemniczej Jagny. Unikalny mikroświat wiejskiej wspólnoty stanie się pretekstem do opowiedzenia uniwersalnej i niesamowicie aktualnej historii. „Chłopi” zostali zrealizowani w technice animacji malarskiej, która podbiła serca fanów na całym świecie.

Emilia Pérez

(dramat, musical, Francja, USA, Meksyk)
Seans z cyklu Kino Konesera

Buntowniczy Jacques Audiard zaprasza na bezkompromisowy i nieprzewidywalny film, który wymyka się wszelkim ramom gatunkowym. Wyzwalające piosenki i taniec w połączeniu z odważną warstwą wizualną stają się osnową odysei czterech niezwykłych kobiet, z których każda szuka w Meksyku swojego szczęścia. Budząca grozę szefowa kartelu Emilia rekrutuje Ritę, niedocenianą prawniczkę, która utknęła na stanowisku bez perspektyw, aby pomogła jej sfingować swoją śmierć. Dzięki temu Emilia ma zyskać możliwość rozpoczęcia życia na nowo zgodnie ze swoim prawdziwym „ja”.

Naznaczeni

(romans, USA, 2025)

Shaw Landon kocha Rule’a Archera odkąd przed laty zobaczyła go po raz pierwszy. Jednak zbuntowany artysta, spec od tatuażu traktuje porządną studentkę medycyny jak koleżankę, szukając uniesień w ramionach kolejnych dziewczyn na jedną noc. Wszystko zmienia się jednak po pewnej szalonej, imprezowej nocy, gdy Shaw postanawia wreszcie zaważyć o uczucia Rule’a. Teraz nic już nie może być takie jak przedtem. Ale czy miłość pary, którą dzieli tak wiele, ma przyszłość? Szczególnie, że rodzice Shaw robią wszystko, by wyrwać ją z ramion nieodpowiedniego ich zdaniem chłopaka, a Rule zbyt łatwo ulega czekającym na każdym kroku pokusom.

Dawid Podsiadło – zapis koncertu 360°

(koncert, Polska, 2025)

Helios na scenie

Filmowy zapis koncertu, zrealizowany z rozmachem i dbałością o każdy szczegół. Dzięki kilkudziesięciu kamerom rozmieszczonym wokół sceny widzowie będą mogli podziwiać show z różnych perspektyw i poczuć się jak na prawdziwym koncercie. Potężne brzmienie, niesamowita scenografia i niepowtarzalna atmosfera – to wszystko czeka na widzów w kinach.

Nosferatu

(horror, USA, Czechy, Wielka Brytania, USA) XIX wiek. Ellen żyje w niewielkim niemieckim miasteczku ze swoim mężem Thomasem. Chcąc zapewnić rodzinie byt, mężczyzna przyjmuje zlecenie pracy w odległej Transylwanii. Pod jego nieobecność kobietę prześladowają koszmary, w których poślubia Śmierć.

GRATISY

Do rozdania mamy wejściówki do kina **HELIOS** w Stalowej Woli. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. **13.00 w czwartek** i odpowiedzieć na pytanie z gazety. W telefonicznej zabawie czytelnik może brać udział raz w miesiącu.

Akcja rozliczania PIT za rok 2024 rozpoczęta

Szanowni Państwo, 15 lutego 2025 r. rozpoczął się okres rozliczeń podatku dochodowego od osób fizycznych za 2024 r. Potrwa on do 30 kwietnia 2025 r.

Podobnie jak w latach ubiegłych zeznanie podatkowe można złożyć w formie elektronicznej, która cieszy się z roku na rok coraz większym zainteresowaniem. W formie elektronicznej (przez aplikację Twój e-PIT) do Urzędu Skarbowego w Stalowej Woli w 2024 r. wpłynęło ponad 55 tys. zeznań rocznych. Na ten wynik wpłynęła nie tylko łatwość i szybkość rozliczenia, ale także to, że system Twój e-PIT może wychwycić niektóre błędy. To co szczególnie ważne zwrot nadpłaty podatku wykazany w rozliczeniu następuje w krótszym terminie, tj. w ciągu 45 dni od daty jego złożenia.

Zeznanie można także złożyć w formie papierowej, jednak wówczas na zwrot musimy poczekać nawet do 3 miesięcy. Wypełnione zeznanie w formie papierowej składa się w urzędzie skarbowym lub przesyła pocztą (dla zachowania terminu liczy się data nadania).

Twój e-PIT

Zachęcam do korzystania z usługi Twój e-PIT. To usługa, dzięki której podatnik nie musi samodzielnie rozliczać zeznania – wykonuje to za niego Krajowa Administracja Skarbowa (KAS). Jest to najprostsza forma rozliczenia podatkowego. W systemie znajdują się wstępnie wypełnione zeznania roczne PIT-37, PIT-38, PIT-36, PIT-36L i PIT-28 oraz oświadczenia PIT-OP, a także dane dot. dzieci, dla skorzystania z ulgi prorodzinnej. Wystarczy zaakceptować przygotowane zeznanie. Oczywiście zanim

to zrobimy należy sprawdzić, czy zeznanie zawiera wszystkie dane i czy jest ono poprawne – należy pamiętać, że to podatnik odpowiada za prawidłowość swojego rozliczenia podatkowego. Należy sprawdzić m.in., czy elektroniczny system uwzględnił wszystkie uzyskane przychody (w szczególności jeśli podatnik posiadał przychody z kilku źródeł) oraz uzupełnić dane o przysługujące ulgi (z automatu bowiem uwzględniana jest tylko ulga przysługująca na dzieci). Należy samodzielnie ująć odliczenia, o których mowa w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych, a do których podatnik ma prawo, np. darowizny na szczytne cele, ulga rehabilitacyjna, wpłaty na indywidualne konto zabezpieczenia emerytalnego i inne.

Jeżeli podatnik nie zaloguje się na Twój e-PIT do 30 kwietnia i nie zaakceptuje zeznania w tej aplikacji, bądź nie prześle, czy nie złoży zeznania bez pośrednictwa tej aplikacji, wówczas przygotowane wstępnie rozliczenie PIT-37 i PIT-38 zostanie automatycznie zaakceptowane i uznane za złożone.

Inaczej jest w sytuacji rozliczeń podatkowych przedsiębiorców, którzy jeżeli nie zalogują się na Twój e-PIT i nie zaakceptują przygotowanego zeznania do 30 kwietnia, to nie zostanie ono automatycznie zaakceptowane i uznane za złożone.

Z usługi Twój e-PIT można skorzystać poprzez funkcjonujący już od kliku lat serwis e-Urząd Skarbowy, który cieszy się wśród podatników coraz większym zainteresowaniem. e-Urząd Skarbowy to nowoczesny, ogólnodostępny kanał komunikacji na linii urząd skarbowy – klient. To niezwykle wygodne narzędzie pozwalające na załatwienie wielu spraw podatkowych o dowolnej porze, bez konieczności wychodzenia z domu.

Jak się zalogować do e-Urzędu skarbowego

Wystarczy wejść na stronę www.podatki.gov.pl, wybrać: e-Urząd skarbowy i zalogować się za pomocą:

- login.gov.pl – za pomocą profilu zaufanego lub aplikacji mObywatel, e-dowodu bądź bankowości elektronicznej, albo
- skoryzystać z danych autoryzacyjnych - numeru PESEL lub NIP i daty urodzenia, kwoty przychodu z rozliczenia za 2023 rok, kwoty przychodu z jednej informacji od płatników za 2024 rok, kwoty nadpłaty/podatku do zapłaty z rozliczenia za 2023 r.

Preferowanym przez Ministerstwo Finansów sposobem logowania jest - login.gov.pl, ponieważ umożliwia dostęp do wszystkich usług e-Urzędu Skarbowego.

Co można znaleźć w e-Urzędzie Skarbowym (e-US)

W aplikacji e-Urząd Skarbowy, Krajowa Administracja Skarbowa, oferuje swoim klientom nie tylko możliwość rozliczeń podatkowych w usłudze Twój e-PIT, ale szereg innych usług elektronicznych. Dzięki personalizacji danych w e-Urzędzie Skarbowym zalogowany użytkownik ma dostęp do przeznaczonych dla niego informacji i usług. Na tej platformie internetowej można m.in.: sprawdzić stan zwrotu nadpłaty, dane rejestracyjne, dokonać zapłaty podatków, sprawdzić dokonane wpłaty zaliczek na podatek lub wpłaty ryczałtu, zobaczyć ewentualnie wymierzone mandaty karne, uzyskać informacje o aktach notarialnych, złożyć pismo, wnioszek o wydanie zaświadczenia, odbierać pisma z urzędu skarbowego (e-Korespondencja).

27 stycznia 2025 r. KAS udostępniła aplikację mobilną, przez smartfona: e-Urząd Skarbowy,

która zapewnia łatwy, szybki i bezpieczny dostęp do usług e-Urzędu Skarbowego, po uwierzytelnieniu się PIN-em lub przy użyciu logowania biometrycznego.

Zgoda na korespondencję w e-Urzędzie Skarbowym

Szczególnie zachęcam Państwa do korzystania z usługi e-Korespondencja. Dzięki e-Korespondencji podatnicy mają możliwość odbierania i wysyłania pism do urzędu skarbowego bez wychodzenia z domu, o każdej porze. Funkcjonalność ta pozwala załatwić większość spraw podatkowych w szybki i prosty sposób, bez konieczności wizyty w urzędzie skarbowym. Dzięki e-Korespondencji można uzyskać bezpłatnie zaświadczenia o dochodach, przychodach, czy o braku zaległości, w zaledwie kilka minut.

Usługę można aktywować logując się do e-Urzędu Skarbowego, np. w związku z rozliczeniem podatku za rok 2024 (zakładka: Ustawienia, wybrać opcję „Zgody i powiadomienia”, a następnie zaznaczyć pole wyboru i zaakceptować zgodę na e-Korespondencję). Klient, który wyrazi zgodę na tę formę odbioru dokumentów z urzędu skarbowego będzie otrzymywał powiadomienia o korespondencji na sms lub mail (w zależności od tego, który kanał wskaże jako źródło powiadamiania).

Serdecznie zachęcam do korzystania z nowoczesnych usług administracji skarbowej i rozliczenia się za 2024 r. za pośrednictwem usługi Twój e-PIT, ponieważ to: wygoda i oszczędność czasu, łatwiejsze rozliczenie ulg i odliczeń, wsparcie dla przedsiębiorców w postaci kreatora rozliczeń, zawsze w terminie złożone zeznanie roczne PIT-37 i PIT-38 oraz szybszy zwrot podatku.

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Stalowej Woli
Grażyna Pelewicz

W kąciku kulinarnym „Gotowanie ze SZTAFETĄ” znajdziesz sprawdzone receptury

Ania gotuje**Salatka warstwowa**

Dość szybko możemy przyrządzić salatkę, która składa się z kilku warstw. Oczywiście, co znajdzie się w salacie to już nasza indywidualna sprawa. Ostatnio zrobiłam salatkę, która składała się ze składników świeżych i mrożonych.

Fasolę szparagową, którą o tej porze roku ciężko kupić, wyciągnęłam z zamrażarki, odmroziłam i ugotowałam w osolonej wodzie. Przekroiłam na pół i wyłożyłam na podłużny półmisek. Następnie świeży kalafior i brokuł ugotowałam też w wodzie osolonej. Różyczki z tych warzyw poukładałam na szparagówce na półmisku. 5 całych jaj ugotowałam, pokroiłam w ósemki, wyłożyłam na wierzch, na warzywa. Pomidor pocięłam w ćwiartki i też wyłożyłam. Oliwki czarne, które tu najlepiej mi pasują, przecięłam wzdłuż i poukładałam na samej górze. Do tego ser słony w kostce pokrojony w małe kwadraciki, porozrzucam na wszystkich składnikach i na koniec całość polana gęstym sosem czosnkowym (śmietanę wymieszałam z ostrym majonezem i pokrojonym ząbkami czosnku, zblendowałam).



FOT. ANNA DRYKA (2)

Salatka wyglądała przepysznie. Zapach czosnku, który się unosił zachęcał do spróbowania. Nie musiałam zbyt namawiać, aby goście usiedli przy stole i nałożyli sobie porządną porcję. Smacznego!

Kanapka z bagietki

Wystawnymi i kolorowymi przekąskami mogą być kanapki z czosnkowej bagietki. Naszą bagietkę kupujemy w sklepie, najlepiej już czosnkową. Jeśli nie mamy czosnkowej bagietki to sami ją przyrządzamy. Odkrawamy kawał masła z kostki. Pozostawiamy aby ono zmiękło. Następnie dodajemy przepuszczony przez praskę ząbek czosnku i inne zioła jeśli chcemy, np. zioła prowansalskie, oregano, bazylię. Wszystko razem mieszamy i smarujemy lekko naszą bagietkę pociętą na grubsze kromki. Wstawiamy do piekarnika i bardzo krótko podpiekamy. Wykładamy, pozostawiamy do wystygnięcia. Następnie wykładamy rukolę, plastry szynki, świeży zielony ogórek i pomidor koktajlowy przecięty na pół. Doprawiamy do smaku solą i pieprzem. Smacznego!



PROMOCJA

Rozmowa z TOMASZEM GUNIĄ
prezesem Miejskiego Zakładu
Budynków w Stalowej Woli



– Administrowanie znaczną częścią budynków w Stalowej Woli to zadanie trudne?
– Oczywiście... MZB w Stalowej Woli nie podejmuje się zadań łatwych! (uśmiech)
– A co jest najtrudniejsze?
– Najtrudniejszym zadaniem jest uświadomienie mieszkańców, że to my jesteśmy dla nich, a nie oni dla nas.
– Nie jest to oczywiste?
– Nie zawsze. Mieszkańcy administrowanych przez nas wspólnot często pojmują nas w kategoriach „zła koniecznego”.
– I mają rację?
– Nie mają! To, że administracja budynku jest wymogiem formalnym i prawnym – to tak – znaczy się jest konieczna. A w odniesieniu do „zła”, to chciałbym równe naszemu złu zło poznać...
– W tym momencie potwierdza pan, że coś może być nie tak?
– Kilkaset bloków, kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców, zaledwie kilku administratorów... ale cytując klaska: Concordia domi, foris pax (zgoda w domu, pokój na zewnątrz).
– Czyli ma pan dobry zespół?
– Wypracowany przez kilkanaście lat pracy zespół wspaniałych ludzi – począwszy od niesamowitych konserwatorów, przez wspaniałych administratorów aż do profesjonalnej kadry kierowniczej.
– Czyli zło złu nie równe?
– Patrzymy w kategoriach dobra jednak... nie dogodzimy każdemu...
– Może spróbujecie?
– A komuś się to udało? Administrowanie wspólnot mieszkaniowych to naprawdę bardzo trudne zadanie. Są oczekiwania, są pretensje – to oczywiste. Mimo wszystko robimy wszystko, żeby było jak najlepiej...
– Aby mieszkańcy byli zadowoleni?
– Aby wszyscy byli zadowoleni. Czas, który w tym momencie przeżywamy jest bardzo ważny i trudny zarazem. Trwają właśnie coroczne spotkania podsumowujące na których podejmujemy bardzo znaczące uchwały poszczególnych wspólnot. Jest to moment kluczowy, w którym z jednej strony słyszymy o potrzebach i bolączkach, a z drugiej stawiamy sobie śmiałe plany na przyszłość. I tak – ilu ludzi – tyle problemów. Większość z nich jednak skutecznie, konsekwentnie rozwiązujemy.
– Jakie plany na przyszłość?
– W dużej mierze zależy to od samych wspólnot. Większość z nich ma plany, które w miarę możliwości budżetu realizujemy. Bardzo dużo udało się zrobić. Niektóre postulaty są w tym momencie niestety w sferze marzeń...
– Podobno lubicie spełniać marzenia?
– Bez podobno. Spełniamy!
– Dziękuję za rozmowę.
– Również dziękuję.

PRACA

PUP STALOWA WOLA,
tel. 15 643-37-50 – 18.02.2025 r.

* Kierowca autobusu * Pomoc kuchenna * Technolog (konstrukcje stalowe) * Blacharz instalacji przemysłowych * Kucharz * Murarz kotłów i urządzeń przemysłowych * Palacz gazowy * Spawacz/palacz gazowych kotłów i urządzeń przemysłowych * Tartacznik * Diagnosta samochodowy * Mechanik pojazdów ciężarowych * Monter/składacz okien * Pomocnik lakiernika

**Zgłoś
Sygnał
Czytelnika
15 810 94 00**

napişemy o tym

**Wójt Gminy Zaleszany
OGŁASZA**

IV przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż:

1. działki nr **733/13** o pow. **0,1184 ha**, położonej w **Zaleszanach**, księga wieczysta TB1S/00027208/3, cena wywoławcza – **59.000,00 zł** plus podatek VAT 23%. Wadium – 11.000,00 zł.
2. działki nr **733/15** o pow. **0,1569 ha**, położonej w **Zaleszanach**, księga wieczysta TB1S/00027208/3, cena wywoławcza – **76.000,00 zł** plus podatek VAT 23%. Wadium – 14.000,00 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 marca 2025 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Gminy w Zaleszanach ul. Tadeusza Kościuszki 16.

Warunkiem przystąpienia do ww. przetargów jest wpłata wadium w pieniędzy w podanej wysokości na konto Urzędu Gminy nr 09 9439 0007 2001 0000 0329 0005 Bank Spółdzielczy w Zaleszanach **najpóźniej do dnia 21 marca 2025 roku**. Na dowodzie wpłaty wadium należy wpisać numer działki oraz imię i nazwisko osoby bądź nazwę firmy przystępującej do przetargu. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek Urzędu Gminy w Zaleszanach.

Pełna treść ogłoszeń o ww. przetargach opublikowana została na stronie internetowej www.zaleszany.pl, www.zaleszany.biuletyn.net oraz zamieszczona na tablicach ogłoszeń w budynku UG i w poszczególnych sołectwach Gminy Zaleszany. Szczegółowe informacje można uzyskać w UG Zaleszany, pl. Kościuszki 5, I p. pok. 7, tel. 15 845-94-19 wew. 31.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGACH

Burmistrz Gminy i Miasta Nisko
ogłasza następujące przetargi na sprzedaż nieruchomości Gminy Nisko:

Lp	Miejsce położenia	Numer działki	Pow. Działki (w ha)	Numer Księgi Wieczystej	Cena wywoławcza (w złotych)	Wysokość wadium (w złotych)	Rodzaj przetargu
1.	Nisko ul. Nowa Boczna	4687/7	0,1038	TB1N/00103585/2	100000,00 (+podatek VAT w wysokości 23%)	20000,00	I przetarg ustny nieograniczony
2.	Nisko ul. Nowa Boczna	4687/8	0,1677	TB1N/00103585/2	115 000,00 (+ podatek VAT w wysokości 23%)	23000,00	I przetarg ustny nieograniczony
3.	Nisko ul. Nowa Boczna	4687/14	0,1091	TB1N/00103585/2	100000,00 (+podatek VAT w wysokości 23%)	20000,00	I przetarg ustny nieograniczony
4.	Raclawice ul. Kochanowskiego	5161	0,0537	TB1N/00035832/1	45000,00 (+podatek VAT w wysokości 23%)	9000,00	I przetarg ustny nieograniczony
5.	Nisko ul. Słoneczna	5140/310	0,1051	TB1N/00042514/8	125000,00 (+podatek VAT w wysokości 23%)	25 000,00	I przetarg ustny nieograniczony
6.	Nisko ul. Słoneczna	5140/311	0,0862	TB1N/00042514/8	105000,00 (+podatek VAT w wysokości 23%)	21000,00	I przetarg ustny nieograniczony
7.	Nisko ul. Willowa	467/24	0,1150	TB1N/00004816/7	115 000,00 (+ podatek VAT w wysokości 23%)	23000,00	I przetarg ustny nieograniczony
8.	Nisko ul. Willowa	467/23	0,1211	TB1N/00004816/7	90000,00 (+ podatek VAT w wysokości 23%)	18000,00	I przetarg ustny nieograniczony
9.	Nisko ul. Kasztanowa	4714/239	0,0088	TB1N/00039151/1	9400,00 (+ podatek VAT w wysokości 23%)	1880,00	I przetarg ustny ograniczony
10.	Nisko ul. Piaskowa	3956/19	0,0020	TB1N/00034159/2	2500,00	500,00	I przetarg ustny ograniczony
11.	Nisko ul. Piaskowa	3958/30	0,0166	TB1N/00034159/2	14500,00	2 900,00	I przetarg ustny ograniczony

Informacje dotyczące przetargów:

1. Przetargi odbędą się w dniu **4 kwietnia 2025 r.**, w sali narad Urzędu Gminy i Miasta w Nisku, Pl. Wolności 14.
2. Przetargi przeprowadza się na każdą nieruchomość oddzielnie.

Przetargi rozpoczną się o godz. **8³⁰** dla pozycji **nr 1**, o godz. **9⁰⁰** dla pozycji **nr 2**, o godz. **9³⁰** dla pozycji **nr 3**, o godz. **10⁰⁰** dla pozycji **nr 4**, o godz. **10³⁰** dla pozycji **nr 5**, o godz. **11⁰⁰** dla pozycji **nr 6**, o godz. **11³⁰** dla pozycji **nr 7**, o godz. **12⁰⁰** dla pozycji **nr 8**, o godz. **12³⁰** dla pozycji **nr 9**, o godz. **12⁴⁵** dla pozycji **nr 10**, o godz. **13⁰⁰** dla pozycji **nr 11** wyciągu z ogłoszenia o przetargach.

Informacji szczegółowych dotyczących przetargów udziela Referat Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy i Miasta w Nisku (pok. Nr 2 i 3) tel. 15 841 56 53 i 15 841 56 51 w godzinach pracy Urzędu. Ogłoszenie o przetargach wywieszone jest na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy i Miasta w Nisku Plac Wolności 14, ponadto opublikowane jest na stronie Urzędu Gminy i Miasta Nisko oraz pod adresem bip.nisko.pl

www.stalowa.info

stalowowolski portal ogłoszeniowy

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Najnowsze oraz archiwalne wydania
TYGODNIKA SZTAFETA
w wersji PDF
są dostępne na stronie
www.eprasa.pl/news/tygodnik-sztafeta



Przyjdź do naszego biura
i porozmawiaj o sprzedaży Twojej
NIERUCHOMOŚCI

BIURO NIERUCHOMOŚCI
DOMINO
Hanna Szulc
Działania Dystrybucyjne

Stalowa Wola, al. Jana Pawła II 25/2
(budynek TKB - parter)
Zapraszamy od poniedziałku do piątku
w godz. 9.30 - 17.00

MIESZKANIA – SPRZEDAŻ

- 39m, Brandwicka, 2 pokoje na I piętrze, do remontu z ogródkiem, 249.000 zł
- 49m, Okulickiego, 2 pokoje, loggia, IV piętro do odświeżenia, 349.000 zł
- 60m, Zamoyskiego, apartament dwupokojowy, 4 pokoje, ogródek 40m, 429.000 zł
- 61m, Al. Jana Pawła II, 4 pokoje, balkon, do remontu, 4 piętro, 329.000 zł
- 62m, Młodynie, 4 pokoje komfortowe, po remoncie z balkonem, 415.000 zł
- 65m, Jana Pawła II, 3 pokoje, I piętro z loggia, do zamieszkania, 499.000 zł
- 69m, Os. Ascania, 3 pokoje stan deweloperski, z ogródkiem 80m, 535.000 zł
- 127m, Os. Kalina, 4 pokoje, 3 łazienki taras 77m, cena 1129.000 zł

DOMY – SPRZEDAŻ

- 50m, Turbia, siedlisko, dom z drewna na 16 ar działce, 279.000 zł
- 100m, Przyszów Ruda – dom z poddaszem i budynki gosp. Stajnia dla koni – 150m, działka 22ar, 695.000 zł
- 100m, Nisko ul. Długa, nieduży dom na 4 ar działce, do zamieszkania 535.000 zł
- 103m, Pysznica – Jastkowice dom w stanie surowym, działka 12 ar. Cena 379.000 zł
- 132m, Pysznica – dom w stanie deweloperskim, działka 8,60ar, 655.000 zł
- 140m, Stalowa Wola – szeregówka w stanie deweloperskim, działka 510m, 675.000 zł
- 163m, Jamnica, wyjątkowy, stylowy dom, działka 14 ar, 1290.000 zł
- 163m, Nisko ul. Sandomierska – Nowoczesny budynek warsztatowy o pow. 163m oraz dom 5 pokoi, działka 16,25 ar, cena 990.000 zł
- 175m, Ruda, komfortowy dom z 2022 r, 5 pokoi, 2 łazienki, działka 12,35 ar, 1100.000 zł.
- 180m, Charzewice, dom z budynkami gospodarczymi na działce 85 ar, 710.000 zł

MIESZKANIA – WYNAJEM

- 34m, Al. Jana Pawła II, kawalerka z loggia, odstępnę 1100 zł + opłaty
- 35m, PKC, 2 pokoje, komfortowe z balkonem, 1500 zł + opłaty
- 35m, Poniatowskiego, 2 pokoje, umeblowane, odstępnę 1100 zł + opłaty
- 40m, Siedlanowskiego, 2 pokoje, komfortowe z balkonem, 1500 zł + opłaty

POSIADASZ
NIERUCHOMOŚĆ
W STALOWEJ WOLI?

SPRZEDAJ / WYNAJMIJ JĄ Z NAMI!

☎ 535 026 333 • 509 026 303 🌐 www.nieruchomosci-stw.pl

* Specjalista ds. kadr * Asystent kas samoobsługowych * Nauczyciel języka polskiego * Nauczyciel na kierunku technik elektrotechnik * Operator CNC * Barista * Kierowca dostawca towaru * Robotnik ogólnobudowlany

**PUP NISKO, tel. 15 841-23-13,
wew. 15 – 18.02.2025 r.**

* Kierowca samochodu dostawczego
* Kierowca samochodu ciężarowego
* Psycholog – Konsultant Dowódcy ds. Profilaktyki Psychologicznej * Rozbieracz-wykrawacz * Wykrawacz * Kierowca autobusu * Hydraulik * Robotnik budowlany-pomocnik * Fizjoterapeuta dziecięcy/rejestrator * Stolarz meblowy * Instalator serwant klimatyzacji, pomp ciepła * Kierowca/kurier * Pracownik fizyczny * Operator maszyn do produkcji karmy * Specjalista ds. zakupów i private label * Fizjoterapeuta w domu pacjenta * Operator koparki * Stolarz meblowy * Kelner * Kucharz * Kierowca * Operator traka * Nauczyciel przedszkola * Nauczyciel współorganizujący kształcenie * Sprzedawca * Stolarz * Kierowca samochodu ciężarowego * Spedytor międzynarodowy * Kierowca – magazynier * Operator maszyn CNC * Operator maszyn i urządzeń stolarskich.

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Asystent kas samoobsługowych

**PUP SANDOMIERZ,
tel. 15 644-14-46 – 18.02.2025 r.**

* Kelner * Asystent kas samoobsługowych * Psycholog dziecięcy * Operator koparki * Automatyk/elektryk * Nauczyciel współorganizujący kształcenie * Palacz pieców (spalanie odpadów) * Monter instalacji i urządzeń sanitarnych * Kelner/kelnerka * Sprzedawca/kasjer * Psycholog * Elektryk-automatyk * Monter urządzeń chłodniczych i klimatyzacyjnych * Operator maszyn rolniczych/Traktorzysta * Monter nawierzchni torów kolejowych

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Punkty przyjmowania**OGŁOSZEŃ****do tygodnika SZTAFETA****oraz na www.sztateta.pl**

• Redakcja tygodnika „Sztateta”, Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30
w godz.: 8.00–16.00, tel. 15 810-94-01, 513-013-198, 530-530-577
sztafeta.ogloszenia@gmail.com, sztafeta.reklama@gmail.com

• **BIURO PODRÓŻY NISTA** Nisko, Pl. Wolności 1
w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-85

• **Rotrans. Ośrodek szkolenia kierowców**, Nisko,
ul. Rzeszowska 3, w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-66

Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650

- ✓ piasek do murowania ■ tynkowania
- wylewek ■ przesiany
- ✓ Piasek zasypowy ✓ Ziemia ogrodowa
- ✓ Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m

Wójt Gminy Zaleszany podaje do wiadomości, że w siedzibie UG w Zaleszaniech wywieszony zostanie na okres 21 dni od 20 lutego do 13 marca 2025 roku wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

* Mechanik pojazdów samochodowych
* Konserwator zbiorów muzealnych
* Hydraulik/tleniarz * Sprzątaczką/Sprzątaczą terenów kolejowych

**PUP TARNOBRZEG,
tel. 15 823-00-30 – 18.02.2025 r.**

* Kierowca autobusu * Elektromonter * Operator wózka widłowego * Kierowca samochodu ciężarowego * Mechanik pojazdów samochodowych * Sprzedawca * Asystent projektanta/inżynier w branży sanitarnej * Kierownik sekcji technicznego utrzymania nieruchomości * Kosmetolog * Magazynier/kierowca * Mechanik w grupie zabezpieczenia * Referent sekcji technicznego utrzymania nieruchomości * Robotnik budowlany * Serwisant/mechanik autoryzowanego dealera STHIL * Starszy inspektor BHP * Inspektor BHP * Inspektor ochrony danych osobowych * Inspektor ochrony przeciwpożarowej * Kierownik kuchni i stołówki * Kontroler jakości * Pracownik biurowy * Referent – pracownik biurowy w sekcji personalnej * Samodzielny referent ds. finansowych * Samodzielny referent ds. ochrony informacji niejawnych * Serwisant elektronarzędzi * Asystent projektanta * Automatyk utrzymania ruchu * Elektroenergetyk * Kierowca kat. C+E * Mechanik w dziale utrzymania ruchu * Operator/pomocnik operatora urządzeń do obróbki szkła * Starszy

**SZUKAM
DOMU****Zwierzęcy Zakątek**

tel. 533 327 300; tel. 693 909 344

Peppa ma 9 miesięcy. Jest wesoła, energiczna i uwielbia spacerować. Szybko się uczy, ładnie chodzi na smyczy. Kto pokocha i da domek?

Psia Przystań

tel. 602 199 204

www.facebook.com/przytulisko.psie.przystan

Kira to piękna, młodziutka, ok. roczna, większa sunia. Jest bardzo przyjazna, z większością psów dobrze się dogaduje. Uwielbia zabawę i długie spacerować. Szuka spokojnego domu, który zapewni jej odpowiednią ilość ruchu.

DT u Marty

tel. 512 303 993

Bunia to 4-miesięczna kicia. Rozrabia w najlepsze i rozgląda się za nowym domem. Jest rozmarzona, uwielbia wszelkie zabawy.

Iwo, trzyletni kocurek o bardzo łagodnym charakterze. Uwielbia być głaskany. Odrobaczony, zaszczepiony, wykastrowany.

**PEPPA****KIRA****BUNIA****IWO**

✓ sztachety metalowe
✓ deski ogrodzeniowe



DUŻY WYBÓR

ZARZECZE K. NISKA
ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
witoldsabat@vp.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Tvoja reklama, która dociera do tysięcy ludzi przebywających codziennie w okolicach Hali Targowej

RADIOWEŻEL

radioweziel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

radio leliwa
Stalowa Wola 93,5 FM

Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

WtórStal
KASACJA POJAZDÓW



✓ odbiór autolawetą, transport gratis
✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
✓ najwyższe ceny, płatność gotówką

SKUP ZŁOMU STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH oraz UTYLIZACJA ODPADÓW

hurtownia art. papierniczych ♦ hurtownia zniczy ♦ skup makulatury

Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎ 15 844 48 81, 607 562 564
email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

Kancelaria Podatkowo-Prawna Studio Podatki Sp. z o.o.



Pracujemy na Twój sukces

STUDIO PODATKI

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola, tel. 519 055 835, www.studiopodatki.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

10% **Potrzebujesz wsparcia?**

Za pośrednictwem portalu informacyjnego **SZTAFETA** dotrzesz do ludzi dobrej woli

Kontakt: Anna Dryka, tel. 513 013 198, adryka@sztafeta.pl

Wtór-Steel **PROFESJONALNA STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW**

Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorstel.pl

- ➔ ZAŚWIADCZENIE O KASACJI
- ➔ SPRZEDAŻ CZĘŚCI
- ➔ UTYLIZACJA ODPADÓW
- ➔ SKUP ZŁOMU I METALI NIEŻELAZNYCH

Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY! PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!

NAJLEPSZE CENY NA RYNKU!

referent pracownik w kancelarii tajnej
* Starszy referent – pracownik biurowy w sekcji logistyki
* Starszy referent – pracownik biurowy w sekcji personalnej
* Starszy referent – pracownik biurowy w sekcji rozpoznania. Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Magazynier

NIERUCHOMOŚCI

Kupię szeregowkę na Osiedlu Hutnik; 516-540-473

Zakupię: pole, łąkę, nieużytki, staw. Powiat: stalowowolski, niżański; polang1@wp.pl; 516-540-473

USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz. Płytki. Malowanie. Elektryka. Hydraulika; 600-555-633

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Wykończenia od A do Z: płytki, szpachlowanie, malowanie, karton-gips, tapetowanie, panele, biały montaż, itp. Fachowo; 500-323-869

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Wycinki drzew; 512-389-666

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70, 502-874-684

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 509-613-441

Cyklinowanie, układanie parkietów; 531-333-111

„Złota rączka” wszelkie naprawy remontowe; 504-233-235

Remonty – wykończenia; 663-687-500

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI. Mycie. Czyszczenie. Długoletnie doświadczenie. WYCENA GRATIS + GWA-RANCJA. Tel. 786-344-700

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

USŁUGI INNE

Odpuszkwanie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy. Motocykle! Antyki! Starocie! Pamiątki PRL-u; 698-693-846

MOTORYZACJA

Skupujemy używane maszyny rolnicze; 697-926-718

Kasacja pojazdów; 697-926-718

www.stalowa.info

stalowowolski portal ogłoszeniowy

STELLA **Telewizja cyfrowa StellaDTV**

- cztery pakiety programów, pakiet Premium, multiroom
- Internet StellaNET**
- szerokopasmowy, stabilny, stały dostęp bez limitu danych
- Telefon StellaTEL**
- darmowe minuty, przenoszenie numeru

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl

Program Lokalny **STELLA** TELEWIZJA KABLOWA

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" godz. 12:00, 18:00

premiera piątek 21.02 godz. 20:00	premiera wtorek 25.02 godz. 20:00
■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Motopasje magazyn ■ Kalendarium	■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Informator TVK Stella ■ Rozkochać w swej ziemi magazyn ■ Kalendarium

redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
strona: www.tvkstella.pl

DYŻURY APTEK

STALOWA WOLA
20.02. – 26.02.2025 r.
ul. Wojska Polskiego 5
tel. 500 624 121

NISKO
20.02. – 26.02.2025 r.
ul. Wolności 54 A
tel. 690 515 069

LEŻAJSK
20.02. – 26.02.2025 r.
ul. Mickiewicza 22
tel. 660 796 178

TARNOBRZEG
20.02. – 26.02.2025 r.
ul. Sienkiewicza 67
tel. 15 822 59 60

Zakład pogrzebowy PRO MORTE
Tel. 602 126 637
Stalowa Wola i okolice

Chcesz ogłosić swoje usługi
zadzwoń ☎ 530 530 577

Informator medyczny

Medyczne tłumaczenia przysięgłe – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

NFZ **Zapisy na bezpłatne protezy na rok 2025**
lek. stom. ZBIGNIEW DOLIŃSKI
✓ **bezpłatne leczenie stomatologiczne**
Godziny przyjęć: cały tydzień
+ sobota – pogotowie 10⁰⁰–12⁰⁰
Stalowa Wola, ul. Wojska Polskiego 16 A
tel. 15 843-86-81, 503-15-22-27

Sport
MARIUSZ BIEL

mbiel@sztafeta.pl; 509-387-011

7 remisów i 2 zwycięstwa gości na otwarcie piłkarskiej wiosny

Przynajmniej jodu się nawdychali

Jak można pozbawić się na własne życzenie zwycięstwa i stracić dwa punkty, pokazali w Kołobrzegu, w meczu otwierającym rundę wiosenną, piłkarze Stali Stalowa Wola. To, co zaprezentowała nasza drużyna w drugiej połowie drugiej... połowy, wołało o pomstę do nieba.

Brawa natomiast należą się skłonej naprędce jedenastce Kotwicy i debiutującemu na ławce trenerskiej zespołu gospodarzy Piotrowi Tworowski, który nie stracił wiary i natchnął swoich podopiecznych duchem walki.

Jeszcze kilka godzin przed meczem klub z Kołobrzegu nie był dopuszczony do rozgrywek ligowych...

Uderzył z taką mocą, jakby trzy dni nie jadł

Do przerwy Stal wyraźnie dominowała, i już do momentu objęcia prowadzenia powinna wygrywać różnicą trzech goli.

W 3. minucie świetną okazję zmarnował Furtak. Fatalnie przestrzelił z kilku metrów po dośrodkowaniu Walskiego. W 12. minucie podobnej sytuacji, po świetnym zagraniu Stróżyka z prawej strony pola karnego, nie wykorzystał Ibe-Torti.

W 28. minucie na uderzenie zza pola karnego zdecydował się Mydlarz. Lot piłki zatrzymał ręką interweniujący na 14. metrze Oliveira i sędzia podyktował dla Stali rzut karny. Thiago uderzył lekko, zbyt czytelnie i doświadczony bramkarz Kotwicy, Marek Koziół

bez problemów obronił ten strzał. W końcu Stal cel osiągnęła.

Ibe-Torti zabrał Cywińskiemu „samobójca”

W 34. minucie po rzucie różnym i zgraniu piłki głową przez Damiana Oko, Patryk Zaucha posłał piłkę z lewej strony „szesnastki” w kierunku bramki. Michał Cywiński tak niefortunnie interweniował, że przedłużył lot piłki, a sprzed linii bramkowej wpakował ją do siatki – chociaż nie musiał i tak wyładowałaby w bramce – Kelechukwu Ibe-Torti. W 42. minucie był on bliski ponownego wpisania się na listę strzelców. Oddał strzał z około 25 metrów, po którym Koziół nie sięgnął piłki, a ta poleciała pół metra obok bramki.

Kotwica najlepszą okazję do zdobycia bramki w pierwszej połowie miała w 6. minucie, ale udaną interwencją nogami popisał się debiutujący w bramce Stali, Miłosz Piekutowski.

Czy coś się wydarzyło w przerwie w szatni...?

Po przerwie obraz gry zmienił się diametralnie. Stalowcy zamiast „dobić” przestraszonego rywala, zaczęli

po boisku... człapać. Owszem, mieli wciąż optyczną przewagę, lecz nie mieli pomysłu na grę w ofensywie. Raz zerwał się Kamil Wojtkowski, który przeprowadził rajd przez pół boiska, ale Furtakowi nie udało się przejąć podania w polu karnym, a chwilę później, po dośrodkowaniu Ibe-Tortiego, obok bramki „główkował” Bartłomiej Kukułowicz, i to było w zasadzie wszystko, na co było stać naszą drużynę w ataku w drugiej części spotkania.

Widząc nieporadność „Stalówki” coraz śmielej zaczęli poczynać sobie gospodarze. To do nich należało ostatnie dwadzieścia minut meczu. Rozkręcił się Leon Kreković. Wprowadzony w drugiej połowie za Urbana Kukułowicz nie radził sobie z 24-letnim Chorwatem, również inni stalowcy nie potrafili go powstrzymać, więc ten robił na boisku, co chciał.

Bawił się Kreković z Kukułowiczem aż miło

W 78. minucie dograł piłkę z lewego skrzydła pod bramkę Stali, wystartował do niej Filip Kozłowski, ale szybszy był Miłosz Piekutowski. Za chwilę bramkarz Stali popisał się interwencją meczu,



FOT. DANIEL TRACZ/WWW.STAL1938.PL

Pierwszą bramkę zdobył dla Stali Kelechukwu Ibe-Torti, a remis dla Kotwicy wypracował najlepszy jej piłkarz, Leon Kreković

wybijając piłkę na rzut różny po potężnym uderzeniu Krekovicia zza pola karnego. W 88. minucie nie miał jednak nasz bramkarz nic do powiedzenia. Kreković został obsłużony 30-metrowym podaniem, pognął lewą stroną i widząc bierność Kukułowicza, który nawet nie próbował do niego doskoczyć, dośrodkował spod linii końcowej wprost na głowę Filip Kozłowskiego.

W doliczonym czasie gry Kukułowicz „błysnął” po raz drugi, kiedy faulował przy linii bocznej... Krekovicia i po raz drugi został ukarany żółtą kartką, a w efekcie czerwoną.

KOTWICA – STAL 1:1 (0:1) 0-1 Ibe-Torti (34), 1-1 Kozłowski (88)

KOTWICA: Koziół – Trojnarowski, Cywiński, Wełna, Kostevycz – Kort, Oliveira, Lasek (68 Ziętek), Kreković, Kurowski – Kozłowski.

STAL: Piekutowski – Furtak, Banach, Oko – Urban (60 Kukułowicz), Thiago (77 Ruszel), Mydlarz (46 Wojtkowski), Walski, Zaucha, Ibe-Torti (77 Bida) – Stróżyk.

Sędziował Piotr Idzik (Poznań). **Żółte kartki:** Trojnarowski, Oliveira, Cywiński – Kukułowicz. **Czerwona kartka** Kukułowicz (90+2. minuta – za drugą żółtą).

W pozostałych meczach 20. kolejki: Wisła – Znicz 0:1 (0:1), Warta – GKS Tychy 1:3 (0:2), Pogoń – Ruch 1:1 (1:1), Odra – Bruk-Bet 2:2 (2:0), Chrobry – Wisła P. 0:0, Miedź – Stal Rz. 3:3 (1:0), Górnik – ŁKS 2:2 (2:1), Arka – Polonia 0:0.

1. Bruk-Bet	20	46	14-4-2	44-17
2. Arka	20	41	12-5-3	41-15
3. Miedź	20	39	11-6-3	40-21
4. Ruch	20	35	10-5-5	33-21
5. Wisła P.	20	34	9-7-4	33-26
6. Górnik	20	33	8-9-3	33-25
7. Wisła K.	20	30	8-6-6	33-20
8. Znicz	20	28	7-7-6	28-27
9. Polonia	20	28	8-4-8	21-21
10. ŁKS	20	27	7-6-7	29-23
11. Stal Rz.	20	27	7-6-7	34-30
12. GKS Tychy	20	23	4-11-5	20-22
13. Warta	20	19	5-4-11	15-34
14. Odra	20	19	4-7-9	17-40
15. Kotwica	20	18	4-6-10	16-34
16. Chrobry	20	17	4-5-11	17-37
17. STAL	20	12	2-6-12	15-38
18. Pogoń	20	10	2-4-14	18-36

Najlepsi strzelcy: 14 – Czubak (Arka), 12 – Rodado (Wisła K.), 11 – Warchoła (Górnik).

STAL (15): 3 – Stróżyk, 2 – Furtak, Jończy, 1 – Banach, Górski, Ibe-Torti, Lelek, Svec, Tavares, Urban, 1 samobójca – Lewkot (Chrobry).



Ireneusz Pietrzykowski (trener Stali)
– Na pewno był to mecz, który mieliśmy obowiązek wygrać. Dobra w naszym wykonaniu była pierwsza połowa. W przerwie

mówimy sobie, że tak samo ma wyglądać nasza gra w drugiej połowie, że mamy funkcjonować na połowie przeciwnika, stwarzać sytuację i szybko zdobyć drugą bramkę, bo im dłużej będzie wynik 1:0, tym bliżej końca będzie nam go trudniej bronić, bo przeciwnik będzie kopał piłkę w nasze pole karne, a wiadomo, że wtedy może zdarzyć się wszystko. Niestety, w drugiej połowie daliśmy paliwo przeciwnikowi. Dokonał zmiany po to, żeby lepiej zabezpieczyć tę stronę, z której poszło dośrodkowanie i padła wyrównująca

bramka. Piłka leciała tam 30-40 metrów i był to moment na to, żeby skasować wysoko tę akcję. Niestety, nie ma podjętej walki jeden na jeden, jest wrzutka i mamy problem.

Wiedzieliśmy, jak wygląda Kotwica. Że wyjdzie na boisko ośmiu zawodników, którzy w poprzedniej rundzie grali dość dużo i trzech młodych ludzi, i dlatego tym większy żal, że nie potrafiliśmy tu zrobić trzech punktów.



Piotr Tworek (trener Kotwicy)

– Dzisiaj zdobyliśmy jeden punkt i aż jeden, bo wiemy, jak się ten mecz układał. Rzut karny obroniony świetnie przez Marka, chwilę później samobójcza bramka, która mogła nas zdeprymować, czy

zachwiać naszą wiarę w możliwość podniesienia końcowego wyniku, a ponadto – zważywszy na wszystkie sytuacje w ostatnim czasie, z jakimi boryka się nasz klub – to pewnie wielu naszych kibiców mogło mieć obawy przed spotkaniem ze Stalą. Natomiast przekaz w szatni był jeden: odwaga, podejmowanie decyzji, granie do przodu i nie opuszczanie głów, nawet na sekundę! I tak będzie wyglądał nasz zespół w tej rundzie, bez znaczenia, czy grać będziemy u siebie, czy na wyjeździe.

Nie wiedzieliśmy, jakim wyjdziemy składem, ale trenowaliśmy pewne zagrania, bo wiedzieliśmy, w jakiej strefie możemy uderzyć, ponieważ świetnie przeanalizował drużynę Stali Włodek Arżanow. Szacunek dla piłkarzy, tych na boisku, ale także tych, którzy oglądali mecz na razie z trybun.

krótko

Z Wartą w poniedziałek



Przed nami 21. kolejka, w której „Stalówka”, w spotkaniu zamykającym tę serię, podejmie Wartę Poznań. Mecz odbędzie się w poniedziałek, 24 lutego, o godz. 19.

Przed rokiem, także w 21. kolejce, ale Ekstraklasy, „warciarze” wygrali u siebie z Rakowem Częstochowa 2:1 i zajmowali 14. miejsce. Ostatecznie zakończyli sezon na miejscu 16 i spadli do 1 ligi. Dzisiaj walczą o to, żeby nie spaść do 2 ligi. A że i nasza Stal ma ten

sam problem, więc zapowiada się przy Hutniczej emocjonujące widowisko.

Pierwsze spotkanie obydwu drużyn, rozgrywane w Grodzisku Wlkp., bo tam Warta gości swoich rywali, zakończyło się zwycięstwem poznaniaków. W 3. minucie w polu karnym Stali faulo-

wany był Szymon Sarbinowski. Sędzia długo analizował sytuację w VAR, ale w końcu wskazał na „wapno”, z którego celnie uderzył Rafał Adamski. Kilka minut po przerwie sędzia Sebastian Krasny ponownie wskazał na 11. metr i ponownie piłkę ustawił Rafał Adamski.

Tym jednak razem górą był bramkarz Stali, Adam Wilk.

Warta rozpoczęła rundę wiosenną jeszcze gorzej niż Stal, bo od porażki na swoim boisku z GKS Tychy 1:3 (0:1 Jakub Budnicki (23), 0:2 Julian Keiblinger (54), 1:2 Maciej Żurawski (60), 1:3 Natan Dziegielewski (90+1).

Milena Basińska mistrzynią, a Kornelia Butryn wicemistrzynią Polski



Na nich zawsze można liczyć! Na lekkoatletów Stali Stalowa Wola. W ostatni weekend, podczas rozgrywanych we wrocławskiej KGHM Ślęza Arena Halowych Mistrzostwach Polski U 18 i U 20, trzykrotnie stawali na podium.

W mistrzostwach startowało 1381 lekkoatletów (rekordowa liczba), wśród nich 65-osobowa reprezentacja naszego województwa, a w niej 21 zawodników Katolickiego Klubu Lekkoatletycznego Stal Stalowa Wola.

Podkarpaccy juniorzy przywieźli 10 medali: 1 złoty, 3 srebrne i 6 brązowych. Jedyne „złoto” wywalczyła Milena Basińska z naszej Stali.

Królowa jest tylko jedna!

16-letnia zawodniczka trenera Mirosława Barszcza wywalczyła mistrzostwo Polski junierek do lat 18 w biegu na 200 m. Jedyne dla województwa podkarpackiego.

Już w eliminacjach pokazała lwi pazur, wygrywając szóstą serię z „życiówką” – 25,11. Szybciej w eliminacjach pobięła Zofia Kozyra z AZS AWF Katowice, także uzyskując najlepszy wynik w życiu – 25,08. Z trzeciego miejsca do finału awansowała Aleksandra Przybylska z UKS 20 Poznań. Minęła linię mety z czasem 25,12. Dokładnie taki sam rezultat uzyskała w biegu finałowym i dał jej on miejsce trzecie i brązowy medal. O „złoto” walka rozegrała się pomiędzy Mileną Basińską i Zofią Kozyrą.

Stalowowlanka rozpoczęła bardzo spokojnie. Wystartowała na torze 5 i kontrolowała bieg katowiczanki, a więc głównej faworytki, która wystartowała na torze 6. Na ostatniej prostej Milena włączyła „turbodopalacz” i rzutem na taśmę pierwsza wpadła na metę z przewagą 0,1 setnej sekundy nad rywalką. Obydwie poprawiły swoje rekordy życiowe, obydwie po raz pierwszy złamały barierę 25 sekund. Milena Basińska – 24,94, Zofia Kozyra – 24,95.

Kornelia srebrna i brązowa

Kapitałnie spisała się także Kornelia Butryn, która wywalczyła wicemistrzostwo Polski w biegu na 400 m w kategorii wiekowej do lat 20. W eliminacjach zajęła pierwsze miejsce w swo-

jej serii, pobięła w czasie 56,63. Lepszy wynik zanotowała tylko Zuzanna Osicka z UKS 20 Poznań – 55,51 (rek. życ.). Także finałowa rozgrywka należała do reprezentantki stolicy Wielkopolski. Samotnie minęła linię mety, ze znakomitą czasem i kolejną „życiówką” – 55,24. Kornelia przybiegła na drugiej pozycji – 56,00, a medal brązowy zapewniła sobie na ostatnich metrach Aleksandra Fornalak z AKS Chorzów – 56,65.

Kornelia przywiozła do domu jeszcze medal brązowy, która zdobyła w sztafecie mieszanej 4x400 m U 20. Na starcie stanęło 10 sztafet. Stal biegła w I serii. Na pierwszej zmianie wystartował Marek Grykałowski, na drugiej Paulina Zawół, na trzeciej Tomasz Serafin, a na ostatniej Kornelia Butryn.

Wygrała drużyna Wawelu Kraków, czasem 3:33,73. Miejsce drugie zajęła Zawisza Bydgoszcz – 3:35,19, a team trenera Mirosława Barszcza – KKL Stal zajęła miejsce trzecie – 3:37,21. W drugiej serii, sztafety tak szybko nie biegały.

Julia z Blanką już wiedzą!

O pechu, i to ogromnym, może mówić Julia Czarna. Zawodniczka trenera Barszcza jechała na mistrzostwa z najlepszym wynikiem w Polsce w biegu na 600 m U 18. Tydzień wcześniej w Rzeszowie pobięła w czasie 1:33,70.

We Wrocławiu uzyskała w swojej serii eliminacyjnej czas 1:37,35. Wygrała ją jak chciała, ale był to dopiero 7 wynik eliminacji, a do finału A kwalifikowały się nie zawodniczki z 6 najlepszymi czasami... Julia musiała zadowolić się finałem B, który wygrała z dużą przewagą nad drugą biegaczką. Uzyskała czas 1:35,98. Mistrzostwo zdobyła Roksa-na Opolczyk (Lisy Zgierz), czasem 1:34,75, a więc o

blisko sekundę gorszym od „życiówki” Julki Czarny.

Podobnie może analizować swój start, i wyciągać odpowiednie po mistrzostwach wnioski, Blanka Machaj – reprezentantka KKL Stal Stalowa Wola w biegu na 1500 m U 20. Podopieczna trenera Barszcza legitymowała się wynikiem 4:39,92 – taki czas uzyskała, podobnie jak Julia Czarna, tydzień wcześniej podczas mitingu lekkoatletycznego w Rzeszowie, ale w mistrzostwach tak szybko nie pobięła. Gdyby to zrobiła, by-



Kornelia Butryn i trener Mirosław Barszcz – „kolekcjoner” medali mistrzostw Polski

łaby wicemistrzynią Polski. Zajęła piąte miejsce, czasem 4:49,38. „Złoto” wywalczyła Zuzanna Wiernicka z RKS Łódź – 4:37,92, „srebro” Regina Brudny z RLTL GGG Radom – 4:40,03, a „brąz” Michalina Thamm z MKS -MOS Katowice – 4:41,23.

Trójka na siódmym miejscu

Na siódmej pozycji ukończyła konkurencję Monika Zaręba – kolejna zawodniczka trenowana i przygotowywana do mistrzostw przez Mirosława Barszcza. Startowała na 800 m U 20. W eliminacjach zajęła trzecie miejsce w 3 serii, czasem 2:17,28 i zakwalifikowała się do 8-osobowego finału – od początku do końca rozgrywanego w żółtym tempie – i zajęła w nim siódme miejsce, czas 2:21,09. Mistrzostwo wybiegała Hanna Owczaruk



Mistrzyni Polski MILENA BASIŃSKA!

z AL Międzyzdroje – 2:16,75.

W pierwszej dziesiątce mistrzostw znalazł się jeszcze skoczek wzwyż, Bartłomiej Ziarno i sztafeta mix 4x400 m U 18.

Podopieczny trenera Jacka Łypa był siódmy w kategorii U 20. Pokonał poprzeczkę na wysokości 193 cm. Trzy kolejne próby na wysokości 197 cm spalił i został sklasyfikowany na miejscu siódmym. Mistrzostwo zdobył Michał Boczkowski-Lesiak z MKS Aleksandrów Łódzki – 203 cm. Taką samą wysokość pokonał drugi zawodnik mistrzostw – Patryk Panyło z Tempo 5 Przemysł i brązowy medalista, Mateusz Rebejko z Osy Zgorzelec.

Również z siódmą lokatą wróciła sztafeta mix 4x400 m U 18 startującą w składzie: Michał Kozłowski, Nikola Janiec, Olaf Szumelda, Julia Czarna. Stal pobięła w czasie 3:46,01. Najszybsza była sztafeta Wawelu Kraków – 3:39,72, miejsce drugie zajął UKS 20 Poznań – 3:42,84, a trzecie Juvenia Głucholazy – 3:43,79.

Stal wyżej niż Resovia

Jak poszło pozostałym stalowcom? Na 12. miejscu w biegu na 200 m U 20 została sklasyfikowana Paulina

Zawół. Była druga w swojej serii eliminacyjnej, uzyskując czas 25,96. W finale B nie wystartowała. Mistrzostwo Polski zdobyła Wiktoria Gajosz z Tomasovii – 24,08.

Także Olaf Szumelda nie wystartował w finale B biegu na 200 m U 18, do którego dostał się wygrywając 7. serię eliminacyjną czasem 22,73, i ten wynik dał mu ostatecznie 12. miejsce. Mistrzem Polski został Jakub Sarlej (UKS Bieganie. pl Stryszawa) – 22,08.

Na 13. miejscu w biegu na 800 m U 20 została sklasyfikowana Wiktoria Szymańska. W eliminacyjnym biegu była czwarta, czas 2:25,03 i nie awansowała do kolejnej rundy.

W biegu na 200 m U 18 Nikola Janiec była 18 (26,29), w biegu na 60 m U 18 Natalia Krupa uzyskała 20 czas (8,12), w biegu na 1000 m U 18 Wiktor Sobolewski został sklasyfikowany na 23. miejscu (2:43,95), w biegu na 200 m U 18 Michał Kozłowski – 28. miejsce (23,92), w biegu na 400 m U 20 Marek Grykałowski – 29. miejsce (52,77), w biegu na 200 m U 18 Monika Sudoł – 32. miejsce (24,09), w biegu na 200 m U 20 Tomasz Serafin – 39. miejsce (23,83.)

Klasyfikację medalową wygrał AKL Słupsk – 6 medali (5 złotych i 1 brązowy), miejsce drugie zajął AZS AWF Warszawa – 6 (4-0-2), a trzecie Wawel – 5 (3-2-0).



Sztafeta wywalczyła „brąz”. Od lewej: Kornelia Butryn, Marek Grykałowski, Paulina Zawół, Tomasz Serafin

Stal Stalowa Wola została sklasyfikowana na 14. miejscu – 3 (1-1-1). Inne kluby z Podkarpacia: 51. Resovia – 4 (0-1-3), 53. Tempo 5 Przemysł – 2 (0-1-1).

MIROSŁAW BARSZCZ (trener KKL Stal Stalowa Wola)

– Najbardziej żal mi Julki Czarny. Wiem, na co stać tę dziewczynę i jestem pewien na sto procent, że gdyby w swojej serii eliminacyjnej finiszowała normalnie, to znaczy, gdyby na ostatnich metrach przyspieszyła, to miałaby finał A i wtedy pobięłaby zupełnie inaczej. Po medal. Szkoda. Wielka szkoda, ale sport to także nauka pokory i trzeba tylko umieć wyciągać z surowych lekcji odpowiednie wnioski na przyszłość. Julia na pewno to robi.

Milena? Piękne, mocne bieganie. „Życiówka” w eliminacjach, później jeszcze szybciej w finale. Co tu dużo komentować? Jest bardzo silna i ma tego świadomość, i w pięknym stylu, znakomicie rozgrywając bieg taktycznie, zdobyła mistrzostwo Polski.

Kornelia także świetnie. Zrobiła, ile akurat teraz mogła. Walczyła z zawodniczką z Poznania do samego końca, bardzo ambitnie, to wszyscy widzieliśmy, i po prostu zabrakło do „złota”. Ma wicemistrzostwo, do którego dołożyła brązowy medal ze sztafetą, więc może być z siebie dumna. Także Paulina Zawół, Marek Grykałowski i Tomek Serafin – pozostali zawodnicy ze sztafety mają powody do radości, bo przecież niewielu sportowcom udaje się zdobywać medale mistrzostw Polski.

Vega najlepszą drużyną na Podkarpaciu

W Sanoku zapadły ostateczne, najważniejsze decyzje dotyczące rozgrywek o mistrzostwo województwa podkarpackiego w kategorii juniorek młodszych. W wielkim finale spotkały się cztery najlepsze drużyny, wyłonione w dwóch etapach rozgrywek ligowych: MKS V LO Developres Rzeszów, Karpaty MOSiR Krosno, TSV Sanok i Vega MOSiR Stalowa Wola/UKS Zaleszany.

W półfinale stalowo-wolsko-zaleszański team zmierzył się z MKS-em V LO Developres. Dwa pierwsze sety bardzo nerwowe z obu stron. Rzeszowianki potrafiły odskakiwać w tych partiach na kilka punktów, ale w końcówkach obydwu setów więcej zimnej krwi, ale przede wszystkim więcej jakości było po stronie naszego zespołu. Podopieczne trenerów: Mariana Sadowskiego i Mirosława Sroki grały bardzo konsekwentnie, dobrze broniły swojego parkietu, a kiedy trzeba było atakować, nie odstawały ręki, nie zwalniały mocy, i to zadecydowało o tym, że w trzecim secie

rywalki miały już serdecznie dość. MVP meczu została wybrana atakująca naszej drużyny Zuzanna Iskra.

W drugim spotkaniu półfinałowym gospodynie turnieju, TSV Sanok pokonał po zaciętym, wyrównanym meczu Karpaty MOSiR Krosno.

Przegrani półfinałów zmierzili się w meczu o trzecie miejsce. Wygrała drużyna z Krosna.

A w finale spotkały się zespoły TSV Sanok i Vega MOSiR Stalowa Wola/UKS Zaleszany. Był to pojedynek na... nerwy. Podobnie, jak w spotkaniu z Developresem, także w tym rywalki wypracowywały sobie kilkupunktową przewagę, ale decydujące

fragmenty każdego z setów były wspaniałym popisem gry siatkarek ze Stalowej Woli i z Zaleszan, na czele z Wiktoria Kowalik, która rozgrywała kapitalną partię i zasłużyła do niej tytuł MVP meczu.

– Ostatni set to już prawdziwy thriller na miarę Hollywood – dramatyczna walka, piłki setowe po obu stronach i mistrzowski finisz naszej drużyny – można przeczytać w relacji pomeczowej na profilu naszego klubu.

Po 10 latach CES Vega ponownie triumfuje w rozgrywkach na Podkarpaciu i przygotowuje się do turnieju ćwierćfinałowego mistrzostw Polski juniorek młodszych.



Siatkarki ze Stalowej Woli i Zaleszan miały w Sanoku ogromne wsparcie kibiców, rodziców, przyjaciół. W tej sytuacji nie mogły nie wygrać!

Półfinały: CES Vega MOSiR/UKS Zaleszany – MKS V LO Developres 3:0 (27:25, 25:23, 23:16), Karpaty MOSiR – AKS V LO Developres 3:1 (19:25, 36:34, 25:13, 26:24).

Mecz o 3. miejsce: Karpaty – MKS V LO Developres 3:1 (19:25, 36:34, 25:13, 26:24).

Mecz o 1. miejsce: TSV Sanok – Vega MOSiR/UKS Zaleszany 0:3 (23:25, 24:26, 27:29).

CES Vega MOSiR/UKS Zaleszany występowała w składzie: Katarzyna Mierzwa, Zuzanna Iskra (kapitan), Amelia Wargala, Wiktoria Kowalik, Anna Burdzy, Weronika Dydak, Amelia Rejzrowicz, Julia Cygan, Zuzanna Chudzik, Milena Łatawiec, Natalia Tutak, Lena Dębowska (libero), Alicja Kaczyńska. Trenerzy: Marian Godawski, Mirosław Sroka.

Na Serwatkę nie ma mocnych!



W Mielcu odbywał się w ostatni weekend 12. Mistrzostwa Podkarpacia Oldbojów w futsalu. Do rywalizacji przystąpiło 21 drużyn – dwie reprezentujące nasz region: Serwatka Team Futsal Team Żabno/Stalowa Wola, a więc jedna z najbardziej utytułowanych futsalowych drużyn na Podkarpaciu, rozpoznawalna już marka w całej Polsce i oczywiście jeden z głównych faworytów do mistrzostwa, oraz debiutującą w tak elitarnym gronie drużyna 4miasta.pl Stalowa Wola.

No i „serwaciarze” nie zawiedli! Zgarnęli wszystko, co było w Mielcu do zgarnięcia i powtórzyli sukces sprzed roku – zostali mistrzami Podkarpacia Oldbojów. W 6 zwycięskich meczach strzelili 24 bramki, stracili tylko 2.

W grupie Serwatka pokonała Orła Przeworsk 1:0 (Tabaka), Dromadera Chrzastów 2:0 (Kaczmarczyk, Woźniak) i Stal Łańcut 4:0 (Tabaka 2, Woś, Tarka) i z pierwszego miejsca awansowała do ćwierćfinałów. W spotkaniu o pierwszą czwórkę rozbiła Polonię Przemyśl aż 7:0 (Tabaka 4, Tarka, Bajgierowicz, Woźniak).

W innych meczach 1/8 finału: JKS Jarosław – Guzikówka Krosno 2:2, karne 3:4, Heiro Rzeszów – Stal Sanok 1:1, karne 3:1, Estelar Przemyśl – Dromader Chrzastów 1:2.

W pierwszym półfinale Serwatka wygrała z Guzikówką 4:1 (Partyka, Woś, Kaczmarczyk, Tarka), w drugim Dromader pokonał Heiro 3:0.

W meczu o trzecie miejsce Guzikówka zremisowała z Heiro 4:4, a w rzutach karnych odniosła zwycięstwo 4:3.

W finale spotkały się drużyny z tej samej grupy: Serwatka i Dromader, i po raz drugi lepszy okazał się tema z Żabna. Po efektownej i skutecznej grze naszej drużyny rozgromiła rywali z Chrzastowa 6:1 (Kaczmarczyk 2, Tabaka, Partyka, Bajgierowicz, Woźniak).

Serwatka Futsal Team Żabno/Stalowa Wola występowała w składzie: Seweryn Marczak, Daniel Ułowski – bramkarze, Jacek Partyka, Paweł Oczkowski, Rafał Woś, Paweł Kaczmarczyk, Kamil Tarka, Łukasz Paterek (kapitan), Krystian Tabaka, Łukasz Bajgierowicz, Grzegorz Woźniak.

MVP turnieju: Marcin Turkot (Dromader Chrzastów). Najlepszy bramkarz Mariusz Sabatowski (Guzikówka Krosno). Król strzelców Krystian Tabaka (Serwatka Żabno) – 8 goli, który znacząco przyczynił się do końcowego triumfu swojego zespołu.

4miasta.pl Stalowa Wola zakończył udział na fazie grupowej. W pierwszym meczu przegrał z Czenrolelem Pełkinia 0:2, w drugim ze Spartą Chorzeli 0:2, w trzecim z JKS-em Jarosław 0:3.

Vincent I, Julek II, Ola III



W Pszczynie odbywał się Turniej Tennis 10, w którym uczestniczyli najmłodszy tenisista MKT Stalowa Wola. W kategorii pomarańczowej bezkonkurencyjny okazał się Vincent Thoni. W eliminacjach pokonał Marcela Strucka (Advantage Bieleśko-Biała) 4:2 i Antonio Bunio (SCT Pszczyna), a w grupie finałowej Stanisława Krupę (Advantage) 4:0 i Maksymilianą Skopę (Fundacja Tennis Prószków) 4:1.

W kategorii zielonej drugie miejsce zajął Julian Ginalska. W grupie eliminacyjnej pokonał Jana Banaszkę (LUKA Tennis Myszków) 4:1, 4:0 i przegrał z Dominikiem Rusinem (SCT Pszczyna) 0:4, 0:4. Do półfinałów awansował z drugiego miejsca i rozstrzygnął go na swoją stronę, pokonując Mateusza Barę (Tennis Team Tychy) 4:3, 4:0. W finale trafił na swojego grupowego rywala, Dominika Rusina i po raz drugi musiał uznać jego wyższość – 0:4, 1:4.

Na podium kategorii zielonej dziewcząt stanęła także Aleksandra Zaremba. W grupie eliminacyjnej odniosła trzy zwycięstwa. Pokonała Emilię Płaczek (Dragon Tennis Team-Pro Kraków) 4:1, 4:1, Zuzannę Tokarską (Grzegórzecki Kraków) 4:0, 4:1 i Sarę Ba-

zan (Tennis Team Prószków) 4:1, 4:2. W finałowej grupie pierwszy pojedynek przegrała po zaciętej, trwającej trzy sety walce z Alicją Płuciennik (LUKA Tennis Myszków) 4:1, 1:4, 6:0, a drugiego pojedynku, z Hanną Metrycką (SCT Pszczyna) nie dokończyła. Z powodu urazu musiała opuścić kort już po pierwszym gemie i ostatecznie zajęła miejsce trzecie.



Vincent Thoni i tym razem nie dał żadnych szans swoim rywalom z kategorii pomarańczowej



Serwatka Futsal Team Żabno/Stalowa Wola obroniła tytuł wywalczony przed rokiem

Jeżeli sam sobie nie chcesz pomóc...

Koszykarze Stali wzięli przykład ze swoich kolegów „zza plotu”, którzy tego samego dnia – dwie godziny wcześniej – rozgrywali mecz w Kołobrzegu i tak jak oni, dobrze zagraли tylko w pierwszej połowie.

Wynik meczu otworzył „trójką” Mateusz Łabuda. I był to, jak się później okazało, ostatni jego celny rzut „zza łuku”. Druga połowa pierwszej kwarty należała do braci Paterków. Maciej popisał się trzema celnymi pod rząd rzutami „za trzy”, a Marcin zakończył ją skuteczną podkoszową akcją, po której zdobył 2 punkty z gry i dodatkowo z rzutu wolnego.

Czekali aż Płatek odpali

Juniorzy MKS-u dyrygowani przez doświadczonego, 39-letniego Kamila Wójciaka, grali w tym czasie na bardzo słabej skuteczności rzutowej – aż 12 niecelnych rzutów „za trzy” w pierwszych dwóch kwartach – a ponadto przegrywali walkę na tablicach.

Po zmianie stron, role na parkiecie odwróciły się. W 25. minucie, po

„trójce” Brajana Płatka, przewaga Stali stopniała do dwóch punktów, a chwilę później ten sam zawodnik popisał się kolejnymi dwoma celnymi rzutami „za trzy” i dołożył dwa „oczka” rzutem z półdystansu, i to był ten właśnie moment, w którym młody zespół z Dąbrowy Górniczej przejął inicjatywę.

Też byli na parkiecie, ale... tanecznym

Stali udało się co prawda doprowadzić do remisu pod koniec trzeciej odsłony – po akcji Ivana Tokovenki – ale na więcej drużyna ze Śląska nie pozwoliła. Czwartą kwartę i cały mecz wygrała różnicą 14 punktów.

W zwycięskim zespole pierwszoplanową postacią był 17-letni Jakub Wójdała, w Stali na najwyższe noty zasłużył Aleksander Jadaś.



II LIGA



Klaudiusz Tarnawski grał w specjalnej masce ochroniającej złamany nos

Stal wystąpiła bez Kacpra Kędry i Wojciecha Barana, którzy tego

dnia mieli studniówki. Dlaczego nasz klub nie zwrócił się o zmianę terminu tak ważnego dla końcowego układu ligowej tabeli spotkania...? Wystarczyło przecież tylko zmienić godzinę rozpoczęcia meczu na wcześniejszą. Na przykład na 15...

Czy Wisła popłynie w Stalowej Woli?

Teraz czekają naszych koszykarzy spotkania z drużynami z czołówek ligowej tabeli. W najbliższej kolejce zagrają na wyjeździe z KS 27 Katowice, tydzień później podejmą AZS AWF Mickiewicz Romusa Katowice, po tym meczu zmierzą się w Krakowie z AZS AGH, następnie z drugą drużyną GTK Gliwice i Polonią Bytom, a na zakończenie sezonu ugoszczą w swojej hali Wisłę Kraków.

I wszystko wskazuje na to, że spotkanie z „Wawelskimi Smokami” będzie tym, którego wynik zadecyduje finalnie o tym, która z tych dwóch drużyn podzieli los Iskry Częstochowa i zostanie zdegradowana do 3 ligi.

STAL – MKS II DĄBROWA GÓRNICZA 68:82 (21:11, 17:16, 18:29, 12:26)

STAL: Maciej Paterek 17 (5x3), Jadaś 14 (13 zb.), Marcin Paterek 6 (1x3), Tabor 4, Łabuda 3 (1x3) oraz Tokovenko 13 (1x3), Tarnawski 9, Krzek

2. Chamera, Bandyga, Wyka.

MKS: J.Wójdała 25 (5x3), Płatek 18 (4x3), Szefer 13 (11 zb.), Misiak 12, Wójciak 5 (8 as.) oraz Paluch 5 (1x3), Kurowski 3 (1x3), P.Wójdała 1.

Sędziowali: Michał Kurcz, Jakub Heród (Kraków).

W pozostałych meczach 24. kolejki: Basket Hills – MKKS Rybnik 92:73, Polonia – GTK II AZS 85:40, Wisła – AZS AGH 72:85, Niedźwiadki – Zagłębie 82:66, Polaris – KS 27 Katowice 80:88, Iskra – AZS AWF Mickiewicz Romus 0:20 v.o., UJK Kielce – Cracovia – mecz przerwany na 19 marca.

1. Polonia	25	50	25	0	2439-1617
2. AZS AGH	25	47	22	3	2236-1635
3. AZS Mickiewicz	20	44	20	4	2051-1502
4. Polaris	24	42	18	6	1864-1621
5. KS 27	23	39	16	7	1948-1738
6. Basket Hills	23	38	15	8	1969-1824
7. GTK AZS II	24	36	12	12	1802-1811
8. MKKS Rybnik	24	35	11	13	1714-1866
9. Cracovia	22	33	11	11	1643-1743
10. UJK Kielce	22	33	11	11	1651-1702
11. Zagłębie	23	32	9	14	1563-1699
12. Niedźwiadki	24	30	6	18	1564-2074
13. MKS II	24	30	6	18	1850-2098
14. Wisła	23	28	5	18	1537-1797
15. STAL	24	28	4	20	1499-1901
16. Iskra	30	18	1	29	1087-1789

25. kolejka, 1 marca: KS 27 Katowice – Stal (17)

Spokojnie. Pójdą w górę!

Start Lublin – lider drugiego etapu makroregionalnej ligi juniorów U 17 nie zmarnował okazji na powiększenie swojego dorobku punktowego. Pokonał w swojej hali naszą Stal. W zwycięskim zespole z Lublina, jednym z najlepszych zawodników tego spotkania był... stalowowolanin, wychowanek Kuźni Koszykówki – Mateusz Proń.



Bartosz Frankiewicz (Stal Stalowa Wola)



JUNIORZY

Start bardzo wyraźnie rozprawił się z naszą drużyną w pierwszej kwarcie. Wypracował w niej 15-punktową przewagę, w drugiej „ćwiartce” kontrolował przebieg spotkania, a po przerwie raz jeszcze zakasał rękawy do pracy i powiększył przewagę do 27 „oczek” (81:54). I było po meczu.

Teraz juniorskie zespoły mają przerwę w rozgrywkach (szkolne ferie zimowe), na parkiet wrócą w marcu. Stal ostatnie trzy mecze ligowe rozegra w swojej hali. 15 marca z Kadetem Białą Podlaską, dzień później z Lublinianką, a w ostatniej kolejce podejmie Start. I na

pewno odbiją się po tych meczach od dna.

START – STAL 97:47 (32:17, 22:20, 27:17, 16:20)

STAL: Małynowski 32, S.Zając 19, B.Malecki 18, Frankiewicz 2, Kotwica 2, Błyskal 1, Skuciński, Jargiełło, Zakrzewski, Karol Kędra. Dla Startu najwięcej: Mazek 31 (2x3), Proń 19 (2x3), Gemborys 15.

W innych meczach: Kadet – MOSiR Krosno 68:80, Resovia – Lublinianka – przerwany na 5 marca.

1. Start	7	14	7	0	672-485
2. Resovia	6	10	4	2	486-411
3. MOSiR Krosno	7	10	3	4	512-502
4. Kadet	7	9	2	5	496-578
5. Lublinianka	6	9	3	3	418-472
6. STAL	7	8	1	6	484-620

Oliwia Sybicka z brązem drużynowych mistrzostw Europy

We francuskim Breście rozegrano turniej finałowy Drużynowych Mistrzostw Europy do lat 16. Świetnie spisała się reprezentacja Polski Kadetek z Oliwią Sybicką w składzie.



Polki rozpoczęły turniej od spotkania ćwierćfinałowego z Belgią. W pierwszym pojedynku Aleksandra Zapława (Gdańska Akademia Tenisowa) pokonała Celinę Weynen 7:5,

6:2, a w drugim Oliwia Sybicka uległa Elfi Ba 2:6, 3:6. O awansie do półfinału zadecydował więc pojedynek debłowy. Dyrektor sportowy naszej reprezentacji, Łukasz Kuboszek wysłał do boju Oliwię Sybicką i Barbarę Kostecką z Winerera Kraków. Liderki rankingu PZT w kategorii do lat 16 nie zawiodły, w dwóch krótko trwających setach, pokonały debel belgijski: Elfya Ba/Noor Vanspauwen 6:1, 6:1.

W półfinale czekały na nas Węgierki, które awans zapewniły sobie zwycięstwem z Czeszkami 2:1. W pierwszym spotkaniu Barbara Kosteczka pokonała Lucę Kalman 6:4, 6:0, a w drugim Oliwia Sybicka przegrała z Grétą Nemcssek 3:6, 4:6, a więc z tenisistką, z którą tworzyła debła tak świetnie spisującego się w ubiegłym roku w turniejach m.in. w Barcelonie i Tolentino.



Polska, trzecia drużyna Europy. Od lewej: Oliwia Sybicka, Aleksandra Zapława, Barbara Kosteczka

O awansie decydowała więc gra podwójna. Niestety, podobnie jak dwa lata temu w czeskim Moście, w letnich mistrzostwach Europy do lat 14, Sybicka z Kostecką musiały uznać wyższość Luci Kalman i Greta Nemcssek, przegrywając 3:6, 4:6. W spotkaniu o pierwsze miejsce Węgry przegrały z Ukrainą 0:3.

Polki miały grać o medale brązowe, ale ich rywalki, drużyna Austrii, oddały mecz walkowerem.

SZTAFETA

e-mail: redakcja@sztafeta.pl

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl

www.facebook.com/tygodniksztafeta

WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:

tel./fax 15 810 94 00

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:

Marzena Kościółek
mkosciol@sztafeta.pl, tel. 15 810 94 00

Współpraca wydawnicza:

Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 00

adryka@sztafeta.pl; edomanskaholody@sztafeta.pl

Anna Dryka, tel. 513-013-198

Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA

i portalu www.sztafeta.pl:

Karolina Kusińska, tel. 509-513-016, kkusinska@sztafeta.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00

Lilla Witkowska p.o. redaktora naczelnego, 509-387-001,
lwitkowska@sztafeta.pl

Mariusz Biel (sport) tel. 509-387-011, mbiel@sztafeta.pl

Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com

Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, asobol@sztafeta.pl

SKŁAD I ŁAMANIE:

Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik)

Agnieszka Hasny – grafik

Korekta: Stanisław Chudy

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu



Kontakt z redakcją:

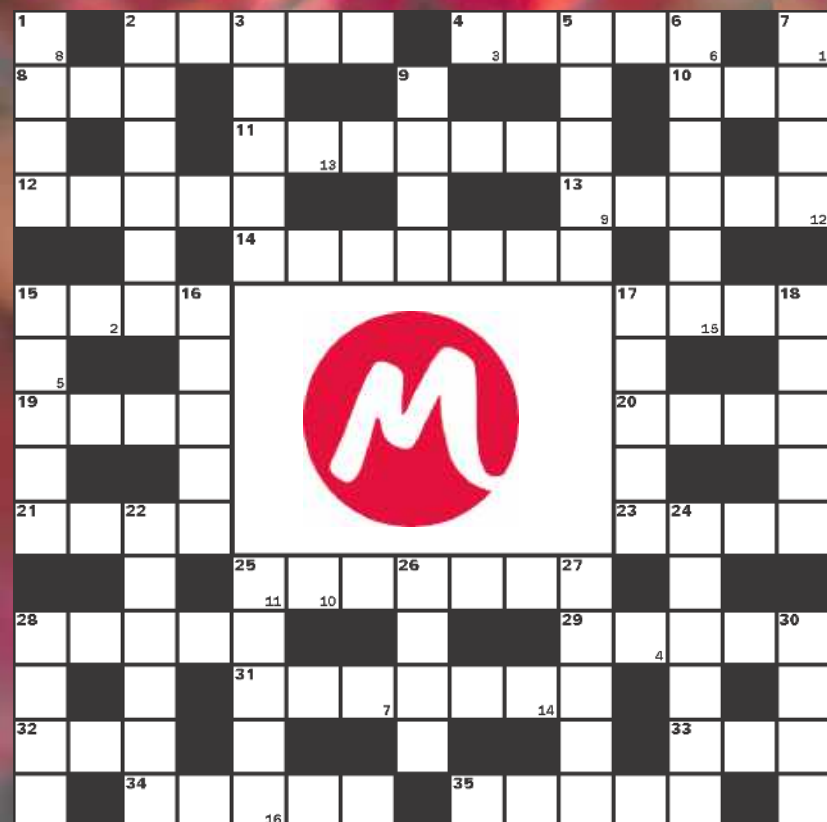
15 810 94 00 w godz. 8.00–16.00

redakcja@sztafeta.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.



Krzyżówka rodzinna



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 16 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przesać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **Wydawnictwo Sztafeta**.

Poziamo: 2 – dawniej o handel, teraz o stołki, 4 – styl pływakowski, 8 – rów wyznaczający granice ogrodu, 10 – postać z filmu „Matrix”, którą gra Keanu Reeves, 11 – zespół z Liverpoolu, 12 – giermek Zbyszka z Bogdańca, 13 – prowadził kiedyś „Czar par”, 14 – stolica Bengalii Zachodniej, miasto Matki Teresy, 15 – podstawa kolumny lub filara, 17 – na wyprasowanych spodniach, 19 – umiar w postępowaniu, 20 – kury, gęsi, indyki..., 21 – szczęśliwy lub kubik, 23 – dzieło przyrody lub człowieka, 25 – wybuchł w Czarnobylu, 28 – soczysty owoc dyniowaty, 29 – Alan Poe, amerykański pisarz, 31 – zna się na rzeczy, 32 – pojemnik na paliwo, 33 – Umberto, semiotyk, 34 – miasto desantu aliantów na Włochy, 35 – członek komisji sędziowskiej.

Pionowo: 1 – skomponował „Koncerty brandenburskie”, 2 – jaskiń – to speolog, 3 – typ zapachu wyrobów perfumeryjnych, 5 – o nią awantura w tytule filmu, 6 – choroba gardła, 7 – cel rzutów Michaela Jordana, 9 – bywa wyrostka, bywa szarańczy, 15 – siedziba Opery Śląskiej, 16 – pracuje na planie, 17 – uczeń w mundurze, 18 – wozy wojskowe z zaopatrzeniem, 22 – sproszkowany tytoń do kichania, 24 – Ryszard – kompozytor i Hubert – trener, 25 – każda ma swoją nazwę, 26 – ozdobna narzutka na łóżko, 27 – świetny mówca, 28 – zespół z przebojem „Waterloo”, 30 – Marcelo, słynny tenisista chilijski.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 6: Luty stały latem upały. Nagrodę ufundowaną przez **Wydawnictwo Sztafeta** wygrała **Maria Dubiel** z Nowej Sarzyny. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 25 lutego.

KUPON 8/2025

Marian T. Karaś Skojarzenia

marzenia pijaka – studniówka
śpiewak operowy – arianin
robotnik feudalny – prefabrykat
filozofia fiskusa – pitagoreizm
polityka cenowa – bezceństwa
powiernik tajemnic – sekretarz
znany rzeźbiarz – figurant
turystyka przyszłości – futurystyka

Stanisław J. Chudy Fraszki

Pole podsłuchiwania
Ściany mają uszy
Wielka jest ich wiedza
Gdy sąsiadów dzieli
Z wielkiej płyty miedza

Urwany kontakt
Dotąd wtyczka kablowa
Aż kontaktu nie urwała

Dobro wspólne
Tak zgodnie o nie dbali
Że je w złości rozłupali

W szkole pani wywołuje Jasia
do odpowiedzi ustnej.

– Omów właściwości wody w
stanie stałym.

– Nie mogę prosić
pani.

– A to dlaczego?

– Bo woda w stanie
stałym to jest lód, a lód
to bardzo śliska sprawa...

Wywiad ze 100-letnim jubi-
latem:

– Może nam Pan zdradzić
receptę na długowieczność?

– Raz w roku urządzam or-
ganizmowi alkoholową
terapię szokową.

– I ile wtedy pan wy-
pija?

– Tego dnia nie piję
wcale.

Moja sąsiadka znowu śpiewa-
ła pod prysznicem.

W sumie wcale mi to nie prze-

szkadza, bo przez lunetę i tak nic
nie słychać.

Do baru wchodzi niepozorny
mężczyzna

– Przepraszam... czy był ten
rottweiler przed barem...

– Mój! – podnosi się potężny
brodacze. – Ale jak to „był”?

– Bo mój jamnik go zabił...

– Co ty gadasz!? Jamnik mo-
jego rottweilera? Jak!?

– No... W gardle mu stanął.

HOROSKOP TYGODNIOWY



Baran (21.03 – 20.04)

Tydzień sprzyja randkom, zakupom i imprezom. W rodzinie trochę zamieszania. Masz wrażenie, że wszyscy wtrącają się w Twoje sprawy? Nie złość się, tylko ciesz się tym, że jesteś popularny i ważny. A może bliskie osoby mają trochę racji, choć nie chcesz wcale tego przyznać?



Byk (21.04 – 20.05)

Wykorzystaj swój urok osobisty i intuicję. Opłaci Ci się działać i wprowadzać w życie zupełnie nowe pomysły. W miłości odzyskasz pewność siebie. Na wszystkie partnerskie kłopoty popatrzysz z innej niż dotychczas strony. Weekend sprzyja spotkaniom z bliskimi osobami, wyjazdom i romantycznym wyznaniom.



Bliźnięta (21.05 – 21.06)

Unikaj plotek, bo w tym tygodniu nie uda Ci się ukryć przed wzrokiem ciekawskiej osoby. W miłości też sporo się będzie działo. Weekend sprzyja wizytom u krewnych, a to nie zawsze udaje się połączyć z romantyczną atmosferą i kolacjami tylko dla dwojga.



Rak (22.06 – 22.07)

Zaczyna się dobra finansowa passa. W tym tygodniu warto upominać się o pieniądze lub inne zyski. Masz dobrą rękę do pieniędzy, a korzystne okazje same będą wpadać Ci w ręce. Zabierzesz się też za nadrobienie służbowych zaległości. Będziesz w dobrym humorze, bo łatwo osiągniesz sukces. W domu spokojnie.



Lew (23.07 – 22.08)

Będziesz szybki i niezwykle spostrzegawczy. Na leniwe osoby popatrzysz z wielką niechęcią, a marudni współpracownicy znów Cię zdenerwują swoim jęczeniem i narzekaniem. W takim nastroju lepiej trzymaj język za zębami i nie angażuj się w nic, na czym mógłbyś stracić. Weekend sprzyja zaskakującym spotkaniom i zbiegom okoliczności.



Panna (23.08 – 22.09)

Zamiast wydawać zastanów się, jak zaoszczędzić. Warto rozglądać się za źródłem dodatkowych pieniędzy. Będziesz teraz miał powodzenie i dobrą rękę do interesów. W miłości uważaj! Różne drobniaki mogą wyprowadzić Cię z równowagi.



Waga (23.09 – 22.10)

Możesz liczyć na nowe propozycje i niespodziewane wydarzenia. Nie siedź w kącie i zgłaszaj się do ważnych zadań. Szef lub inna wpływowa osoba szybko Cię zauważy i pomoże Ci rozbrodzenie Ci sprzyja.



Skorpion (23.10 – 21.11)

W tym tygodniu pokaż wszystkim, kto jest prawdziwym mistrzem. Będziesz bystry, energiczny i pewny siebie, a konkurencja ucieknie na sam Twój widok. W pracy łatwo osiągniesz to, na czym Ci bardzo zależy. W domu wszystko jak spod igły. Będziesz mistrzem domowych obowiązków i chodzącym ideałem.



Strzelec (22.11 – 21.12)

Bądź dobrej myśli i częściej się uśmiechaj. Ważne spotkanie lub delegacja przebiegną z korzyścią dla Ciebie, a Twoje pomysły będą się podobać. W wolnym czasie warto się więcej ruszać i uprawiać sport, bo tydzień sprzyja także poprawie kondycji.



Koziorożec (22.12 – 19.01)

Uda Ci się odkryć rozwiązanie problemu, który dręczył bliską Ci osobę. W miłości powodzenie. Warto być wśród znajomych, śmiać się i żartować. W weekend zapowiadają się ciekawe spotkania i dobre wiadomości. Ubieraj się ciepło, zamiast ślepo podążać za modą.



Wodnik (20.01 – 18.02)

Warto teraz planować różne ważne zadania lub nawet szukać lepszej posady. Możesz teraz wygrać w konkursie lub dostać za coś nagrodę. Podczas zebrań staraj się być w centrum uwagi i głośno mów o tym, co sądzisz na temat zawodowej sytuacji. Twoje uwagi będą celne i spodobać się szefowi.



Ryby (19.02 – 20.03)

Nie daj się teraz wciągnąć w niepotrzebne kłótnie, bo popsujesz atmosferę w związku. Samotne Ryby będą bardzo zmienne w miłości. Unikaj ryzykownych decyzji i wyznań, których w głębi serca wcale nie jesteś pewien. Także w pracy zastosuj się do tej prostej zasady.